

Ostry konflikt między wójtem a dyrektorem w gminie Łyszkowice. str. 10

„Wołyń” od jutra w kinie Fenix. str. 3

Pustelnik zamknał się na zawsze. str. 28

CZWARTEK 6 października 2016 | NR 40 (1214) | Rok XXVI | ISSN 1231-479x

Łowicz | Łódzki deweloper chce kupić od PSS pawilon handlowy przy Zduńskiej. Pepco zamiast Magdy?

Duża zmiana na Zduńskiej?

– Prowadzimy rozmowy z przedstawicielami firmy deweloperskiej, są zaawansowane – mówi Nowemu Łowiczaniekowi na temat planowanej sprzedaży nieruchomości przy ul. Zduńskiej w Łowiczu, w której działał pawilon „Magda”, prezes PSS Społem Stanisław Przybysz.



MARCIN KUCHARSKI

marcin.kucharski@lowiczanie.info

– Ustalamy szczegóły transakcji. Można powiedzieć, że prawie jesteśmy właścicielami nieruchomości – potwierdza Piotr Zabrocki reprezentujący łódzką firmę Kordal, zajmującą się m.in. kupowaniem i remontowaniem nieruchomości dla innych podmiotów gospodarczych.

Obydwie strony są zainteresowane jak najszybszą finalizacją transakcji. W trakcie rozmów na temat sprzedaży deweloper z Łodzi zlecił przygotowanie

konceptu zagospodarowania nieruchomości i nie ukrywał, że od tego, w jaki sposób odniesie się do niej konserwator zabytków, uzależniał to czy kupi nieruchomość, czy nie. Obiekt znajduje się bowiem w strefie ścisłej ochrony konserwatorskiej.

Projekt zagospodarowania nieruchomości powierzono łowickiemu architektowi Jarosławowi Śmigierze. Dokumentacja trafiła do konserwatora zabytków i ten wyraził wstępnie pozytywną opinię w tej sprawie. Konceptcja przewiduje m.in., że nad arkadami wybudowana ma zostać fasada ze szkła. Przestrzeń za arkadami może zostać zamknięta i powiększy powierzchnię

budynku. Klatka schodowa prowadząca na piętro miałaby się znajdować tam, gdzie kiedyś mieścił się bar Payda. – Front będzie zupełnie inny. Konserwator wydał już wstępnie pozytywną opinię – powiedział nam projektant. Szczegółów nie zdradził, podobnie jak łódzki deweloper. – Na tę chwilę mogę powiedzieć, że planujemy, żeby na parterze mogła być część handlowo-usługowa, na zagospodarowanie piętra nie mamy jeszcze konkretnego planu. Może będzie to jakaś gastronomia? – powiedział nam Zabrocki.

Pepco? Raczej tak
Nieoficjalnie ustaliliśmy, że parter może być przebudowany

na potrzeby dyskontu odzieżowo-przemysłowego sieci Pepco. Deweloper nie potwierdził nam tej informacji, argumentując to tym, że rozmowy w kwestii tego, co będzie znajdowało się na parterze nieruchomości jeszcze trwają i nie zostały sfinalizowane.

Potwierdzenie tego, że Pepco „interesuje się lokalizacją przy ul. Zduńskiej w Łowiczu” uzyskaliśmy natomiast w poznańskiej centrali Pepco. Byłby to drugi sklep tej sieci w Łowiczu. Pierwszy działa od wielu lat na Nowym Rynku.

Obecnie w Polsce działa ok. 620 sklepów i ponad 250 na terenie Europy: w Czechach, Rumunii, na Węgrzech i Słowacji. Fir-



Konceptcja przewiduje m.in., że nad arkadami wybudowana ma zostać fasada ze szkła. Przestrzeń za arkadami może zostać zamknięta i powiększy powierzchnię budynku.

ma PEPCO Poland jest częścią południowoafrykańskiego holdingu PEPKOR, który w branży sprzedaży detalicznej działa ponad 50 lat, należy do Grupy Kapitałowej Steinhoff International Holdings Limited. ■

Łowicz Pamiętajac o Janie Pawle II

Słowa Jana Pawła II „Bądźcie świadkami miłosierdzia” przyświecać będą obchodom XVI Dnia Papieskiego 9 października. W Łowiczu, wzorem lat poprzednich, w przeddzień Dnia Papieskiego zaplanowano konkurs recytatorski dla młodzieży.

Będzie też Bieg Papieski, który ma wystartować w niedzielę, 9 października, o godz. 15.00, z terenu boiska przy szkole na Bratkowicach. Bieg poprzedzi zbiórka o godz. 14.45 i modlitwa. Trasa biegu prowadzić będzie na Stary Rynek. Zakończenia biegu można się spodziewać o godz. 15.30, chwilę później będzie czas na modlitwę i złożenie kwiatów pod pomnikiem Jana Pawła II.

Główna msza św. w Dniu Papieskim odprawiona zostanie o godz. 12.00 w katedrze przez bp. Józefa Zawitkowskiego. On też wygłosi kazanie. ■

mwk

Łowicz | Wszedł do sklepu, aby dokonać rozboju

Liczył na kasę z utargu

Policja poszukuje mężczyzny, który w piątek, 30 września, około godz. 21.00, wszedł do sklepu spożywczego w budynku dworca kolejowego Łowicz Przedmieście i zażądał od ekspedientki wydania pieniędzy.

Niestety, policja nie udziela szczegółowych informacji na temat przebiegu zdarzenia, rzecznik prasowy łowickiej Komendy Powiatowej Policji Urszula

Szymczak powiedziała nam, że wstrzymanie się od informowania o zdarzeniu związane jest z prowadzonym śledztwem i poszukiwaniem mężczyzny. I choć policji zależy na informacjach od świadków i prawdopodobnie ma jego rysopis, to nie został nam on udostępniony. Informacji o zdarzeniu nie chciano nam także udzielić w samym sklepie.

Sami jednak ustaliliśmy, że mężczyzna wszedł do sklepu dosłownie na minutę przed jego zamknięciem, licząc, że jego łupem padnie całonocny utarg. Dużo wskazuje jednak na to, że

nic z tego nie wyszło, bowiem kasa została rozliczona wcześniej i nie było w niej spodziewanej dużej kwoty. Ponadto mężczyzna był zamaskowany i ponad wszelką wątpliwość miał przy sobie niebezpieczne narzędzie, którym groził ekspedientce. Przybyli na miejsce jeszcze tego samego dnia policjanci bardzo dokładnie przeprowadzili czynności w sklepie. Poszukiwania przestępcy prowadzone w jego rejonie niestety nie dały rezultatu. W czasie napadu nikt z personelu sklepu nie ucierpiał, choć niemiłe wspomnienia pozostaną na długo w pamięci. ■

Łowicz | Strefa Płatnego Parkowania

W soboty zaparkujemy za darmo

Rada Miejska w Łowiczu, na wniosek burmistrza Krzysztofa Jana Kalińskiego, podjęła 29 września uchwałę znoszącą opłaty za parkowanie w centrum miasta w soboty.

Jest ona konsekwencją problemów prawnych, jakie stwarzało to rozwiązanie. Mimo to, głosowało za tym tylko troje radnych – ale w tym przypadku to wystarczyło.

Przypomnijmy, że źródłem nieporozumień jest zapis w Ustawie o Ruchu Drogowym, który mówi, że opłaty za parkowanie mogą być pobierane „w dni robocze”. Czy zalicza się do nich sobota? – polskie sądy nie były tu zgodne. Prokuratura Rejonowa w Łowiczu, kierując się rozporządzeniem zastępcy prokuratora generalnego, zaskarżyła obowiązującą dotychczas uchwałę Rady Miejskiej w Łowiczu do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi,

choć nadzór prawny wojewody nie miał do niej zastrzeżeń.

Projekt nowej uchwały, znoszącej pobieranie opłat w strefie płatnego parkowania w soboty, przedstawił burmistrz, na którego prośbę ten punkt został dodany do porządku obrad. – Zmieniły się uwarunkowania prawne, dlatego podjąłem decyzję o zniesieniu płatnego parkowania w soboty, chociaż uważam, że to rozwiązanie spełniało swoją rolę w porządkowaniu ruchu – mówił burmistrz. ■

RZUT OKIEM | 110-LECIE ŁOWICKIEGO EKONOMIKA



30 września Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 im. Władysława Grabskiego w Łowiczu, będący kontynuatorem szkół handlowych i ekonomicznych w naszym mieście, obchodził 110-lecie. Tego też dnia odbył się III Zjazd Absolwentów, w którym wzięło udział około 140 osób. O przebiegu tych wydarzeń szeroko piszemy na str. 24-25. Na zdjęciu uwieczniliśmy poczty sztandarowe: z nowym sztandarem szkoły oraz poprzednimi jej sztandarami, w czasie przemarszu z katedry do szkoły. ■

MIROSLAWA WOLSKA-BIEBECKA

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**
Telefon redakcyjny **534 013 371**
e-mail: **tomasz.matusiak@lowiczanie.info**
TOMASZ MATUSIAK

Łowicz

Poszkodowana, mimo że była na pasach

69-letnia mieszkanka Łowicza trafiła do szpitala w Zgierzu z poważnymi obrażeniami ciała, których doznała 30 września, około godz. 19.00, gdy przechodziła przez przejście dla pieszych na ul. 1 Maja w Łowiczu.

Przechodzącą przez ulicę kobietę uderzył samochód osobowy Renault, którym kierowała 49-letnia mieszkanka powiatu łowickiego. Rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Łowiczu Urszula Szymczak powiedziała nam, że obecnie trwa ustalanie okoliczności i przyczyn zdarzenia. Wiadomo jednak, że obie panie były w chwili zdarzenia trzeźwe. **tb**

Łowicz

Ukradł, bo chciał oglądać telewizję?

27 września w jednym z domów na ul. Bolimowskiej doszło do włamania i kradzieży. Policjanci ujęli sprawcę jeszcze tego samego dnia.

Policjanci otrzymali zgłoszenie o godz. 17.30. Na miejscu okazało się, że włamywacz dostał się do budynku wybijając szybę w oknie. W wyniku podjętych działań już o godz. 19.00 zatrzymali podejrzanego 25-letniego mężczyznę, mieszkańca Łowicza. Odkryli także łup: antenę telewizyjną oraz dekoder. W chwili zatrzymania mężczyzna był nietrzeźwy.

Włamywacz usłyszał zarzut kradzieży z włamaniem. Grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności. **tb**

Stachlew

Pożar w kotłowni domu

Prawdopodobnie zwarcie w instalacji elektrycznej zasilającej zbiornik, w którym podgrzewana jest woda, spowodowało pożar w domu jednorodzinnym, do którego doszło ok. godz. 3.00 we wtorek, 4 października, w Stachlewie w gminie Łyszkowice. Na miejscu interweniowało siedem zastępów straży pożarnej, dwa zastępy JRG z PSP w Łowiczu oraz po jednym zastępie z jednostek OSP z Czatolina, Kalenic i Łyszkowice. Zadysponowano także dwa zastępy z powiatu skierniewickiego, JRG z Miejskiej Komendy Straży Pożarnej i OSP w Mokrej Prawej.

Pożar, który w chwili zgłoszenia zdawał się być poważnym, ograniczył się do pomieszczenia kotłowni, ogień spowodował spalenie części znajdujących się w niej rzeczy, w tym fotela samochodowego. We wnętrzu panowało bardzo duże zadymienie, dlatego interweniujący strażacy działali w aparatach ochrony dróg oddechowych. Ogień udało się szybko opanować, akcja zakończyła się po ponad godzinie, nikt nie został poszkodowany. **tb**

Łowicz | Strażacy interweniowali w Lesie Miejskim

Niebezpieczne iskry z ogniska

Grupa młodzieży z jednej z klas II LO w Łowiczu wybrała się 21 września do Lasu Miejskiego, aby spędzić tam wspólnie czas przy ognisku w drewnianym maneżu.

Długo się jednak nie pobawili, szybko zauważyli, że zaczyna się tlić fragment drewnianej konstrukcji dachu. Na miejsce przyjechały 2 zastępy Państwowej Straży Pożarnej.

Leśniczy Lasu Miejskiego Leszek Szychowski powiedział nam, że około godz. 11.00 otrzymał od grupy mającej spędzić czas w maneżu telefoniczną informację o zdarzeniu. Jak przyznał, zjawił się na miejscu, ale nie był w stanie wspólnie ze swoimi pracownikami ugasić zarzewia, znajdowało się zbyt wysoko. Dlatego pozostawiono to wezwanej w międzyczasie przez nauczyciela straży pożarnej, co udało się wykonać bardzo szybko. Leśniczy powiedział nam, że straty są niewielkie, ale zagrożenie było duże. Budynek jest cały z drewna, po słonecznych wrze-

śniowych dniach deski były bardzo suche, sucho było wtedy również w lesie.

– W ciągu tygodnia mamy w maneżu po 2-3 imprezy, są to szkoły, przedszkola, grupy znajomych. Miejsce jest popularniejsze od wiaty na polanie kempingowej. Za każdym razem, gdy maneż jest udostępniany na imprezy, pouczamy jak się w nim zachować, jakie są zasady używania w nim ognia. Bawiąc się w nim trzeba zachować szczególną ostrożność – mówi Szychowski.

Pytany o powód powstania pożaru leśniczy wskazał nieodpowiedzialne zachowanie przebywających w maneżu, w tym opiekuna grupy, nie zastosowanie się do obowiązku palenia niskiego ognia. Dodał też, że wobec tego wyprosił ich z obiektu.



Za każdym razem, gdy maneż jest udostępniany na imprezy, pouczamy jak się w nim zachować.

Leśnik Leszek Szychowski

Nauczyciel: nie było naszej winy

Nauczyciel, licealiści jak i dyrekcja szkoły II LO nie zgadzają się ze słowami leśniczego. Wychowawca klasy Bogusław Jarecki powiedział nam, że w zaistniałej sytuacji nie było żadnej winy uczniów ani jego. Podkreślił, że powodem, dla którego tlić zaczęły się deski z pokrycia dachu, były iskry z ogniska, które w chwili jego rozpalania uniosły się do góry w kierunku otworu w dachu, przez który z budynku wydobywa się dym. Jak podkreśla, stwierdzenie tłące się

deski nastąpiło kilka chwil po rozpoczęciu spotkania, nawet wszyscy uczniowie nie zdążyli wejść do maneżu, nie wniesiono do środka wszystkich rzeczy. – Nikt tam nie wyprawiał dzikich harców ani też nie zachowywał się wbrew przyjętym normom – powiedział nam nauczyciel. Podobna wersja krąży wśród uczniów liceum.

Nauczyciel chwali za to jednego z uczniów, strażaka ochotnika, który, zanim przyjechał leśniczy oraz straż, zagasił ognisko i próbował, choć bez powodzenia, zagasić też tłącą się deskę. Klasa z wychowawcą opuściła polanę, na której znajduje się maneż, po rozmowie ze strażakami, a leśniczy sam zaproponował przejście na polanę kempingową, gdzie także znajduje się miejsce do palenia ogniska, grupa skorzystała z tej propozycji.

Nauczyciela broni dyrektor szkoły Dorota Urbańska, która powiedziała nam, że nie ma nic do zarzucenia ani nauczycielowi, ani klasie. Dyrektor szkoły powiedziała, że ten przypadek sprawia, że zaczęła się niepokoić czy wysyłana

do Lasu Miejskiego młodzież jest bezpieczna i czy obiekt maneżu spełnia wymogi przeciwpożarowe.

Czy potrzeba dodatkowych zabezpieczeń?

Zastępca komendanta PSP w Łowiczu st. kpt. Arkadiusz Makowski powiedział nam, że wobec podjętej interwencji strażaków w maneżu i po rozmowie z dyrektorem II LO, w najbliższym czasie obiekt ten zostanie poddany kontroli pod względem bezpieczeństwa przeciwpożarowego. – Nie chcę gdybać o tym, jakie formy zabezpieczenia ppoż. powinny być tam stosowane, więcej będę mógł powiedzieć po dokonanej kontroli – powiedział Makowski. Nauczyciel, który był z młodzieżą feralnego dnia, powiedział, że w obiekcie znajduje się beczka z wodą oraz wiadro, ale jeden ze strażaków, którzy byli na miejscu, miał mu powiedzieć, że nad paleniskiem powinna znajdować się siatka, która wyłapywałaby iskry unoszące się z dymem nad ogniskiem. **tb**

RZUT OKIEM | W DOMANIEWICACH PALIŁA SIĘ WIATA



We wtorek, 4 października, około godz. 14.20, strażacy podjęli interwencję w Domaniewicach, gdzie na jednej z posesji wybuchł pożar drewnianej wiaty. Na miejscu działały zastępy Ochotniczych Straży Pożarnych z Domaniewic, Czatolina, Rogóżna, Łyszkowice i Reczyc oraz dwa zastępy z JRG Państwowej Straży Pożarnej w Łowiczu. Choć pożar został dość szybko opanowany, to ogień poważnie uszkodził drewnianą konstrukcję, którą w znacznej części strażacy musieli rozebrać. Spaleniu i nadpaleniu uległy także rzeczy zgromadzone w środku, m.in. meble. W wyniku pożaru nikt nie ucierpiał. **tb**

Gmina Bielawy | Areszt za groźby pozbawienia życia

Z siekierą w rękę chciał dochodzić swoich praw

Nad ranem, w czwartek, 29 września, w jednej z miejscowości w gminie Bielawy (według naszych nieoficjalnych informacji w Sobockiej Wsi) policjanci zatrzymali 28-letniego mężczyznę, który groził śmiercią mieszkańcom jednej z posesji.

Do zdarzenia doszło około godz. 4.00, nietrzeźwy jak się potem okazało mężczyzna (w organizmie miał 18 promila alkoholu), za-

czął się dobijać do domu jednego z mieszkańców wsi. Miał siekierę i wykrzykiwał pod jego adresem groźby, m.in. pozbawienia życia. Słowa te miały być kierowane do kilkuosobowej rodziny.

Dyżurny po otrzymaniu prośby o interwencję wysłał na miejsce patrol, który w pobliżu posesji zatrzymał agresywnego mężczyznę, mieszkańca powiatu łowickiego. Z ustaleń policjantów wynika, że podstawą zachowania mężczy-

zny były trwające między stronami sprawy majątkowe.

Gdy mężczyzna wytrzeźwiał, usłyszał zarzut kierowania gróźb karalnych, za co grozi kara do dwóch lat pozbawienia wolności. Jak się okazało, nie był to jego pierwszy konflikt z prawem, ma na swoim koncie rozbój i inne groźby karalne, m.in. dlatego Sąd Rejonowy w Łowiczu zdecydował 30 września o zastosowaniu wobec niego dwumiesięcznego aresztu. **tb**

Łowicz | Pijany wyjechał na ulice 4 promile alkoholu mogły przynieść komuś śmierć

Młody i pijany kierowca wsiadł do samochodu i wyjechał na ulice miasta.

Szczęśliwie nikogo nie skrzywdził, bo policja zatrzymała go dzięki informacji od świadka, który zadzwonił na numer alarmowy z informacją o podejrzanym zachowaniu kierującego samochodem marki Rover.

– Na pochwałę zasługuje zachowanie osoby, która zadzwoniła do nas i poinformowała o swoich podejrzeniach względem kierowcy. Dzięki tej postawie być może uratowane zostało czyjeś życie – powiedział rzecznik prasowy łowickiej policji Urszula Szymczak, która dodała, że policjanci mogliby dużo skuteczniej działać i chronić obywateli, gdyby świadkowie widzący niepokojące zjawiska częściej wybierali nr 112 lub 997 i informowali o nich służby. Zapewnia przy tym, że policjanci podejmują interwencję po każdym otrzymanym zgłoszeniu, priorytetowo traktowane są zgłoszenia, z których wynika, że

zagrożone jest ludzkie życie. Tak też było i w tym przypadku, zaraz po otrzymaniu informacji o podejrzanym zachowującym się kierowcy dyżurny skierował patrol na poszukiwanie pojazdu i kierowcy. Funkcjonariusze zatrzymali kierującego na ul. Poznańskiej. Okazał się nim 25-letni mieszkaniec powiatu łowickiego. Był zaskoczony pojawieniem się policjantów. Ci od razu wyczuli od niego alkohol, badanie jego zawartości w organizmie wykazało jego obecność na poziomie 4,1 promila. „Rekordzista” odpowie za kierowanie w stanie nietrzeźwości przed sądem.

Kodeks karny przewiduje za to przestępstwo do dwóch lat pozbawienia wolności, ale nie są to jedyny kary, które spotykają 25-latkę. Trzeba bowiem pamiętać, że kierowcy, który wyjedzie na ulice w stanie nietrzeźwości (powyżej 0,5 promila alkoholu w organizmie) sąd po zmianach prawa w 2015 roku orzeka utratę prawa jazdy na okres od 3 do 15 lat, ponadto karę finansową w minimalnej kwocie 5 tys. zł. **tb**

Bełchów

Paliała się słoma

Do pożaru słomy w balotach doszło 24 września, około godziny 20.51, w Bełchowie.

Słoma spaliła się doszczętnie. Pogorzeliśko zostało rozzgarnięte koparką i przelane wodą.

Straty wyceniono na około 7,5 tys. zł. Najprawdopodobniejszym powodem wybuchu pożaru było zaproszenie ognia przez osoby nieznane. **kl**

Łowicz

Śmierć w hotelu

Policja prowadzi pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Łowiczu śledztwo mające na celu ustalenie okoliczności i przyczyn śmierci 63-letniego mieszkańca Łowicza.

3 października, około południa, w czasie poprzedzającym śmierć, wykonywał on prace konserwatorskie w hotelu przy ul. Warszawskiej. **tb**

Maja Komorowska na spotkaniu z czytelnikami. str. 31

Warszawa | Przed uroczystością Nagroda Totus dla ks. Stefana Wysockiego

W najbliższą sobotę, 8 października, o godz. 16.00, na Zamku Królewskim ks. Stefan Wysocki, Honorowy Obywatel Łowicza, pochodzący z naszego miasta, harcerz, ostatni żyjący uczestnik akcji odbicia kolegi z więzienia NKWD na ul. Kurkowej, potem długoletni proboszcz parafii w Wesołej pod Warszawą, weźmie udział w uroczystości wręczenia nagrody Totus za 2016 rok. Został do tej nagrody nominowany w kategorii „Osiągnięcia w dziedzinie kultury chrześcijańskiej”.

Nagroda przyznawana jest corocznie od 2000 roku, w przeddzień Dnia Papieskiego, przez fundację Dzieło Nowego Tysiąclecia, w kilku kategoriach. Kapituła doceniła dokonania ks. Wysockiego w dziedzinie mecenatu sztuki (freski Jerzego Nowosielskiego w kościele i kaplicy w Wesołej), ale przede wszystkim wieloletnie jego zaangażowanie w pracę

z młodzieżą, której niestrudzenie przybliżał on wartości kultury polskiej i chrześcijańskiej.

Ranga nagrody jest wielka, w poprzednich latach otrzymali ją m.in.: wspomniany prof. Jerzy Nowosielski, kompozytorzy Henryk Mikołaj Górecki i Michał Lorenc, poeci i pisarze: ks. Jan Twardowski, Barbara Wachowicz, Zygmunt Kubiak, Marek Skwarnicki, aktorzy Maja Komorowska i Krzysztof Kolberger, fotografik Adam Bujak, prawnik prof. Andrzej Zoll, historyk Władysław Bartoszewski i inni.

Ks. Wysocki nie byłby sobą, gdyby w krótkim liście rozesłanym do znajomych, w którym zaprasza na uroczystość, nie wspominał, że uważa to wyróżnienie za należne nie tylko jemu osobiście, ale i adresatowi listu – bo: „współkształtowaliśmy swoje osobowości, wspomagaliśmy gdy było trzeba, mobilizowaliśmy do działania”. wal



Wysoki poziom WTZ w Parmie to zasługa Liliany Kozłowskiej-Grzelczak (na zdjęciu w środku).



Otwarcie wystawy. Na pierwszym planie od lewej: Wiesław Sierota, Andrzej Biernacki oraz Krzysztof Górski – przewodniczący Rady Powiatu.

Łowicz | Zaskakująca wystawa w Galerii Browarna

Dzieła z warsztatów obok dzieł profesorów

Wystawę prac niepełnosprawnych twórców z naszego regionu, obok dzieł artystów z najwyższej europejskiej półki, można od 5 października oglądać w Galerii Browarna. Jest to kolejne wspólne przedsięwzięcie galerii oraz Warsztatów Terapii Zajęciowej prowadzonych przez Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych „Tacy sami” w podłowickiej Parmie.

– Otwierając tę wystawę, celowo pozostawiłem też prace z wystawy poprzedniej – mówił Andrzej Biernacki, właściciel galerii. – Są to dzieła czołowych polskich i światowych artystów, głównie profesorów i wielkich autorytetów w dziedzinie sztuki. Chciałem przez ten zabieg pokazać, że prace z Parmy nie odstają od nich znacząco poziomem, co mówię z pełną świadomością. To są dzieła, które znacznie wykraczają ponad poziom amatorski, które zasługują na to, by pokazywać je w profesjonalnych galeriach. Kiedy pokazywałem moją kolekcję w Poznaniu, wielu ludzi podchodziło do mnie, pytając, skąd mam tak fantastyczne rzeczy, podpisa-



Zdaniem Andrzeja Biernackiego, artyści i kolekcjonera sztuki, prace twórców z WTZ „Parma” mogą być bez żadnych kompleksów prezentowane obok prac najznakomitszych artystów.

ne nieznanymi im nazwiskami, a były to właśnie prace z WTZ.

Na wernisżu, oprócz uczestników WTZ w Parmie i ich opiekunów, z prezesem Wiesławem Sierotą, byli też goście z podobnych zajęć w Urzeczcu i w Skierniewicach, a także przedstawiciele łowickich organizacji działających społecznie. Nie zabrakło też przed-

stawiceli władz miasta, powiatu i muzeum. Wszyscy z uznaniem mówili o wystawie, a także o spełnianej przez nią roli społecznej.

– To oczywiście nie przychodzi od razu, aby osiągnąć ten poziom, konieczne było wiele lat systematycznej pracy, a także wiele włożonego w nią serca – mówiła nam Liliana Kozłowska-Grzelczak, tm

Łowicz | Koncert akustyczny

Artyści wystąpią społecznie

Na koncert akustyczny w wykonaniu młodych uzdolnionych artystów z Warszawy zapraszają współpracując z nimi Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych „Tacy Sami” w Parmie i Muzeum w Łowiczu. 12 października, o 11.00, w Sali Barokowej muzeum wystąpią: Katarzyna Dereń

(wokalec), Piotr Tazbir (wokalec) oraz Tomasz Pfeiffer (gitara). Część słuchaczy może znać Katarzynę Dereń jako finalistkę telewizyjnego show „The Voice of Poland”.

Wstęp jest wolny, nie tylko dla podopiecznych stowarzyszenia „Tacy sami”. Muzycy wystąpią nie pobierając honorarium. tm

Kino Fenix | Jesień filmowych premier „Wołyń” wkracza do kina

Ledwie w kinie Fenix pojawiła się obsypana nagrodami na festiwalu filmowym w Gdyni „Ostatnia rodzina”, gdy do repertuaru dołącza najbardziej wyczekiwany film roku – „Wołyń” w reżyserii W. Smarzowskiego. W Łowiczu do obejrzenia od 7 października.

Już na etapie powstawania film wzbudzał wiele kontrowersji. Jest on pierwszym, który porusza dotychczas przemilczany temat tragicznych wydarzeń na Wołyniu w latach 1943-1944. Przypominamy, że część scen była kręcona w Bolimowie. aa

Gmina Łowicz | Dzień ziemniaka za „ludowcem” w Ostrowie Grillowane ziemniaki i dobra zabawa

Spotkanie integracyjne pod hasłem „Dzień pieczonego ziemniaka” zorganizowały 1 października gospodynie i sołtys Ostrowa przy współpracy z łowickim zespołem doradców ODR w Bratoszewicach.

Zamiast ziemniaka pieczonego w ognisku, czego spodziewało się wiele osób, serwowany był ziemniak w wersji grillowanej a'la szaszłyk oraz pieczony na grillu. Tego dnia to ziemniaki były bowiem głównym daniem, a grillowana wraz z nimi kiełbasa była „tylko” dodatkiem. Dzieci chętnie bawili się na pobliskim placu zabaw za „ludowcem”, a dorośli mieli okazję do rozmów pomiędzy próbowaniem grillowanych



Podczas Dnia pieczonego ziemniaka w Ostrowie serwowane były m.in. ziemniaki grillowane a'la szaszłyk i pieczone w całości na grillu.

i pieczonych na grillu ziemniaków, zajadaniem kiełbasek itp.

Pracownicy ODR-u przeprowadzili też konkursy, np. na najdłuż-

szą oberkę dla panów, obieranie ziemniaków na czas dla pań. – W tej konkurencji była dogrywka, gdyż panie finiszowały w podobnym czasie – powiedziała nam Elżbieta Józwicka z ODR.

Podczas imprezy nagradzane były też osoby, które dostarczyły największe ziemniaki oraz ziemniaki o najciekawszych kształtach. Ziemniaki przypominające np. kacuzkę, łabędzia, a nawet... wiertarkę oraz dodatkowo pomalowane farbami przyniosły na konkurs siostry Pati i Ala z pobliskich Otolic.

Zorganizowany również został mini konkurs na usmażenie najsmaczniejszego racucha ziemniaczanego. Wystartowały w nim panie z trzech Kół Gospodyń Wiejskich: Strzelcewa, Bochenia i Jastrzębi. Wszystkie racuchy smakowały tak samo pysznie. Po spotkaniu na placu zabawa przeniosła się do świetlicy wiejskiej. mak

Łowicz | „Retro Łowiczanie” Zachęcamy do lektury retro dodatku

Do dzisiejszego numeru „Nowego Łowiczanie” dołączamy specjalny dodatek „Retro Łowiczanie”. Opracowali go członkowie Stowarzyszenia Historycznego 10 PP w nawiązaniu do projektu „Łowicz w starym kinie”, dedykowanego Eugeniuszowi Bodo. Finał już w najbliższą sobotę, 8 października.

Gościem specjalnym wydarzenia będzie aktor młodego pokolenia, wcielający się w rolę młodego Bodo w serialu TVP, Antoni Królikowski. O godzinie 11.00 odsłoni on na Nowym Rynku tablicę upamiętniającą zarejestrowaną na kadrach filmu „Paweł i Gawęł” kamienicę nr 32.

W dodatku przeczytają Państwo o tym, jak zrodził się po-

“

To są dzieła, które znacznie wykraczają ponad poziom amatorski, które zasługują na to, by pokazywać je w profesjonalnych galeriach.

Andrzej Biernacki

instruktor pracowni plastycznej WTZ w Parmie. – Nie dałoby się tego wypracować tylko na zajęciach grupowych, bo do każdego uczestnika trzeba dotrzeć osobno, zrozumieć jego wrażliwość, pomóc mu znaleźć indywidualną formę wyrazu.

– Od dziecka lubiłam malować farbami, najczęściej rodzinę, domki, ogródki i zwierzęta – mówiła nam Sylwia Kołacz, jedna z autorek prezentowanych na wystawie prac. – Zajęcia w Parmie pomogły mi robić to lepiej, odkryć, że mam do tego talent. Bardzo pomocna jest pani Lilka, kiedy tylko mam czas chodzę do jej pracowni.

Wystawa będzie czynna do 31 października. Można ją oglądać w piątki, soboty i niedziele od 14.00 do 18.00 lub w innych dniach czy godzinach po telefonicznym uzgodnieniu. tm

Aktualności

**Agencja Nieruchomości Rolnych
odpowiada na nasze pytania
dotyczące Stadniny w Walewicach. str. 11**

Łowicz | Nie tylko rolnicy czekają na te prace

Most na Otolance najszybciej za rok

Nie będzie w tym roku mostu na Otolance, na łąkach za ruinami zamku prymasowskiego. Ratuszowi nie udało się skompletować wszystkich pozwoleń i opinii potrzebnych do rozpoczęcia prac.

Decyzja o budowie mostu była od lat wyczekiwana głównie przez rolników, mieszkańców gminy Łowicz ale też przez rzeszę rowerzystów i spacerowiczów. Most miał bowiem powstać w miejscu obecnej prowizorycznej przeprawy, tuż przy ujściu Otolanki do Bzury, na drodze biegnącej wzdłuż tej drugiej rzeki z Łowicza do Maurzyc. Obecnie przeprawa ta zbudowana jest z dwóch rzędów betonowych kłęgów umożliwiających przepływ wody, które są zasypane ziemią. Niemal każdej wiosny, gdy Bzura i Otolanka wylewa, kłęgi

są rozmywane i przejazd sprzętem rolniczym lub przejście na drugą stronę staje się niemożliwe przez kilka tygodni, dopóki samorząd miasta Łowicza lub gminy Łowicz nie dokona naprawy.

Na sesjach Rady Gminy Łowicz sprawę podnosili wielokrotnie radni m.in. z Bochenia, którzy skarżyli się wójtowi Andrzejowi Barylskiemu, że brak dobrej przeprawy utrudnia dojazd do uprawnych łąk. Ostatecznie na głosy płynące z gminy ratusz zareagował i w tegorocznym budżecie radni zarezerwowali na wykonanie dokumentacji 30 tys. zł. Niestety, załatwienie formalne sprawy przeciągnęło się w czasie. Jak przekazał nam Julian Jodłowski z Wydziału Spraw Komunalnych w Łowiczu, inwestycja będzie musiała zostać przełożona na przyszłość.

Jak wyjaśnił, miejsce w którym miałby powstać most, znajduje się w rejonie, który nie ma miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Wydanie koniecznej w tej sytuacji decyzji o warunkach



Od lat most na Otolance, zastępujący dwa betonowe kłęgi ułożone w nurcie rzeki i zasypane ziemią. W przyszłym roku może się to zmienić.

przeprowadzenia inwestycji celu publicznego jest w gestii Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Warszawie. Wydanie tej decyzji mocno przeciągnęło się w czasie, a

bez niej ratusz nie może dokończyć projektu i dalej kompletować dokumentacji, m.in. uzyskać pozwolenia wodno-prawnego, pozwolenia na budowę czy - w związku z

położeniem planowanego mostu na terenie Natura 2000 - uzgodnić inwestycji z Regionalną Dyрекcją Ochrony Środowiska. - Mam informację, że decyzja z RZGW wpły-

nie do nas w tym tygodniu. Ale biorąc pod uwagę, że otrzymanie kolejnych pozwoleń i uzgodnień także wymaga czasu, to spodziewam się, że sprawy formalne uda nam się załatwić w pierwszej połowie 2017 r. - powiedział nam Julian Jodłowski. Biorąc pod uwagę, że RDOŚ w swoim dokumencie zapisze konieczność prowadzenia prac po okresie lęgowym ptaków, to prace przy budowie mostu będą mogły rozpocząć się najwcześniej po 1 września przyszłego roku.

Sam most nie będzie dużą konstrukcją. Projekt, przewiduje wykonanie po obu brzegach Otolanki podpór z sześciu słupów wykonanych z betonowych kłęgów ułożonych jeden na drugim i wypełnionych betonem. Na nich zostaną oparte stalowe dźwigary, które będą podtrzymywać nawierzchnię wykonaną z betonowych płyt. Konstrukcja będzie miała długość około 20 m. Od strony Łowicza przewidziano nasyp, który umożliwi wjazd na most, jego nawierzchnia musi być wyniesiona około 3 metrów do góry ze względu na fakt, że brzeg od strony Maurzyc jest w stosunku do brzegu od strony Łowicza znacznie wyższy. Koszt inwestycji oceniany jest na około 200 tys. zł. **tb**

Klewków | To już ostatnie dni drewnianego mostu

Niebawem ruszą prace przy rozbiórce

Firma „Domost”, która wygrała przetarg na rozbiórkę starego i budowę nowego mostu w Klewkowie zapowiedziała, że rozpocznie prace na obiekcie 10 października.

Niebawem stanie się on wspomnieniem, gdyż klimatyczny drewniany mostek zastąpi stalowo-betonowa konstrukcja. Prace te są jednak konieczne ze względów bezpieczeństwa.

- 20 września przekazaliśmy plac budowy - mówi wójt gminy Łowicz, Andrzej Barylski i wyjaśnia, że prace uległy niewielkiemu przesunięciu w czasie, gdyż początkowo miały się roz-



Drewniany most w Klewkowie niedługo zostanie rozebrany. To zdjęcie wykonaliśmy jeszcze wiosną, ale już wtedy widać było, że konstrukcja jest coraz mniej bezpieczna.

począć w drugiej połowie września. Jak zapewnia nie należy się tym jednak martwić, gdyż firma

deklaruje, że kiedy rozpocznie już prace w Klewkowie, będzie prowadziła je ciągiem, aby skoń-

czyć przed wskazanym w umowie terminem.

Przypominamy, że inwestycja obejmuje rozbiórkę drewnianego mostu na rzece Bzurze oraz budowę nowego o konstrukcji stalowo - betonowej. Poprzedni nie nadawał się już do użytku, a w szczególności zagrożenie sprawiało poruszanie się po nim pojazdami mechanicznymi.

Jak usłyszeliśmy kiedyś opinię od uczestnika rajdu PTTK na powitanie wiosny, który ma na moście swój przystanek: - To dobry plener fotograficzny, ale nie obiekt budowlany.

Dla zwolenników tej teorii to już ostatnie dni, kiedy można uwiecznić most na fotografiach lub wykonać na nim sesję zdjęciową.

Koszt inwestycji określony w umowie to 886.886 zł. Przypominamy, że firma ma termin ukończenia prac do 31 maja 2017 roku. **aa**

Łowicz | Strefa Płatnego Parkowania W soboty zaparkujemy za darmo

dokończenie ze str. 1

Głos zabrał radny Robert Wójcik, który od dłuższego czasu zabiegał o zniesienie opłat w soboty. Przypomniał on, że Prokurator Generalny wydał zarządzenie, aby orzecznictwo w tych sprawach było jednolite w całym kraju. Większość z tych miast, które opłaty w soboty miały, wycofuje się z tego, tak na przykład zrobiło wcześniej Kutno. - Wydaje mi się, że gdybyśmy nie zmienili uchwały, prawdopodobieństwo przegranej w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym byłoby wysokie - mówił. - A jeśli nie w WSA, to później w Najwyższym Sądzie

Administracyjnym. Do przegłosowania uchwały wystarczyły zaledwie głosy trojga radnych - Zofii Kroc, Roberta Wójcika i Marka Boroskiego. Przeciw było dwóch radnych - Krzysztof Janicki i Józef Szczepanik. Pozostali radni obecni na sesji wstrzymali się od głosu, dzięki czemu uchwała przeszła.

Jej przyjęcie nie oznacza, że zmiana ta obowiązywać będzie już od najbliższej soboty, bo najpierw musi zostać opublikowana w wojewódzkim dzienniku urzędowym, potem jeszcze musi upłynąć od tej publikacji 14 dni. W praktyce znacznie więc obowiązywać dopiero w połowie listopada. **tm**

REKLAMA

KOPALNIA PIASKU
oferuje sprzedaż: **LECH-POL**
BLOCZKA BETONOWEGO z wibroprasy Tel. 601-218-671 665-925-471
BETONU TOWAROWEGO Tel: 693-363-344
Tel: 609-282-101
NAWIĄŻE WSPÓŁPRACĘ Z HURTOWNIAMI

MATERIAŁY BUDOWLANE
GAJEK Bąków Górny 33 koto Zdun
tel./fax 46 838 79 12, tel. 46/838-79-19, 604-284-079
zapraszamy: pn.-pt. 7-17, sob. 7-14

oferujemy po konkurencyjnych cenach:

- ceglą klinkierowa (duży wybór wzorów i kolorów)
- ceglą ceramiczną ścienne, ceglą czerwoną
- kostką brukową
- bełon komórkowy, bloczek fundamentowy
- styropian, kleje, tynki, wetna
- plyty OSB, gipsowe + akcesoria
- pokrycia dachowe
- obróbki dachowe, parapety na wymiar, rynny
- stropy, cement, wapno
- wyroby hutnicze
- pełny asortyment (cięcie)
- gazy techniczne
- więźba dachowa (krokwie, tały, deski)

MIESZALNIA TYNKÓW I FARB
USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ
ODWODNIENIA, MELIORACJE
USŁUGI MINI-KOPARKĄ

Gmina Łowicz | Koniec łączonej inwestycji

To już ostatni etap remontów drogowych

Ku końcowi zmierzają remonty drogowe na terenie gminy Łowicz zaplanowane na 2016 rok. Firma, która wygrała przetarg, ma przystąpić właśnie do wykonania remontu istniejącej nawierzchni z kruszywa na odcinku drogi gminnej od Popowa do Strzelcewa.

Inwestycja obejmowała łącznie 8 odcinków drogowych, z czego część dotyczyła wykonania nowej nawierzchni asfaltowej, a część remontu nawierzchni już istniejących. Chodzi o remont dro-

gi dojazdowej do gruntów rolnych w Pilaszowie, którą gmina wykonała przy współudziale środków z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych, realizowany wspólnie z gminą Domaniewice remont nawierzchni asfaltowej na odcinku drogi wewnętrznej Jamno – Dąbkowice Górne, realizowane wspólnie z gminą Łyszkowice (przy podziale wkładu 50% na 50%) wykonanie nakładki asfaltowej na drodze wewnętrznej w Jamnie, a ponadto wykonanie nakładki na drodze wewnętrznej w Mystkowicach Małych, a także remonty istniejących nawierzchni z kruszywa łamanego na drodze wewnętrznej Zielkowiec Kępy, na odcinkach drogi gminnej Zielko-



Inwestycja obejmowała łącznie 8 odcinków drogowych, z czego część dotyczyła wykonania nowej nawierzchni asfaltowej, a część remontu nawierzchni już istniejących.

wice – Placencja – Parma, drodze wewnętrznej łączącej Zielkowiec I i II oraz odcinku drogi z Popowa

do Strzelcewa – który to pozostał do realizacji.

Prace prowadzi firma „Drog-Bet” z Sochaczewa, która to została wyłoniona w przetargu, a inwestycję zgodziła się wykonać za łączną kwotę 744.674 zł. Jak wyjaśnili pracownicy gminnego wydziału inwestycji, przetarg został ogłoszony na całość prac, gdyż przyspieszyło to realizację inwestycji przez jednego wykonawcę i pozwoliło negocjować cenę dla całości.

Jak zapewnił wójt Andrzej Barylski podczas sesji, remonty dróg zmierzają ku końcowi, a do wykonania pozostał odcinek drogi gminnej z Popowa do Strzelcewa i kosmetyczne detale. **aa**

Łowicz | Osiedle Przedmieście Wernisaż poplenerowy i tańcograjka

Zarząd Osiedla Przedmieście w Łowiczu zaprasza wszystkich na drugą odsłonę projektu „O Anieli przy Anieli”. 8 października o 16.00 zostanie otwarta wystawa prac, które powstały podczas zorganizowanego pleneru, a pół godziny później wszyscy zostaną zaproszeni na „tańcograjkę”, czyli międzypokoleniową potańcówkę.

Prace uczestników pleneru będą wystawione na placie skweru przy ul. Chmielińskiej. Część z nich później zostanie zawieszona na płotach ulic osiedla, by przypominać patronów tych ulic, część zaś trafi do Galerii Przechodniej i będzie prezentowana m.in. na placie przy ul. Wiejskiej w pobliżu Sejmu, a następnie trafi do innych ogólnodostępnych miejsc w Polsce.

„Tańcograjka” ma być utrzymywana w klimatach dawnych

czasów, choć nie zabraknie też znanych przebojów z czasów barokowej nam współczesnych.

Będzie też można wziąć udział w „Podróży po Łowiczu z przeszkodami” – grze planszowej autorstwa Karola Rybackiego. Będą dostępne dwa warianty gry – zwykajny, przy stoliku, albo też przestrzenny, w którym gracze będą poruszać się po dużej planszy jak pionki. Dostępna będzie kawiarnia, a w niej zupa i gorące napoje. Uczestnicy zabawy będą mogli wykonać foliowe graffiti, a także poznać popularne niegdyś, obecnie zapomniane zabawy, takie jak: gra w klasy, guma czy sznur.

Zabawa planowana jest w plenerze, ale w przypadku niesprzyjającej pogody może zostać przeniesiona do budynku przy ul. Łyszkowickiej 73. **tm**

Łowicz | Zmiana opłat za parking Pelikana O złotówkę więcej

Zarząd klubu Pelikan Łowicz postanowił podnieść z 3 do 4 zł opłaty pobierane za parkowanie na należącym do klubu parkingu od strony ul. Starzyńskiego. Wciąż jest to opłata jednorazowa, a nie czasowa. Niedawna podwyżka zaskoczyła wielu mieszkańców przyjeżdżających samochodem na zakupy na targowisku. Z jednej strony to tylko złotówka więcej, z drugiej – wzrost ceny aż o 33%.

Prezes klubu Zbigniew Czerbniak podkreśla jednak, że już od

wielu lat stawka nie była zmieniana, tymczasem rosły wszystkie ceny i stawki opłat komunalnych, a co za tym idzie, także koszty utrzymania klubu. – Spodziewałem się, że wielu ludzi może być niezadowolonych, byłoby tak też, gdybyśmy podnieśli opłaty o 20 groszy czy jakąkolwiek inną kwotę, bo każda podwyżka opłat może być denerwująca – mówił. – Ja to doskonale rozumiem, ale też proszę wszystkich, by zrozumieli nas i nasze rosnące potrzeby. **tm**

Sanniki | Plany budowy sygnalizacji na niebezpiecznym skrzyżowaniu

Pulsacyjny „STOP” może się pojawić na Łowickiej

Na skrzyżowaniu ulicy Warszawskiej z Łowicką w Sannikach ma szansę zostać zamontowana w terminie do końca tego roku sygnalizacja pulsacyjna. Ostateczne decyzje jeszcze nie zapadły, ale dane do projektu są zbierane w gostyńskim rejonie drogowym Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Warszawie.

– Mamy nadzieję, że pulsacyjne znaki „Stop” uda się ustawić na drogach od strony Łowicza i od strony Słubic jeszcze w tym roku, nie mamy jednak 100% pewności – powiedziała nam Jadwiga Feliniak z Obwodu Drogowego gostyńskiego Rejonu MZDK w Warszawie. Gminę Sanniki przecina droga wojewódzka 577 łącząca Sochaczew z Łąckiem i to na skrzyżowaniu z tą drogą dochodzi do wypadków.

O to, żeby na tym skrzyżowaniu zamontować sygnalizację świetlną, wnioskowała bezpośrednio do zarządcy drogi m.in. radna Marianna Witkowska z Sannik. – Na pełną sygnalizację nie ma szans, zresztą zapoinowaliśmy takie rozwiązanie negatywnie, ale aktywne, pulsujące i podświetlane znaki „Stop” mają tam sens – uważa Jadwiga Feliniak. Z jej wiedzy wynika, że nie powstał jeszcze projekt zmia-



Widok z drogi z pierwszeństwem przejazdu. Kierowcy tędy jadący mogą być zaskakiwani „wyskakującymi” nieoczekiwanymi samochodami, jadącymi od strony Łowicza.

ny organizacji ruchu, który musi poprzedzać inwestycję. – Bez projektu nikt nie wejdzie z pracami na drogę – mówi.

Pozytywną opinię w sprawie zamontowania sygnalizacji pulsacyjnej przesłała do MZDW rów-

nież gmina oraz Komenda Powiatowa Policji w Gostyninie na wniosek policjantów z Sannik. – Nie wiem, z czego to wynika, że były na tym skrzyżowaniu wypadki po tym, jak ktoś jadąc od Łowicza nie zatrzymał się przed

drogą z pierwszeństwem. Może zbyt długo nie ma poważniejszych skrzyżowań i dlatego? – zastanawia się Artur Maślankiewicz z Urzędu Gminy w Sannikach. Prędzej czy później na skrzyżowaniu może być bezpieczniej. **mak**

Domaniewice | Ulica Leśna

Gmina dołoży do inwestycji

W powtórzonym przetargu na przebudowę ul. Leśnej w Domaniewicach udało się znaleźć wykonawcę tej inwestycji. I tym razem trzeba było jednak poradzić sobie z problemami.

W pierwszym przetargu, w sierpniu, nie zgłosiła się ani jedna zainteresowana firma. Gmina postanowiła postępowanie powtórzyć. Za drugim razem swoją ofertę zgłosiło Przedsiębiorstwo Budowy Dróg i Mostów Erbedim z Piotrkowa Trybunalskiego. Firma zaproponowała za wykonanie pracy cenę rzędu 197.550,74 zł brutto. Sęk w tym, że była to kwota przekraczająca sumę, jaką planowała wydać na tę inwestycję

gmina (151.500 zł; do tego dochodzą koszty dokumentacji w kwocie około 20 tys. zł).

Jak tłumaczył na sesji 30 września wójt Paweł Kwiatkowski, w gminie stwierdzono, że lepiej będzie dołożyć brakujące pieniądze niż ponownie unieważniać przetarg. Powtórzenie postępowania nie dawałoby gwarancji znalezienia tańszej oferty, a niewykluczone, że znów nie zgłoszą się nikt i inwestycję trzeba by odkładać w czasie.

Na sesji 30 września radni jednogłośnie przyjęli uchwałę o zmianach w budżecie gminy, w ramach której na inwestycję przy Leśnej przeznaczono dodatkowe 65 tys. zł. **kl**

Gm. Łowicz | Można wpłacać darowizny Subkonto na pomoc pogorzelncom

Temat pożaru gospodarstwa w Zielkowicach, na skutek którego dach nad głową straciła trójpokoleniowa rodzina, powrócił na sesji Rady Gminy Łowicz, jaka odbyła się w miniony piątek, 30 września.

– To był pożar gospodarstwa na taką skalę zniszczeń, jakiej nie było jeszcze w naszej gminie – powiedział wójt Andrzej Barylski. Na prośbę radnej Małgorzaty Orzechowskiej zreferował formy pomocy, jakie skierowała gmina do pogorzelncom. Mianowicie zaraz po pożarze gmina zobowiązała się pokryć koszty wynajmu piętra

u sąsiadów dla części poszkodowanej rodziny. Został też ustanowiony zasilek celowy do wysokości kosztów naprawy dachu. Rodzina otrzymała też pomoc w postaci drzewa na krokwie, które będą pomocne m.in. przy w odbudowie dachów budynków inwentarskich.

Przypominamy, że Urząd Gminy Łowicz uruchomił specjalne subkonto, na które wpłacać można darowizny: **Bank PKO S.A. 98 1240 3347 1111 0010 7018 7455 z dopiskiem „Pomóż pogorzelncom” w tytule przelewu.** **aa**

Sokołów | Prace od ponad tygodnia Mostu już nie ma, jest kładka

W poniedziałek, 26 września, Spółka Mosty Tarnobrzeg z Tarnobrzega rozpoczęła przebudowę drewnianego mostu na Rawce w Sokołowie. W obecnej chwili most jest już rozebrany. Stalowe dźwigary, które stanowiły jeden z jego elementów nośnych, są poddawane obecnie piaskowaniu i konserwacji, gdyż będą ponownie wykorzystane przy odbudowie mostu. – Ruch samochodowy przez przeprawę w Sokołowie w ogóle nie jest możliwy, zresztą most już wcześniej był zamknięty dla samochodów. Dla zachowa-

nia ruchu pieszego i rowerowego w sąsiedztwie mostu wykonano kładkę – powiedział nam podinspektor Kamil Michalczyk z referatu gospodarki w Urzędzie Gminy Bolimów. Choć firma weszła na most trzy tygodnie później niż oczekiwała tego gmina, to prace zdają się posuwać bardzo sprawnie.

Przypomnijmy, że ta długo oczekiwana przez mieszkańców okolicznych wsi inwestycja będzie kosztować gminę 1 mln 70 tys. zł, termin jej zakończenia wyznaczono na koniec obecnego roku. **tb**

REKLAMA

producent okien

SIB
ŁOWICZ

VEKA

ZAMÓW OKNA
u sprawdzonego producenta z ponad 20-letnim doświadczeniem

- na nowoczesnych profilach VEKA
- z niezawodnymi okuciami WINKHAUS
- z energooszczędnymi pakietami 2- i 3-szybowymi

ATRAKCYJNE RABATY

W ofercie: OKNA PVC do budynków inwentarskich

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
tel. 46 837 41 38

Łowicz, ul. Kaliska 103
sib@sib.lowicz.pl
sklep@sib.lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl

RZUT OKIEM | ODBLASKOWE PIERWSZAKI



St. sierż Kamil Stelmazek z Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego KPP w Łowiczu był 20 września gościem Szkoły Podstawowej w Mastkach. Spotkanie zorganizowane w ramach policyjnej akcji „Odblaskowe pierwszaki”, ale wbrew temu co sugeruje nazwa, w tym akurat przypadku policjant spotkał się z uczniami wszystkich klas, od zerówki po szóstą. Policjant mówił przede wszystkim o zasadach bezpiecznego poruszania się pieszo przy drodze, szczególnie nacisk kładąc na noszenie elementów odblaskowych. Dzieci mogły zadawać funkcjonariuszowi pytania, oglądać (a nawet przymierzać) jego strój czy wreszcie usiąść za kierownicą radiowozu. Dzień wcześniej, w ramach tej akcji, policjanci odwiedzili dzieci w Punkcie Przedszkolnym w Chaśnie. **tm**

Łowicz | Stowarzyszenie Przyjaciół Zwierząt

Czy buda-skarbonka stanie na Zduńskiej?

Łowickie Stowarzyszenie Przyjaciół Zwierząt czyni starania, aby na ul. Zduńskiej stanęła prawdziwa buda dla psa, która spełniałaby funkcję skarbonki.

Prezes stowarzyszenia Grażyna Wołynik chciała, aby trafiły do niej „złote pieniądze” czyli groszówki, które czasem zalegają w domach lub portfelach. Uzbierany grosz do grosza przeznaczony byłby na statutowe działania

ŁSPZ, np. leczenie lub kastrację psów lub kotów.

Pomysł na taką skarbonkę przyszedł po tym, jak Paweł Bednarek z Nieborowa, zajmujący się złomowaniem pojazdów, przekazał stowarzyszeniu znalezione w nich monety. Było ich około 3,5 kg, a po przeliczeniu okazało się, że jest to około 380 zł. Pomysł dojrzał, w końcu doczekał się realizacji.

Buda, która ma stanąć w miejscu ogólnie dostępnym – jak na razie nie jest pewne czy będzie to możliwe na Zduńskiej – to praw-

dziwa buda drewniana podarowana stowarzyszeniu przez mieszkankę Popowa. Nie została ona wcześniej nigdzie przekazana, ponieważ jest mała i nie było zapotrzebowania na taką. Buda przeszła „lifting” wykonany przez stolarza, została pokryta sztucznym gontem, teraz trafiła do Warsztatów Terapii Zajęciowej w Parmie, gdzie zostanie pomalowana.

Czy będzie mogła stanąć na Zduńskiej – zdecydują władze miasta i konserwator zabytków. Gdyby nie było to możliwe, stowarzyszenie będzie szukało inne-

go, odpowiedniego miejsca. Prezes Grażyna Wołynik pytała o to, jak skarbonka zostanie zabezpieczona, przynajmniej, że nie będzie nadzwyczajnych zabezpieczeń. Liczy na to, że ludzie, którzy będą wrzucać pieniądze, będą wyczuleni na to czy ktoś jej nie niszczy. Chciałaby, aby buda stanęła pod najładniejszym drzewkiem na Zduńskiej – przy posesji nr 15. Zostałaby przymocowana do palety, która pełniłaby rolę łączki, na której odpoczywać będzie pies – oczywiście nieprawdźwi, tylko z żywicy lub drewna.

– Myslę, że łowicka buda ożywi Zduńską, a my zaglądając do niej będziemy mogli na drzewku robić np. świąteczne dekoracje – mówi prezes. A co będzie, jeśli będą do niej trafiać śmieci? – zapytaliśmy inicjatorke. – To nie będzie świadczyło o nas, tylko o tych, którzy je podrzucają – usłyszeliśmy w odpowiedzi. **mwk**

Gmina Chaśno | Z myślą o szkole w Mastkach

Boisko ma szansę na modernizację

Radni gminy Chaśno na sesji 27 września zabezpieczyli 9 tys. zł na wykonanie projektu modernizacji boiska przy Szkole Podstawowej w Mastkach. Inwestycja szacowana na 130 tys. zł mogłaby być zrealizowana w przyszłym roku. Przesłanka, która skłoniła samorząd do działań w tym kierunku, jest możliwość pozyskania dotacji z Fundacji Promocji Gmin Polskich.

Starania o pozyskanie tej dotacji poczyniła dyrektor szkoły Katarzyna Rokicka, która znalazła fun-

dadcję. Sam wniosek do niej złożyła gmina. Jak wyjaśniał na sesji wójt Dariusz Reczulski, wniosek przeszedł już pozytywnie ocenę formalną i zakwalifikował się do kolejnego etapu. Dofinansowanie może wynieść od 40 do 60% kosztów. Decyzja o tym, ile wyniesie, zapadnie w fundacji dopiero po zapoznaniu się z kosztorysem, który gmina musi jej dostarczyć.

Do programu Fundacji Promocji Gmin Polskich można było zgłosić tylko boisko w Mastkach,

ponieważ ono ma nawierzchnię asfaltową, która może być podbudową do położenia tartanu, który dofinansowuje fundacja.

– 70 tysięcy złotych – z takim wydatkiem musimy się liczyć – mówił wójt, dodając, że po stronie gminy będzie też infrastruktura taka jak np. bramki. Mimo wszystko warto skorzystać z szansy pozyskania dotacji, na którą dotąd gmina nie liczyła.

– A co dalej ze szkołami? – takie pytanie padło z sali. Co do

szczegółów zapowiadanej przez rząd reformy wójt nie chciał się wypowiadać. Jasno określił jednak swoje stanowisko, że obie szkoły istniejące na terenie gminy powinny pozostać – zarówno w Mastkach, jak i w Błędowie. Obie będą 8-oddziałowe.

Dodał też, że technicznie byłoby możliwe, aby na terenie gminy pozostała jedna szkoła, gdyby była lepiej zlokalizowana – w centrum gminy. Wtedy bez żadnych obaw samorząd inwestowałby w nią. Ponieważ położone są inaczej, to w gminie nie myśli się o tym, aby jedną z nich zlikwidować. **mwk**

Powiat łowicki | Starania o dotację Które drogi powiat chce remontować

Powiatowy Zarząd Dróg i Transportu w Łowiczu złożył 15 września w Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi wniosek do Programu Rozwoju Gminnej i Powiatowej Infrastruktury Drogowej na lata 2016-2019. Zostały w nim zawarte 3 powiatowe drogi, przeznaczone do remontu na przyszły rok, o łącznej długości prawie 17 km. Wartość zadania to blisko 6 mln zł.

W programie tym, powstałym za rządów PO pod nazwą Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych, a inwestycje realizowane w jego ramach zwane były „schetyńówkami”, można uzyskać dotację 50% kosztów kwalifikowanych. Gdyby dotację udało się otrzymać (w minionym

roku starania te zakończyły się fiaskiem), PZDiT planuje remont dróg na terenie gmin Bielawy i Zduny, do czego oba samorządy miałyby dołożyć po 150 tys. zł. Po stronie powiatu wydatki mają wynieść 2,7 mln zł – na co już w tym roku Rada Powiatu Łowickiego musiała wyrazić zgodę i w tym m.in. celu (także zadeklarowania 46 tys. zł dla gminy Kocierzew Płd. na ich schetyńówkę) zebrała się 14 września w trybie nadzwyczajnym.

Drogi przeznaczone do remontu to: odcinek o długości 3859 m pomiędzy Bąkowem Górnym a Wiskienicą, droga 8600 m Sobota – Bąków Górny oraz 4965 m od Bielaw do granicy powiatu zgierskiego w Mięsośni. **mwk**

RZUT OKIEM | ZMIANA DORADCY WODR



Ewa Sawicka jest od września nowym doradcą rejonowym WODR w gminie Bolimów. Zastąpiła na tym stanowisku Wojciecha Bińczaka, który odszedł na emeryturę. Termin dyżurów w urzędzie gminy nie zmienił się. Doradca będzie czekać na rolników w piątki, w godz. 8.00-12.00. Oficjalne podziękowania od władz gminy dla Wojciecha Bińczaka za wieloletnią pracę mają być złożone na wrześniowej sesji rady gminy. **tm**

Bzura | Roboty prowadzi spółka z Bedna Oczyszczanie rzeki

Konserwację około sześciu kilometrów brzegów Bzury – na odcinku od mostu na ul. Zamkowej w Łowiczu do ujścia rzeki Łupi-Skierniewki w okolicach Mysłakowa w gminie Nieborów – rozpoczęła Spółka Wodna z Bedna. Roboty są prowadzone na zlecenie i po rozstrzygnięciu przetargu przez Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Łodzi.

Po obydwóch stronach rzeki przeprowadzone zostanie ścinanie krzaków na skarpach, koszenie tychże skarp, oczyszczenie terenu bezpośrednio przy rzece oraz tzw. hakowanie dna, czyli usunięcie roślinności wyrastającej z dna rzeki poprzez oderwanie. Robotom

sprzyja niski poziom wody w rzece. Prowadzone są one przy wykorzystaniu koparek, a tam, gdzie koparka nie jest w stanie dojechać bezpośrednio do koryta – ręcznie. Pozostałości roślinne firma ma zutylizować we własnym zakresie, np. gałęzie krzaków są rozdrabiane na miejscu.

Są prowadzone najpierw na prawym brzegu rzeki (patrząc w kierunku zgodnym z nurtem Bzury). Później firma przeniesie się ze sprzętem na drugi brzeg i będzie kierowała się w stronę Łowicza. Konserwacja brzegów Bzury na tym odcinku będzie kosztowała około 171 tysięcy złotych, a jej końcowy efekt ma być widoczny po 28 października. **mak**

REKLAMA

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA

JAKMAR

ŁOWICZ
ul. Nadburzańska 41

tel. 46 837 88 13

Duży wybór glazury, terakoty, gresów

Pracujemy:
pon-pt. 7-18
sobota: 7-15

POLECAMY TAKŻE W SUPER CENACH:
płyty OSB, płyty gipsowe, styropian, wełnę, farby, tynki na elewacje, armaturę sanitarną

- **BETON TOWAROWY Z TRANSPORTEM I POMPOWANIEM**
- **PIASEK SIANY, PŁUKANY 0-2MM Z TRANSPORTEM**
- **STABILIZACJE PIASKOWO-CEMENTOWE (POD KOSTKĘ)**
- **UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ (PLACE MANEWRÓWE, PARKINGI)**
- **ROBOTY ZIEMNE, DROGOWE, ROZBIÓRKOWE**
- **GENERALNE WYKONAWSTWO INWESTYCJI**
- **PREFABRYKATY BETONOWE:**
 - BLOCZKI FUNDAMENTOWE
 - PUSTAKI KERAMZYTOWE ALFA
 - STROPY TERIVA
 - PŁYTY KANAŁOWE - ŻERAŃ
 - PŁYTY KORYTKOWE
 - PŁYTY DROGOWE JOMB I MON
 - KRĘGI I NAKRYWY STUDZIENNE



GO-TRAKT 507-142-117
 Betoniarńia Stryków
 95-010 Stryków, ul. Stefana Batorówego 27
 strykw@gotrakt.pl | www.gotrakt.pl
 Tel./Fax 42 719-94-23

Gmina Bolimów | Po ostatniej sesji Rady Gminy

Kilka inwestycji musi poczekać jeszcze rok

- To nie oznacza, że inwestycje, których dotyczy zmiana, nie będą realizowane. Przypominam, że już na początku roku, przy uchwalaniu budżetu było wiadomo, że będziemy musieli wprowadzać do budżetu korekty - wyjaśniał radnym i sołtysom gminy Bolimów wójt Stanisław Linart na sesji Rady Gminy Bolimów 3 października.

TOMASZ BARTOS

tomasz.bartos@lowiczanie.info

Proponował bowiem wykreślenie z budżetu kilku inwestycji. Wróć one jednak do budżetu w 2017 roku.

Radni poparli propozycję zmian w budżecie, zdjęcie kilku inwestycji nie wywołało na sesji dyskusji, sprawę omawiano bowiem na komisjach. Podjęta uchwała zdjęta z realizacji w tym roku została ostatecznie budowa nawierzchni na ulicy Żwirka i Muchomorka w Joachimowie Mogiłach, planowano na nią wydać w tym roku 390 tys. zł. Przypomnijmy, że gmina miała nadzieję, że droga ta będzie stanowiła dojazd do zbiornika w Ziemiarach dla osób, które chciałyby nad nim wypoczywać. Mieszkańcy ostro zaprotowali, podkreślając, że taka funkcja ulicy, przy której mieszka, nigdy nie wcho-

dziła w grę i chęć spokoju, na który liczyli, budując tam domy. Wójt Stanisław Linart powiedział na sesji, że gmina w obecnej sytuacji szuka też innego rozwiązania, które umożliwiłoby stworzenie odpowiedniego dojazdu lub dojścia do zbiornika.

Zdjęto także z planowanych inwestycji na ten rok rozbudowę, nadbudowę i przebudowę Szkoły Podstawowej w Bolimowie z myślą o przeniesieniu do jej murów przedszkola i utworzenia Zespołu Szkolno-Przedszkolnego. Wójt Linart w uzasadnieniu powiedział, że wobec planowanych poważnych zmian w systemie oświaty, nie ma sensu rozpoczynać tego zadania. Decyzję powinno się odłożyć do czasu, gdy wejdą one w życie.

184 tys. zł radni zdjęli także z realizacji ul. Szkolnej wraz z zatką parkingową. Gmina czeka bowiem na podpisanie umowy na dofinansowanie tej inwestycji z Programu Rozwoju Obszarów

Wiejskich, co nastąpi dopiero pod koniec roku. Rozpoczęcie prac będzie więc możliwe dopiero wiosną 2017 roku.

Zdjęto także 135 tys. zł na planowaną modernizację drogi odchodzącej od drogi wojewódzkiej nr 705 w kierunku Halina (Krasnowa). Zrezygnowanie z tych prac w obecnym roku spowodowane jest niezakończoną budową ronda na DW 705 w Bolimowskiej Wsi. Gmina chce, aby z tego rejonu został wycofany ciężki sprzęt, a rondo uzyskało ostateczne parametry, co pozwoli „zgrać” z nim gminną drogę.

Z budżetu zdjęto wreszcie 67 tys. zł, które rezerwowane były na budowę sieci kanalizacji sanitarnej w Ziemiarach. Wójt wyjaśnił, że gmina zdejmując te pieniądze, ponieważ zakładała, że uda jej się pozyskać pieniądze z Unii Europejskiej na przeprowadzenie prac. Niestety, nabór wniosków nie został ogłoszony. Możliwe, że stanie się to pod koniec roku.

Zdjęto także 15 tys. zł, które gmina zamierzała wydać na zakup pasa gruntu pod poszerzenie drogi dojazdowej do stacji kolejowej w Jasionie. Okazało się, że wydzielenie działki na ten cel po zmianie przepisów prawa i wprowadzeniu zapisów o ochronie gruntów rolnych jest niemożliwe. ■

Gmina Bielawy | Pomoc prawna

Radca prawny doradzi mieszkańcom

Od 4 lipca bieżącego roku nowym radcą prawnym gminy Bielawy został Grzegorz Stefański, były wójt gminy Kocierzew Płd. Bezpłatnych porad będzie udzielał również mieszkańcom.

Otwarte dyżury będą odbywały się we wtorki w godzinach od 8 do 12 (w wyjątkowych sytuacjach mogą zostać przeniesione na poniedziałek). Zainteresowani mogą potwierdzać zbliżające się terminy dyżurów w urzędzie gminy.

Zgodnie z tym, co powiedział na sesji 28 września wójt Sylwe-



Adwokat Grzegorz Stefański jeszcze za czasów, gdy był wójtem gminy Kocierzew Płd.

ster Kubiński, radca prawny będzie służył poradą prawną nie tylko pracownikom gminy, ale i mieszkańcom. A mogą oni liczyć na porady w bardzo szerokim zakresie, począwszy od spraw majątkowych, poprzez gospodarstwo, a nawet rodzinne.

Przypominamy, że Grzegorz Stefański piastował wcześniej funkcję wójta w gminie Kocierzew Płd., zaś obecnie prowadzi kancelarię adwokacką w Łowiczu. Na stanowisku radcy prawnego Urzędu Gminy w Bielawach zastąpił Wiesława Rymiszewskiego, który dojeżdżał z Łodzi. ■

Łowicz | Na sesji uhonorowano Teresę Kowalską-Suchecką Przewodniczącą od ćwierć wieku

Sesja Rady Miejskiej w Łowiczu z 29 września było okazją do wzajemnych podziękowań za współpracę pomiędzy władzami miejskimi a Teresą Kowalską-Suchecką, przewodniczącą Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” Agros Nova w Łowiczu oraz łowickiego oddziału NSZZ „Solidarność”.

Zapraszając działaczkę na sesję, władze miejskie nawiązały do 36. rocznicy powstania NSZZ „Solidarność” w Łowiczu i zorganizowanego z tej okazji 27 września I Turnieju Zakładów Pracy.

Teresa Kowalska stanowisko przewodniczącej pełni nieprzerwanie od 1991 roku. ■



Teresa Kowalska-Suchekka także dziękowała władzom miejskim za otwartość i gotowość na współpracę.

REKLAMA

apteka
słoneczna

centrum
farmaceutyczne

**Czynne 7 dni
w tygodniu**

Łowicz ul. Zduńska 38
- naprzeciwko starej Biedronki

Lowicz | Przygotowania do dawno zapowiadanego upamiętnienia

Jak będzie wyglądać skwer smoleński

Pomnik Ofiar Katastrofy Smoleńskiej w Łowiczu, który ma powstać na skwerze noszącym tę samą nazwę, będzie prosty i skromny – ocenili członkowie Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej, którzy mieli okazję poznać projekt 26 września.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

Prace na skwerze, znajdującym się przy ul. Mickiewicza, w bliskim sąsiedztwie z parkiem, który w ubiegłym roku został zmodernizowany, planowane są jeszcze w tym roku. Burmistrz Krzysztof Kaliński mówił, że termin wykonania prac w parku został wyznaczony do 10 grudnia, natomiast pomnik, który wykonać ma łowicki artysta kamieniarz Jerzy Michalak, miał być zrobiony do końca grudnia. Zasugerował jednak, że może lepiej będzie nie spieszyć się

z odsłonięciem go, bo właściwą do tego datą będzie 10 kwietnia przyszłego roku – 7. rocznica katastrofy.

Sam projekt przedstawił naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów Grzegorz Pełka. Radni byli nim żywo zainteresowani i obstąpili od razu urzędnika, który przyszedł na posiedzenie komisji z owym projektem. Zakłada on uporządkowanie zieleni na skwerze, częściową wycinkę rosnących tam krzewów i drzew, rozbiórkę istniejącego tam obecnie ciekłu wodnego z płyt chodnikowych i odtworzenie w innej formie – przykrytego, wykonanego z korytek. Na skwerze powstaną nowe chodniki, ustawione będą ławki



Grzegorz Pełka pokazuje radnym projekt skweru, który ma upamiętnić ofiary katastrofy samolotu rządowego, do której doszło 10 kwietnia 2010 roku.

i lampy oświetleniowe, takie same jak w sąsiednim parku. Planowane jest posadzenie młodych platanów.

Pomnik składać się będzie z czterech elementów: krzyża, godła i flagi Polski oraz tablicy pamiątkowej, na której wyryty zostanie napis: „Pamięci Ofiar Katastrofy Smoleńskiej z 10 kwietnia 2010 roku. Mieszkańcy Łowicza”. Tablica wykonana będzie z czarnego kamienia i umieszczona będzie pionowo, pozostałe elementy pomnika będą zamontowane poziomo, na postumencie o wysokości 50 cm. Będą to: z lewej strony krzyż, z prawej orzeł – oba symbole ciemne, na jasnych kamiennych tablicach o wymiarach 190x190 cm. Płyty spinać będzie wykonana z kostki betonowej flaga biało-czerwona. Całość będzie miała wymiary 5,50 x 5,30 m. Oświetlenie pomnika stanowić będą 3 lampy ledowe umieszczone w kostce. Radnym projekt się podobał. ■

Lowicz | Miasto a Związek Międzygminny „Bzura” Burmistrz zapowiada pozew do sądu

– Nie chcemy wracać do Związku Międzygminnego „Bzura” (budującego zakład zagospodarowania opadów w Piaskach Bankowych – przyp. red.). – Przygotowujemy pozew do sądu o zwrot składek inwestycyjnych, które wpłaciliśmy – zapowiedział burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński podczas poniedziałkowego (26 września) posiedzenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej.

W kilku zdaniach powiedział też o tym, co będzie dalej. Do 1 lipca 2018 miasto będzie korzystało ze swojego składowiska w Jastrzębi, potem będzie musiało być ono zamknięte, a teren poddany rekultywacji, która praktycznie już została rozpoczęta.

Po 1 lipca 2018 roku na terenie miasta prowadzone będzie segregowanie odpadów na terenie przy miejskiej oczyszczalni ścieków. Co do tego, gdzie będą trafiały odpady z Łowicza, to nie wiadomo, choć wyboru dużego nie będzie – decyzją Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi w naszym rejonie działać będą tylko dwa składowiska z zakładami zagospodarowania odpadów komu-

nalnych – powstający w Piaskach Bankowych w gminie Bielawy (to jest inwestycja Związku Międzygminnego „Bzura”) oraz działające już w Krzyżanówku pod Kutnem (należące do grupy Tönsmeier).

Warto przypomnieć, że Łowicz wystąpił ze Związku Międzygminnego „Bzura” pod koniec 2013 roku. Miasto nie zapłaciło za tamten rok składki inwestycyjnej, która wyniosła 301 tys. zł i podjęło działania, aby związek oddał wpłacone w latach poprzednich składki inwestycyjne – które nie zostały wykorzystane – wynoszące w sumie 1,1 mln zł. Na naszych łamach kilkakrot-



Co do tego, gdzie będą trafiały odpady z Łowicza, to nie wiadomo, choć wyboru dużego nie będzie.

nie pisaliśmy o rozbieżnym stanowisku miasta i związku w tej sprawie. Pod koniec 2015 roku oraz na początku tego roku obie strony spotkały się w Sądzie Rejonowym w Łowiczu, gdzie podjęta była próba ugody. Nie udało się jednak jej wypracować, a obie strony broniły swoich racji. Miasto – że na mocy statutu może się domagać zwrotu niewykorzystanych składek inwestycyjnych, związek – że miasto winno zapłacić składki jeszcze za rok 2013, ponieważ wtedy należało do „Bzury”.

Jak pisaliśmy na naszych łamach, miasto było skłonne zmniejszyć swoje roszczenia z 1,1 mln zł do 756 tys. zł, rezygnując z odsetek.

Burmistrz Krzysztof Kaliński, pytany przez nas wczoraj o to, jaka będzie kwota roszczenia miasta wobec Związku Międzygminnego „Bzura” uwzględniona w pozwie, nie chciał na to pytanie jeszcze odpowiadać, tłumacząc, że jeszcze nie wie. Ale decyzja o wystąpieniu do sądu zapadła. Pozew zostanie złożony najpóźniej do końca tego roku. **mwk**

Lowicz | ŁSM rozpoczęła sezon grzewczy Kaloryfery powinny być ciepłe

Grzejniki w mieszkaniach wszystkich 121 bloków Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, począwszy od 28 września, powinny być wieczorami i w nocy co najmniej ciepłe. Zarząd spółdzielni zdecydował bowiem o włączeniu centralnego ogrzewania.

– Wydaliliśmy dyspozycję do Zakładu Energetyki Ciepłej. Przed wieczorem powinno ruszyć ogrzewanie – mówił nam 28 września prezes spółdzielni Armand Ruta. Nie ukrywał, że stało się to po odebraniu w spółdzielni co najmniej kilku telefonów od mieszkańców, którzy dopytywali się, a niektórzy wręcz żądali, uruchomienia centralnego ogrzewania.

– W dzień jest OK, ale w nocy już powinni grzać. Przecież na zewnątrz jest kilka stopni. Poprzez siebie się i wydamy więcej na leki niż na zaoszczędzimy na ogrzewaniu – mówiła w rozmowie z dziennikarzem NŁ dzień przed decyzją zarządu ŁSM Magdalena Grzyb z Bratkowic.



Dzienny koszt ogrzewania wszystkich budynków ŁSM to kilka tysięcy złotych.

Nie ona jedna była takiego zdania. O tym, że noce są zimne i ogrzewanie powinno już działać mówiło się w sklepach i podczas spacerów – szczególnie tych wieczornych, kiedy temperatura spadała. – Znowu w nocy będzie zimno w mieszkaniu? Jutro dzwonię do spółdzielni z awanturą – odgrażał się starszy mieszkaniec Bratkowic. Jeśli faktycznie zadzwonił, usłyszał informację o rozpoczęciu sezonu grzewczego. Kilka dni wcześniej wiceprezes Maciej Golan miał nadzieję, że spółdzielnia „dotrwa” bez włączania centralnego ogrzewania do końca września. Zapewniał też, że zarówno ŁSM, jak i Zakład Energetyki Ciepłej, są gotowe na włączenie ogrzewania z dnia na dzień. **mak**

Jak co roku na początku sezonu grzewczego jest to związane z koniecznością wykonania przez lokatorów prostych czynności regulacyjnych. Osoby, które jeszcze do dzisiaj nie odkręcały zaworów termostatycznych na kaloryferach w mieszkaniu, powinny zrobić to możliwie jak najszybciej. Należy ustawić pokrętkę w pozycji „5” – maksymalne grzanie. Jest wtedy mniejsze prawdopodobieństwo, że kaloryfer zostanie zapowietrzony i nie będzie grzał odpowiednią powierzchnią.

Jeśli podejrzewamy, że kaloryfer został zapowietrzony, można we własnym zakresie spróbować go odpowietrzyć – o ile na grzejniku zamontowane są zawory odpowietrzające.

W ubiegłym roku spółdzielnia włączyła ogrzewanie 1 października. Dzienny koszt ogrzewania wszystkich budynków ŁSM to kilka tysięcy złotych.

– Dlatego nie zdecydowaliśmy się na włączenie ogrzewania wcześniej. I tak ogrzewanie włączamy wcześniej w porównaniu do ubiegłego roku – powiedział nam prezes Ruta. **mak**

REKLAMA

PREZES SĄDU REJONOWEGO W ŁOWICZU INFORMUJE,
że w dniach od 17 do 22 października 2016 roku przypada

Tydzień Mediacji pod hasłem

„Masz prawo do mediacji”

**CELEM DZIAŁAŃ JEST PROMOCJA MEDIACJI
– IDEI POZASĄDOWEGO ROZWIĄZYWANIA SPORÓW.**

Mediacja to próba doprowadzenia do ugodowego, satysfakcjonującego obie strony rozwiązania konfliktu w drodze dobrowolnych negocjacji prowadzonych przy udziale trzeciej osoby, neutralnej wobec stron i ich konfliktu, czyli mediatora, który wspiera przebieg negocjacji, łagodzi powstające napięcia i pomaga – nie narzucając jednak żadnego rozwiązania – w wypracowaniu kompromisu.

W ramach tej inicjatywy w Sądzie Rejonowym w Łowiczu w dniach 18 i 20 października 2016 roku od godz. 14⁰⁰ do 15⁰⁰ będzie dyżurował mediator sądowy, Pan Łukasz Kazłowski.

333484

PROJEKTOWANIE WNETRZ

PPHU **MEBEL PROJEKT**

MP
mebel projekt

Producent mebli:
kuchennych, biurowych, szaf wnękowych
sklepowych, aptecznych... itp.

ul. Napoleońska 12
99-400 Łowicz
tel./fax 46 837 35 18
tel. kom. 608 64 33 08
www.mebelprojekt.com

Usługi stolarskie:
formatowanie
oklejanie...

334031

STALBLACH tel. 603-809-850
782-038-235

producent garaży, bram i konstrukcji stalowych

→ garaże blaszane
→ bramy garażowe
→ konstrukcje
stalowe

www.stalblach.pl biuro@stalblach.pl

316210

P.H.U. CZESŁAW TARCZYK
Sochaczew, ul. Trojanowska 58

• Centrum kostki brukowej i granitowej
• Duży wybór cegły klinkierowej

Ogród Wystawowy:
Semmerlock, Jadar, Certus,
Buszrem, Libet

tel. 46 862 88 32 e-mail: tarczyk.tarczyk@vp.pl
tel./fax 46 862 19 61 tel. kom. 501 236 928

WYPRZEDAŻ KOŃCÓWEK PARTII KOSTKI BRUKOWEJ I CEGŁY KLINKIEROWEJ

333974

**-SZAMBA
BETONOWE**
**-PŁYTY
OBORNIKOWE**
montaż i transport cały kraj
-USŁUGI
koparką i mini koparką
-AUTO-POMOC
-TRANSPORT
gabarytów dużych i małych
tel. 601 524 058

31000

**SKŁAD
WĘGLA**
GORMAR

TYLKO POLSKI WĘGIEL

• KOSTKA • ORZECH
• EKO-GROSZEK
• MIAŁ • WĘGIEL BRUNATNY
Nowe Zduny 82 B (koło paszarni)
pn.-pt. 8⁰⁰-17⁰⁰, sob. 8⁰⁰-13⁰⁰
tel. 600-972-227, 604-152-756

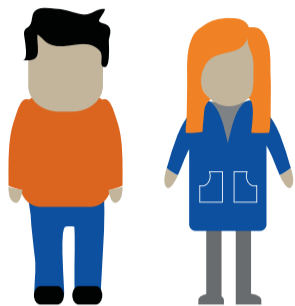
POWÓZ GRATIS!!!
323015

www.funduszeuropejskie.gov.pl

Sięgaj po fundusze

DLA MŁODYCH

DLA KOGO?



OSOBY MŁODE DO 29 LAT

niepracujące
niestudiujące
nie szkolące się
nie uczące się w trybie
stacjonarnym



praktyki,
płatne staże



szkolenia,
stypendia



kształcenie
zawodowe
i policealne

GDZIE SZUKAĆ WSPARCIA?



- ▶ Urzędy pracy
- ▶ Ochotnicze Hufce Pracy
- ▶ Ośrodki pomocy społecznej
- ▶ Agencje zatrudnienia
- ▶ Centra i kluby integracji społecznej



mobilność
(pokrycie kosztów
dojazdu i przeprowadzki)



doradca
zawodowy



założenie firmy
pokrycie kosztów
ubezpieczenia w ZUS

**Bezpłatna informacja o projektach
dofinansowanych z Funduszy
Europejskich w woj. łódzkim:**



Wojewódzki Urząd Pracy:
www.power.wup.lodz.pl



Punkty informacyjne:
Łódź, Moniuszki 7/9
Brzeziny, Sienkiewicza 16

Sieradz, Kościuszki 6
Bełchatów, Kościuszki 17
Łowicz, Świętojańska 1

Zdobywają doświadczenie zawodowe lub otwierają własne firmy

Młodzi z POWER-em

Szukasz pracy i nie masz jeszcze 30 lat? Marzysz o zdobyciu doświadczenia pod okiem fachowców albo chcesz założyć własny biznes? Świetnie się składa, bo na terenie naszego województwa realizowany jest Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój. Jak z niego skorzystać?

Iga Moraczewska, mieszkanka Żychlina (powiat kutnowski), postanowiła wziąć sprawy w swoje ręce i zgłosiła się po dotację na uruchomienie własnej działalności gospodarczej. Pieniądze pochodzą z Unii. Żychlinianka to z wykształcenia położna i ratownik medyczny. Nic więc dziwnego, że otwiera szkołę rodzenia i będzie organizować kursy z zakresu udzielania pierwszej pomocy.

- Bardzo się cieszę ze wsparcia, które otrzymałam w ramach programu. To świetne przedsięwzięcie. Daje możliwość znalezienia pracy w takiej małej miejscowości jak Żychlin, gdzie bezrobocie jest spore. Poza tym to sposób na zatrzymanie młodych ludzi

w rodzinnych miasteczkach - uważa młoda bizneswoman.

Pierwsza praca

Program skierowany jest do ludzi młodych, takich jak pani Iga, które nie mają więcej niż 29 lat. Ma charakter ogólnopolski. Środki na ten cel pochodzą z Europejskiego Funduszu Społecznego.

W ramach przedsięwzięcia młodzi ludzie kierowani są na szkolenia, staże, dostają też dotacje na własny biznes. Jak informuje Wojewódzki Urząd Pracy w Łodzi, miesięcznie stypendium stażowe wynosi nie więcej niż 1850 zł brutto, czyli tyle ile najniższa krajowa. Z kolei wysokość dotacji na uruchomienie działalności gospodarczej to zazwyczaj kwota ok. 20 tys. zł. Dodajmy, że w Kutnie póki co z niniejszego projektu skorzystało 365 osób. Staże dotyczą 332 osób, a dotacje 33. Młodzi mieszkańcy regionu inwestują głównie w handel i usługi.

- Grupa osób, do której skierowano program, jest spora. Liczy około dwóch tysięcy osób. Dodam, że całkowita liczba osób bez pracy zarejestrowanych w naszym urzędzie to pięć tysięcy - informuje **Małgorzata Kochańska**, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Kutnie.

Boom na program

Program realizują też inne powiatowe urzędy pracy w regionie. W Łowiczu na przykład z projektu skorzystało prawie 250 osób - 210 ze staży, 15 z dotacji na prowadzenie własnej działalności gospodarczej i 25 ze szkoleń. W Wieruszowie zorganizowano w ramach programu 119 staży i 15 dotacji. W Wieluniu forma pomocy była szersza. Poza stażami (dla 166 osób) i dotacjami (dla 31 osób) oferowano także prace interwencyjne (21 osób) i bony na wynajęcie lokum poza miejscem zamieszkania (23 osoby).

Dobra wiadomość dotyczy również młodych mieszkańców powiatów: łaskiego, pabianickiego i zgierskiego - miejscowe urzędy pracy mają jeszcze środki do rozdania w ramach tego przedsięwzięcia. Są to głównie dotacje na rozkręcenie własnego biznesu.

- Zorganizowaliśmy 107 staży i 22 dotacje na 40 możliwości. Zapraszamy chętne osoby, które mają pomysł na prowadzenie własnej działalności gospodarczej do kontaktu z urzędem. Na naszej stronie internetowej puplask.pl na bieżąco umieszczamy informacje o naborze na poszczególne programy. Można też uzyskać informacje na miejscu, na pierwszym piętrze, w pokoju nr 16 - zachęca

Katarzyna Adam, specjalista ds. programu w PUP w Łasku.

Z kolei w Pabianicach na staże skierowano w ramach projektu 87 osób. Szkolenia zawodowe ukończy 13 osób. Natomiast dotacje na własny biznes przewidziano dla 70 młodych ludzi. Skorzystało z nich na razie 61 petentów PUP-u.

W powiecie zgierskim wsparciem zostało objętych 367 osób - 275 w ramach staży, 9 uczestniczyło w pracach interwencyjnych, 10 w szkoleniach, 73 otrzymało środki finansowe na podjęcie działalności gospodarczej. Chętni mogą jeszcze skorzystać z naboru na tę ostatnią formę wsparcia. Osoby zainteresowane mogą zgłaszać się do siedziby Powiatowego Urzędu Pracy w Zgierzu oraz Punktów Informacyjno-Konsultacyjnych w Aleksandrowie Łódzkim, Głownie, Ozorkowie, Strykowie oraz Parzęczewie.

Nabór jeszcze w przyszłym roku

Dodajmy, że nie tylko PUP-y zajmują się unijnym programem. Na stronie internetowej Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Łodzi (www.power.wup.lodz.pl, zakładka O Programie i Poznaj projekty) znajduje się lista instytucji,

Chcesz sięgnąć po fundusze - sprawdź jakie formy wsparcia są lub będą dostępne w regionie. Skontaktuj się z Wojewódzkim Urzędem Pracy, zadzwoń, wyślij maila lub przyjdź do jednego z podanych w ramce powyżej punktów informacyjnych Funduszy Europejskich, gdzie bezpłatnie uzyskasz potrzebne informacje.

które realizują projekty. W Wieruszowie na przykład Europejska Grupa Doradczą do końca roku prowadzi nabór w ramach przedsięwzięcia „Młodzi szansą na rozwój regionu”. Skierowane ono jest również do młodych (w wieku 18-29), w tym niepełnosprawnych, zamieszkujących powiaty: wieluński, wieruszowski, pajęczański i sieradzki. Osoby, które zdecydują się wziąć udział w tym konkretnym projekcie mogą liczyć na trzymiesięczne staże zawodowe z zakresów: nowoczesny magazynier z obsługą wózka jezdniowego, przedstawiciel handlowy z prawem jazdy kategorii B czy nowoczesny sprzedawca z językiem angielskim. Na stronie WUP projektów jest jednak znacznie więcej. Spośród ponad około 20 propozycji można wybrać coś dla siebie. Warto dodać, że nabory do niektórych projektów będą prowadzone do czerwca przyszłego roku.

JOANNA CHRZANOWSKA



Więcej bezpłatnych informacji znajdziesz na www.funduszeuropejskie.gov.pl oraz w Punktach Informacyjnych Funduszy Europejskich

Punkt zapalny

Gmina Łyszkowice | Starcie wójta z dyrektorem GOKiS

Bardzo trudna współpraca

Coraz bardziej napięte stają się relacje pomiędzy wójtem gminy Łyszkowice Adamem Rutą, a podlegającym mu służbowo dyrektorem Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu Piotrem Klimkiewiczem. Do wymiany zdań w ostrym tonie doszło pomiędzy nimi na ostatniej sesji rady gminy 27 września. Jak się okazało - obaj panowie mają względem siebie nawzajem wiele zarzutów.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Punktem zapalnym na sesji okazały się uwagi wójta do corocznego sprawozdania z działalności GOKiS. Szybko jednak okazało się, że jest to tylko jedna z odsłon cichego (przynajmniej do tej pory) konfliktu między panami. Sprawozdanie z działalności GOKiS miało być prezentowane jeszcze na poprzedniej, sierpniowej sesji, na prośbę wójta zostało jednak przez większość radnych zdjęte z programu obrad, aby mogło zostać poprawione. Również na ostatniej sesji wójt miał wiele uwag do prezentowanego sprawozdania, chociaż zostało ono przyjęte. Dotyczyły one braku precyzji używanych pojęć, niedostatecznego rozwinięcia poszczególnych punktów, a także stylistyki i ortografii.

Rażące, ale czy istotne?

- Jest różnica pomiędzy „promocją” a „reklamą”, pomiędzy „remontem” a „przebudową”, natomiast dyrektor używa tych określeń zamiennie, całkiem dowolnie - mówił nam wójt Adam Ruta. - Przez lata przyzwyczaił się, że sprawozdanie jest formalnością, że wystarczy na dwóch kartkach A4 wypisać skrótowo kilku haseł. Mnie to nie zadowala, ja oczekuję zaangażowania. Jeśli, na przykład, dyrektor pisze w sprawozdaniu, że promowały się lokalne zespoły, to chcę znać ich nazwy, nazwy miejscowości, z których pochodzą, liczbę członków zespołu, itd. Jeżeli dalej będę otrzymywał sprawozdania w takiej formie jak dotychczas, to dalej będę je odrzucał.

Zdaniem dyrektora Klimkiewicza wójt celowo wprowadził zamieszanie ze sprawozdaniem, aby

zdiskredytować go przed radą. - Najgorsze jest to, że najpierw wójt zapewniał mnie w rozmowie, że sprawozdanie już jest do przyjęcia, że wszystko zmierza w dobrym kierunku, po czym, dzień później, na posiedzeniu komisji krytykował mnie przed radnymi - mówi nam Klimkiewicz. - Jeśli miał uwagi, mógł je skierować do mnie, ale jemu chodziło przede wszystkim o podważenie mojej pozycji i ośmieszenie mnie przed radą, a w konsekwencji także opinią publiczną. Od dłuższego czasu prowadzi wobec mnie taką podwójną grę.

Zarzut taki odpięra Adam Ruta. - Jeśli dyrektor instytucji kulturalnej oddaje oficjalny dokument naszpikowany błędami ortograficznymi, to ośmiesza się sam - mówił wójt. - Powinien być mi wdzięczny, że nie przyjąłem sprawozdania w takiej formie, dając mu szansę na poprawienie tych błędów. Gdybym chciał go ośmieszyć, pokazałbym wszystkim pierwszą wersję tego sprawozdania, w którym w jednym słowie „Maurzyce” były trzy błędy.

Zdaniem Klimkiewicza błędy wskazane przez wójta mógł poprawić od ręki, nie trzeba było na miesiąc odkładać sprawozdania z tego powodu. - Takie błędy oczywiście nie powinny się zdarzyć, ale chyba tematem dyskusji na sesji powinna być treść, a nie stylistyka i ortografia. Do części błędów potrafię się przyczynić, ale oczekiwałbym, żeby mój przełożony sam dawał dobry przykład swoją postawą.

Nieprzyjemna strona dożynek

Świeżą zadrą między wójtem a dyrektorem są też ostatnie dożynki gminno-parafialne w Czatoninie. Ze środków GOKiS zostało na ich organizację przeznaczonych 27 tys. zł - niemała kwota jak na budżet



tej jednostki. Zdaniem dyrektora Klimkiewicza wójt miał go zapewnić w rozmowie w cztery oczy, że po imprezie pieniądze te zostaną GOKiS oddane. Później jednak stwierdził, że nie ma podstaw prawnych, by je zwrócić, ponieważ sposób ich wydania mieścił się w działaniach statutowych GOKiS.

- Tak, mieściłoby się to w naszych działaniach statutowych, ale tylko wtedy byłaby to impreza zaplanowana w budżecie i w planie pracy mojej jednostki, czego nie było w tym przypadku - mówił dyrektor Klimkiewicz. - Muszę jako dyrektor pilnować planu finansowego, tymczasem na trzy miesiące przed końcem roku tracę

ważną kwotę. Możliwe, że chodzi o to, aby pod koniec roku zarzucić mi niegospodarność.

Klimkiewicz ma wójtowi za złe, że w czasie tych dożynek GOKiS nigdzie nie był wymieniany jako współorganizator imprezy, chociaż ją sfinansował i obsługiwał. - Dowiedziałem się, że gmina dostała od sponsorów 15 tys. zł na organizację dożynek - mówił Piotr Klimkiewicz. - Miałem nadzieję, że chociaż to zostanie nam zwrócone jako dotacja, ale tak się nie stało. Można więc powiedzieć, że urząd jeszcze na dożynkach zarobił. Na plakatach dożynek nie było logo GOKiS, dyrektor Klimkiewicz zwraca

ludzi na imprezy, wszystkie zaproszenia mam podpisywać „wójt i przewodnicząca rady gminy”.

- Dyrektor po to ma budżet, żeby móc te pieniądze przesunąć w razie potrzeby, dokonując zmian w planie finansowym - mówił z kolei wójt Ruta, odnosząc się do zarzutów. - Dysponuje dotacją podmiotową na działalność kulturalną na ten rok, posiada środki finansowe, nie ma więc podstaw do zwiększania dotacji, bo musiałoby to być uzasadnione jakimś szczególnym przypadkiem. Takie są przepisy, a ja na przekraczanie czy omijanie przepisów nie pozwolę. Co do podziękowań, to uważam, że na słowo „dziękuję” trzeba sobie zasłużyć zaangażowaniem. Tymczasem dyrektor był do prowadzenia uroczystości nieprzygotowany, wprowadzał ludzi w błąd, przekraczając na przykład nazwę jednej z firm sponsorujących („Stromax” zamiast poprawnego „Styromax”) czy też podawał informacje organizacyjne niezgodne z wcześniej ćwiczoną scenariuszem.



Jeśli dyrektor instytucji kulturalnej oddaje oficjalny dokument naszpikowany błędami ortograficznymi, to ośmiesza się sam

Wójt Adam Ruta

Klimkiewicz zarzuty o braku zaangażowania uważa za absurdalne. - Pracowaliśmy od 9 rano do północy - mówił. - Chaos w przekazywanych ze sceny informacjach wziął się z tego, że wójt przez trzy dni, jeszcze w dniu imprezy, nanosił swoje „poprawki” na zaakceptowany przez siebie uprzednio tekst. **str. 12**

REKLAMA

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

▶ przeglądy rejestracyjne
▶ wszelkie badania techniczne

MYCIE AUTA GRATIS

Łowicz, Warszawska 36 (teren stacji paliw)
Tel. 46 837 21 75

POLSKI WĘGIEL
DYSTRYBUCJA

NAJLEPSZY I NAJTAŃSZY CERTYFIKOWANY WĘGIEL W POLSCE

RODZAJ WĘGLA	WARTOŚĆ OPALOWA	CENY BRUTTO
ekoGrysiak	25-27 MJ/kg	579,00 zł
ekoGroszek*	min. 26 MJ/kg	750,00 zł
Orzech	min. 26 MJ/kg	od 720,00 zł
Miał Węglowy	25 MJ/kg	529,00 zł

* bardzo niska zawartość popiołu

PUNKT SPRZEDAŻY
Jackowice 101a, 99-440 Zduny (były GS przy torach kolejowych)
tel. 885 220 120

DARMOWA DOSTAWA

HURTOWA SPRZEDAŻ OLEJU NAPĘDOWEGO

Konkurencyjne ceny!

Trans Expres
Ireneusz Siekierski
Łowicz ul. Filtrowa 9
tel. 608-059-817 / 606-457-050

PRODUCENT **OKIEN I DRZWI**
Z PVC I ALUMINIUM

ALUMEX profile 5-komorowe i 6-komorowe
• żaluzje • rolety • parapety

DRZWI WEWNĘTRZNE
Okna inwentarskie - każdy wymiar!
okna dachowe

Maurzyce 48 tel. 46/839-11-34
tel. kom. 607-267-277, 502-670-409, e-mail: alumex@vp.pl

KOPER „KOPER” sp. jawna
Pilaszów 18

olej opalowy 99-400 Łowicz
olej napędowy www.koperpalfwa.pl
olej napędowy arktyczny
AD BLUE tel. 46 837 14 50, 46 837 13 58
kom. 509 481 799

Walewice | ANR ogólnie odpowiada na nasze pytania

Bez konkretów, bo to... tajemnica handlowa

Tym razem znacznie szybciej niż poprzednio, bo w ciągu tygodnia od przesłania do Biura Rzecznika Prasowego Agencji Nieruchomości Rolnych naszych pytań dotyczących Stadniny Koni Walewice sp.z o.o., doczekaliśmy się odpowiedzi. Niestety, choć nie brakuje w nich starannie napisanych fraz, to najważniejsze interesujące nas dane okazują się objęte tajemnicą handlową.

Przypominamy, że kontynuujemy wątek tzw. „dobrej zmiany” w walewickiej spółce skarbu państwa, czyli powierzenia jej sterów Jackowi Chołujowi, byłemu dyrektorowi Powiatowego Centrum Promocji w Łowiczu i tego, co ta zmiana przyniosła. Pytania, które teraz zadaliśmy ANR (przesyłając je również do sekretariatu Stadniny), pojawiły się w rozmowach z osobami do niedawna związanymi ze spółką, a krytycznie oceniającymi obecny styl kierownictwa, m.in. Agnieszką Antczak (byłą menedżerką pałacu) i Tomaszem Bieńko (zootechnikiem), którym oddaliśmy głos w artykule „To nie jest dobra gospodarka”, opublikowanym przed tygodniem, w 39 numerze „Nowego Łowiczana”. Przypominamy, że Agencji Nieruchomości Rolnych (a za jej pośrednictwem także pełniącemu obowiązki prezesa SK Walewice Jackowi Chołujowi) zadaliśmy trzy pytania:

1. Jakie są koszty korzystania przez Stadninę Koni Walewice sp. z o.o. z usług zewnętrznej firmy PR-owskiej Open Group z Legnicy i dlaczego zdecydowano się na korzystanie z tego rodzaju usług oraz co przesądziło o wyborze akurat tej firmy?

2. Jakie były przesłanki dotyczące podpisania przez Stadninę Koni Walewice sp. z o.o. umowy z prywatną firmą/agencją ochrony i jakie koszty (średnie miesięczne) w związku z tym ponosi Spółka?

3. Na jakim etapie znajduje się obecnie renowacja uszkodzonego podczas nawalnicy w 2015 r. pomnika Diany z parku w Walewicach, kiedy należy spodziewać się powrotu pomnika oraz jaki wynik dała zbiórka publiczna i licytacja podków na renowację pomnika?

Głos z Agencji

W kontekście korzystania z usług firmy PR-owskiej, Wojciech Adamczyk z Biura Rzecznika Prasowego ANR pisze, że wartość umowy z Open Group objęta jest tajemnicą handlową. Obszerne wypowiedzi się natomiast co do roli PR-owców i potrzeb spółki w tym zakresie: „Do głównych zadań, jakie stoją obecnie przed SK Walewice należy podjęcie działań, które poprawią wizerunek spółki i wpłyną na lepsze jej postrzeganie przez partnerów handlowych (...) Aby pałac i stadnina mogły się rozwijać z korzyścią dla regionu i jego mieszkańców, niezbędne było wsparcie produktu działaniami marketingowymi oraz informacyjnymi, promującymi region łowicki jako region atrakcyjny turystycznie. Dlatego zdecydowano się na doraźne skorzystanie z usług firmy PR-owskiej, wspie-

rającej działania pałacu i stadniny. W wyniku tej współpracy prowadzone są m.in.: przemysłowa polityka informacyjna, aktywne relacje z mediami, regularnie aktualizowane profile pałacu i stadniny w mediach społecznościowych. Stworzone zostały również niezbędne materiały promocyjne, dzięki którym przekaz trafia do większej liczby odbiorców. Pełna i stale aktualizowana oferta dostępna jest na stronie walewice.pl – czytamy w odpowiedzi Agencji, a dalej – „W 2015 r. i wcześniej działania informacyjne pałacu były niewystarczające, co wielokrotnie sygnalizowali mieszkańcy regionu oraz przybywający tutaj turyści. Obecnie zarząd spółki dokłada wszelkich starań do zachowania dziedzictwa narodowego Walewic, utrzymania walorów przyrodniczych i promowania polskiej tradycji związanej z hodowlą koni półkrewi angloarabskiej”.

Odpowiedź na pytanie, dlaczego wybrano akurat firmę Open Group z Legnicy, nie pada.

Na pytanie dotyczące wynajęcia agencji ochrony pada odpowiedź, że jest to rozwiązanie „ekonomicznie bardziej opłacalne niż utrzymywanie pracowników ochrony na etacie stadniny”. Znow jednak konkretów czy skali porównawczej brak, bo „kwota umowy jest zbliżona do cen, jakie występują w tym zakresie na rynku lokalnym. Dokładne dane objęte są tajemnicą handlową”. Biuro Prasowe ANR ujawnia natomiast, na czym usługi ochrony polegają i czemu służą: „walewicki kompleks wypoczynkowo-rekreacyjny nie jest obecnie monitorowany elektronicznie, dlatego zarząd spółki podjął decy-

zję o podpisaniu umowy z agencją ochrony/pracownikami ochrony. Pałac i stadnina dozorowane są codziennie w godzinach nocnych od 22.00 do 7.00. Celem takich usług jest zapewnienie bezpieczeństwa gościom, którzy korzystają z usług noclegowych Pałacu Walewice”.

Odnosnie do postępów w renowacji uszkodzonej w wyniku wichury w 2015 r. rzeźby Diany z pałacowego parku, ANR odpowiada, że proces ten jest w toku, natomiast „zbiórka pieniędzy na renowację pomnika miała charakter sprzedaży podków, których ostatecznie sprzedano 33 sztuki. Łączna kwota, którą uzyskano ze sprzedaży podków, to 830 zł”.

My przypominamy, że koszt renowacji posągu oszacowano został na ponad 100 000 zł, a Stadnina Koni ubiega się w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego o dofinansowanie prac konserwatorskich.

Nie zamykamy tej dyskusji

Wiemy, że funkcjonowanie Stadniny Koni Walewice niejednemu mieszkańcowi naszego regionu leży na sercu, niejedną osobę zastanawiają, czy – mówiąc wprost – niepokoją obserwowane lokalnie zmiany, które wpisują się w polityczne zamieszanie wokół spółek skarbu państwa. Jesteśmy otwarci zarówno na rozmowę z milczącym dotąd (przynajmniej w kontaktach z „Nowym Łowiczaniem”) prezesem Jackiem Chołujem, jak i na głosy ze środowiska lokalnego lub branży rolniczej. Zachęcamy do kontaktu z redakcją (ela.woldan@lowiczanie.info).

Domaniewice | Echa sesji Rady Gminy Gmina poręczy pożyczkę związkowi „Bzura”

Na sesji 30 września radni Rady Gminy Domaniewice wyrazili zgodę na udzielenia poręczenia pożyczki Związkowi Międzygminnemu Bzura w kwocie 816.670 zł.



O działaniu ZM Bzura opowiadał Przemysław Milczarek.

Przypominamy, że Związek Międzygminny Bzura zrzesza gminy z terenu powiatu łowickiego, zgierskiego i brzezińskiego. Powołano go w celu rozwiązania problemu zagospodarowania odpadów komunalnych. Zadaniem nr 1 ZM Bzura na ten moment jest budowa Regionalnego Zakładu Zagospodarowania Odpadów Komunalnych w Piaskach Bankowych, gdzie będą trafiać śmieci ze wszystkich gmin członkowskich.

Na sesji Rady Gminy Domaniewice gościł członek zarządu związku Przemysław Milczarek. Przybliżył on zebrany ostatnie działania związane z budową RZZOK. Optymistyczne wieści są takie, że po długich zawirowaniach inwestycja w Piaskach Bankowych ruszyła. Problemem było przez ostatnie lata sporo. Najpierw z uzyskiwaniem wszystkich niezbędnych pozwoleń, później z wywaleniem dofinansowania, a także z odwołaniami w związku z wynikami przetargu na wykonanie inwestycji.

Kwestię finansowania rozwiązano w maju tego roku, kiedy to władze związku podpisały umowę z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi. Instytucja ta zgodziła się na dofinansowanie budowy RZZOK w łącznej kwocie 40.942.262 zł. W tej kwocie 19.106.389 zł WFOŚ prześle związkowi w formie dotacji, zaś pozostałe 21.835.873 zł w formie pożyczki. Przemysław Milczarek wyjaśniał na sesji, odpowiadając na pytanie radnego Wiesława

Mrzygłoda, że w związku z tym, że kwota dofinansowania jest mniejsza niż pierwotnie zakładano (początkowo związek chciał wystąpić o fundusze unijne, ale członkowie Bzury nie chcieli ryzykować konieczności zwracania dotacji; zagrożenie takie istniało, gdyby przekazane środki nie zostały w pełni wykorzystane – przyp. red.) zakres inwestycji w Piaskach Bankowych został zmniejszony, aby ciężej kosztował. Oszczędności polegały głównie na wyborze mniej kosztownych urządzeń.

Wszystkie gminy członkowskie muszą poręczyć „Bzurze” udzieleną jej pożyczkę. Każda gmina poręcza ją w innej kwocie, uzależnionej od swojego udziału w realizowanym przez związek zadaniu, a ten proporcjonalny jest do ilości mieszkańców. Domaniewice to jedna z ostatnich gmin, która jeszcze nie zajmowała się udzieleniem pożyczki. Zmieniło się to właśnie 30 września. W przypadku gminy kwota poręczenia to 816.670 zł. Jak zapewniał na sesji Przemysław Milczarek, gmina w przyszłym roku musi zabezpieczyć w budżecie jedynie 17.000 zł. Dodał także, że po tym, jak RZZOK zostanie wybudowany, to związek przejmie na siebie poręczenie i obowiązek ten zostanie „zdyktowany” z gmin.

Rada Gminy na sesji 30 września wyraziła zgodę na udzielenie ZM Bzura poręczenia. Od głosu wstrzymał się Wiesław Mrzygłód.

REKLAMA



FOLKSTAR to łowicka firma zajmująca się sztuką ludową oraz projektowaniem własnych kolekcji bazujących na ludowym wzornictwie. Poszukujemy osobę na stanowisko:

Grafik komputerowy do działu marketingu

Obowiązki:

- przygotowywanie materiałów marketingowych do druku (katalogi, ulotki, reklamy w prasie)
- tworzenie materiałów graficznych dla potrzeb web
- projektowanie opakowań
- dostosowywanie projektów

Wymagania:

- dobra znajomość programów graficznych z pakietu Adobe (Ai, Ps), zagadnień DTP
- doświadczenie na podobnym stanowisku lub przy realizacji projektów komercyjnych
- kreatywność i znajomość współczesnych trendów tworzenia grafiki, zmysł estetyczny, znajomość zasad typografii, umiejętność pracy w zespole

Oferujemy:

- rozwojowe stanowisko pracy w ambitnej, łowickiej firmie
- praca w nowoczesnych biurach w centrum Łowicza
- umowa na pełny etat
- ciekawą, niemonotonną pracę w wesołym zespole :)

Szczegółowe informacje znajdziecie na www.praca.folkstar.pl

333997

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW



Krzysztof Bandos
Łowicz, ul. Słowackiego 44
tel. 46/837-02-58, 502-278-722

ORGANIZUJE KURSY NA PRAWO JAZDY

- kat. AM (motorower, quad)
- kat. A1, A2, A, B,

Posiadamy wysokiej klasy PROFESJONALNE SYMULATORY JAZDY samochodem i motocyklem

ROZPOCZĘCIE KURSU 6.10. GODZ. 15³⁰

334144

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 im. W. S. Reymonta w Łowiczu ul. Powstańców 1863 r. nr 12 d, www.zsp3.lowicz.pl

Prowadzi nabór do klasy I Zasadniczej Szkoły Zawodowej w zawodzie Kucharz

Ogłasza nabór na Kwalifikacyjny Kurs Zawodowy w zawodzie Kucharz - kwalifikacja: Sporządzanie potraw i napojów

Kurs odbywa się w soboty i niedziele i jest bezpłatny

Blizszych informacji udziela sekretariat szkoły: tel. 46 837-05-87, tel. kom. 664-190-273

332957

Centrum Kształcenia Praktycznego w Kutnie organizuje weekendowe:

KURSY FRYZJERSKIE

już od 999 zł

DLA BEZROBOTNYCH ZA DARMO

tel. 605-103-005

332291

AKADEMIK
dla studentów studiów dziennych

ZAPRASZAMY DO ŁODZI

prowadzony przez
katolicką Wspólnotę
Chemin Neuf
(Nowa Droga)

- jeśli szukasz bardzo dobrych warunków do studiowania,
- jeśli chcesz, by czas studiów dał Ci coś więcej niż tylko wykształcenie,
- jeśli szukasz sensu życia,
- jeśli ważna jest dla Ciebie przyjaźń

– to nasza propozycja jest czymś, czego (może podświadomie) pragniesz.

Zadzwoń, napisz, spotkajmy się

tel. 660-769-692

akademik@chemin-neuf.pl

Gmina Łyszkowice | Starcie wójta z dyrektorem GOKiS

Bardzo trudna współpraca

dokończenie ze str. 10

Kontrowersje wokół kostki

Wójta i dyrektora poróżniła też w ostatnim czasie kostka, która została na polecenie tego drugiego wyłożona przed budynkiem GOKiS za 28 tys. zł. Piotr Klimkiewicz utrzymuje, że był to remont, wójt jednak uznał, że nie można tu mówić o remoncie, ale o inwestycji, ponieważ nowa kostka nie jest odtworzeniem kostki istniejącej tam wcześniej, zajmuje większą powierzchnię. Problem w tym, że statut GOKiS nie przewiduje wydatków z budżetu jednostki na cele inwestycyjne, a jedynie na zadania statutowe. Chcąc położyć kostkę, dyrektor powinien był oficjalnie wystąpić do wójta o dotację celową, czego nie zrobił. Zdaniem wójta świadczy to o braku znajomości statutu jednostki przez dyrektora.

– Kostka wymagała wymiany – mówił w rozmowie z nami dyrektor Klimkiewicz. – Ja bym się na miejscu wójta cieszył, że pracownik był w stanie wygospodarować nadprogramowe pieniądze na coś, co przysłuży się ośrodkowi, podnosząc jego estetykę. Przecież nie robiłem tego na swojej prywatnej

posesji, tylko w budynku, który powinien być wizytówką gminy. Wtedy, zgodnie z planem finansowym, oceniałem, że budżet GOKiS było na to stać. Potem wyszła kwestia pieniędzy na dożynki, prawdopodobnie właśnie po to, by pokazać wszystkim, że tak nie było.

Mocno sformułowane zarzuty

Po wymianie zdań na sesji, dyrektor Klimkiewicz publicznie oświadczył, że jeżeli sytuacja się nie zmieni, zamierza złożyć wójtowi sprawę sądową o mobbing i naruszenie dobrego imienia. – Takich sytuacji było wiele, do tej pory milczałem na ten temat, bo miałem nadzieję, że ta współpraca nam się w końcu ułoży – mówił Klimkiewicz. – Nie pozwolę jednak dłużej mnie szkanować.

Wójt odniósł się do tego krótko, przypominając, że to za jego rządów w gminie Klimkiewiczowi bez konkursu powierzono stanowisko dyrektora, a pomimo uwag do jego pracy, otrzymał on trzykrotnie podwyżkę. – Czy tak wygląda mobbing? – pytał wójt. – Niech pan nie wmawia, że zrobił mi przysługę – ripostował Klimkiewicz. – Wcześniej pracowa-



Nie od dziś nie jesteśmy zapraszani na spotkania organizowane przez wójta.

Piotr Klimkiewicz

łem na umowę na czas nieokreślony, jako kierownik GOK, to pan wprowadził kadencyjność zaraz po przejęciu władzy.

– Kadencyjność dyrektorów instytucji kultury jest narzucona ustawowo – odparł wójt.

Zaogniającą się dyskusję przewodziła przewodnicząca rady gminy Anna Kwestarz, uznając, że sesja nie jest dobrym momentem na rozstrzygnięcie tego sporu. Jej zdaniem obaj panowie powinni sami między sobą wyjaśnić te kwestie.

Później, w rozmowie z nami, Klimkiewicz zarzucił wójtowi, że ten prowadził rozmowy z jedną z pracownic GOKiS za jego plecami, próbując ją nastawić negatywnie do niego. Poza tym naciskał na niego, aby ten zwalniał pracowników i redukował liczbę eta-

tów, przy jednocześnie rosnących wymaganiach. Uważa też, że pod byle pretekstem obcinano mu premię. Klimkiewicz mówił też, że wójt w obecności innych pracowników urzędu nazywał go „najsłabszym ogniwem”, a na ostatnich dożynkach nazwał go „niekompetentnym” przy nauczycielce i dzieciach. Zapewniał nas też, że jego wystąpienie na sesji nie było emocjonalnym wybuchem, jak to wielu świadków odebrało, bo od pewnego czasu się do niego przygotowywał. Wójt powiedział nam, że zarzutów tych nie chce komentować, ponieważ jego zdaniem są one insynuacjami. – Nigdy nie biorę udziału w intrygach, nie załatwiam takich spraw zakulisowo – zapewniał.

Najbardziej istotną kwestią może być zapowiedziana przez wójta kontrola zarządcza w GOKiS w kwestii zasadności wydatkowania budżetu, zlecona zewnętrznej firmie. Jej negatywny wynik mógłby spowodować nawet odwołanie dyrektora. Klimkiewicz mówi, że nie boi się, ponieważ od kiedy wójtem został Adam Ruta, kontrole w GOKiS były prowadzone niemal ciągle. Dodał, że najgorsze w nich jest utrudnianie pracy jednostki. **tm**



Przy drodze powiatowej ze Zdun do Strugienic rośnie około 60 okazałych topoli. Drzewa mają około 45 lat.

Gm. Zduny | Droga Zduny – Strugienice Wyciąć wszystko w pień

O poważnym zagrożeniu, jakie stwarzają topole rosnące przy drodze powiatowej Zduny – Strugienice, mówił na sesji 29 września w Zdunach Zbigniew Bończak.

Z dużym naciskiem podkreślał, że z wielkich drzew spadają grube gałęzie, które mogą być kiedyś przyczyną tragedii.

Gmina koniecznie musi dopilnować w Powiatowym Zarządzie Dróg i Transportu w Łowiczu, aby z drzewami tymi zrobić porządek – uważa radny. W przeciwnym wypadku deklarował, że jest skłonny zawiadomić o tym Prokuraturę Rejonową w Łowiczu.

Odnosząc się do słów radnego, wójt Jarosław Kwiatkowski zadeklarował, że jest gotowy do wydania decyzji – zgody na wycinkę tych drzew – ale „karty” są po stronie powiatu.

Już po sesji, w rozmowie z NŁ, radny ze Strugienice wyjaśnił, że do prokuratury pisać nie będzie, bo od wicedyrektora PZDiT Mirosława Karca dowiedział się, że podjęte zostały działania, aby topole, a jest ich około 60,

zostały wycięte. Ich uszkodzenia powstały podczas nawałnicy, która w lipcu ubiegłego roku przetoczyła się przez naszą okolicę. Od tego czasu spadają z nich wielkie konary, stwarzające zagrożenie dla ludzi. Uszkodzeń i pęknięć topoli jest bardzo dużo, bo dają one odgłos trzeszczenia, gdy wieje silny wiatr.

– To nie jest tylko moja opinia, że trzeba je wyciąć. Mieszkańcy obawiają się o bezpieczeństwo. Nie są przeciwni, żeby drzewa były, ale chcieliby, aby te zostały wycięte, a na ich miejsce posadzone zostały nowe – powiedział nam radny.

Mirosław Karcz potwierdza, że podjęte zostały działania, aby usunąć zgodę na wycinkę drzew. Problemem, jaki się pojawił jest to, że wójt odpisał, że wskazana byłaby opinia dendrologa, aby ocenić stan zdrowotności drzew. Takiej potrzeby wicedyrektor nie widzi, uznając, że pozyskanie takiej opinii byłoby kosztowne i nic do sprawy nie wniesie. On nie ma wątpliwości, że drzewa trzeba wyciąć, jednak najpierw zarząd dróg wystąpi w tej sprawie do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska.

Jeśli uda się zgodę uzyskać, to wycinka możliwa będzie jeszcze w tym roku. **mwk**

Gmina Zduny | Inwestycje i finanse

II etap budowy kanalizacji nie w tym roku

Rada Gminy Zduny na ostatniej sesji podjęła decyzję o zmniejszeniu niemal do zera planowanych w tym roku wydatków na II etap budowy kanalizacji sanitarnej oraz rewitalizację centrum Zdun.

Od początku bowiem zakładano, że inwestycje te będą rozpoczęte pod warunkiem uzyskania na nie zewnętrznych dotacji. Tymczasem Urząd Marszałkowski w Łodzi nie ogłaszał jeszcze konkursów na takie zadania i nie wiadomo, kiedy mogą być one przeprowadzone.

Z obu inwestycji gmina nie planuje całkowicie zrezygnować, zresztą formalnie nie zostały one z budżetu wykreślone. Z rewitalizacji, na którą wcześniej planowano wydać 660 tys. zł, zdjęto jednak 600

tys. zł, zaś z kanalizacji z planowanych wydatków 1.456.955 zł zdjęto 1.425.000 zł. Inwestycje pozostały więc w budżecie jedynie teoretycznie, co w razie możliwości pozyskania dotacji unijnych nie przekreśli gminie możliwości starania się o nie. Jeśli konkursy na te zadania nie zostaną ogłoszone, gmina będzie chciała oba zadania uwzględnić w budżecie na 2017 rok.

Nowy kredyt – na 3 miliony

Na tej samej sesji radni wydali zgodę na zaciągnięcie kredytu długoterminowego do kwoty 3 mln zł. Spłata kredytu zaplanowana została na lata 2018-2028. Potrzebę zaciągnięcia tego zobowiązania uzasadniano tym, że przez poprzednie miesiące tego roku gmina posiłkowała się kredytem na rachunku bieżącym, który wynosił do 1,5 mln zł, ale z końcem roku on bę-

dzie musiał być spłacony. Na pokrycie deficytu budżetowego potrzebne będzie około 3 mln zł, stąd też taka kwota kredytu. Deficyt na 2016 roku i tak został znacznie zmniejszony, po „wykreśleniu” wspomnianych dwóch inwestycji. W pierwotnej wersji budżetu był on planowany na 5,5 mln zł.

Zanim radni zagłosowali, wójt Jarosław Kwiatkowski ostrzegł, że po wybudowaniu kanalizacji sanitarnej i hali sportowej, wskaźniki zadłużenia gminy się znacznie pogorszyły i radni muszą mieć świadomość, że najbliższe dwa lata muszą być pod względem inwestycji dużo skromniejsze.

Decyzję o kredycie skrytykował opozycyjny radny Edward Pierzchała. Jego zdaniem 3-milionowe kredytu gmina nigdy nie spłaci i jest to „gwóźdź do trumny” dla jej finansów. – To jest nienormalne. To są skutki wyborczego budżetu, bu-

dowania hali, na którą nas nie stać! – mówił zirytowany. Według jego szacunków zadłużenie gminy na koniec roku sięgnie 12 mln zł.

Wójt Jarosław Kwiatkowski skorygował tę kwotę, mówiąc, że na koniec roku gmina będzie miała 9 mln zł zadłużenia: 6 mln zł z wcześniejszych zobowiązań oraz 3 mln zł kredytu, który planuje zaciągnąć. Dodał też, że poręczenie 1 mln zł dla Związku Międzygminnego Bzura, które w poczet długów radny chciał zaliczyć, budżetu gminy nie obciąża. Dodał, że gmina na członkostwie w związku nie straci, a może zyskać, ponieważ na śmieciach się zarabia.

– Od was radnych to zależy, co robimy. Wszystko możemy z budżetu zdjąć, tylko to trzeba wcześniej ustalić. Jak inwestycje są rozpoczęte, gdy mamy już na nie podpisane umowy, to trzeba je zrealizować do końca – podsumował wójt. Głosowanie w obu sprawach odbyło się większością głosów: 14 radnych było za, 1 był przeciwny. **mwk**

REKLAMA

<p>www.szkielkalowicz.pl</p> <p>Restauracja Szkielka</p> <p>Łowicz ul. św. Floriana 11</p> <ul style="list-style-type: none"> • sala bankietowa do 350 osób • sala klubowa do 120 osób • catering <p>tel. 602 574 891</p>	<p>www.dworek-nieborow.pl</p> <p>Dworek Biata Dama</p> <p>Nieborów Al. Legionów Polskich 2 (naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)</p> <ul style="list-style-type: none"> • restauracja • pokoje gościnne • konferencje <p>tel. 510 060 922</p> <p>• wesela • komunie • przyjęcia</p>	<p>www.lowicz-polonia.pl</p> <p>Restauracja Polonia</p> <p>Łowicz, Stary Rynek 4</p> <ul style="list-style-type: none"> • restauracja czynna codziennie • pokoje gościnne <p>tel. 502 011 666</p>
--	---	--



U Pana Tadeusza w Domaniewicach

→ dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych

→ do 250 osób

Dwór Soplicowo w Woli Gostawskiej

→ dwie sale weselne od 100 do 500 osób
→ pokoje hotelowe dla gości

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

SKLEP jubilerski

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY

- duży wybór upominków
- biżuterii srebrnej i złotej
- duży wybór zegarków
- naprawa, grawerowanie
- skup srebra i złota
- nowe wzory biżuterii

DO KOŃCA PAŹDZIERNIKA RABAT producenta

- 10% na biżuterię złotą
- 15% na biżuterię srebrną

Łowicz, ul. Stanisławskiego 9
691-517-110

KREDYTY GOTÓWKOWE

OD 3.9 % DO 200 TYS.

BEZ PORĘCZYCIELI

FINES ŁOWICZ,
UL. KRAKOWSKA 18,
TEL. 46 895-18-59

Aktualności

Domaniewice | Gminny Ośrodek Kultury Sala widowiskowa jak malowana

30 września sesja Rady Gminy Domaniewice odbyła się pierwszy raz w odremontowanej sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury. Remont trwał około miesiąca. Zakres inwestycji był naprawdę szeroki. Obejmował on m.in.: wykonanie podwieszanego sufitu, położenie gładzi gipsowej na ścianach oraz ich malowanie, remont instalacji elektrycznej, wymianę oświetlenia i wentylacji czy też zabudowę rur przy scenie. Prace wykonała firma Tom-Bud z Domaniewic. GOK zapłacił za nie 35.499,65 zł.

Efekt końcowy prac jest godny pochwały. Ciekawym rozwiązaniem okazało się wykorzystanie przy samej scenie tapety w łowickie wzory.



Ciekawym rozwiązaniem okazała się tapeta w łowickie wzory.

Charytatywna akcja biura poselskiego

Biuro poselskie posła PiS i ministra spraw zagranicznych Witolda Waszczykowski w Łowiczu organizuje zbiórkę zabawek i książek dla przedszkoli, szpitali i domów dziecka. Jest ona już prowadzona w gm. Nieborów, a ostatnio także Łyszkowice. Do końca listopada, każdy może oddać niepotrzebne zabawki, gry, książeczki czy puzzle, jeśli są one w dobrym stanie. Można je zostawiać w biurze poselskim przy ul. Kaliskiej 6 lub w Myslakowie przy ul. Strażackiej 23. Można też zgłaszać się do sołtysów, albo telefonicznie umówić z dyrektorem biura Krzysztofem Seleną, który może przyjechać po odbiór pod wskazany adres. Telefon do biura - 509 867 229.

Kiernozia | Czekając na fundusze Kanalizacja na Żychlińskiej na pewno nie w tym roku

Trzeci etap budowy kanalizacji sanitarnej w Kiernozi - głównie na ul. Żychlińskiej i Przytargowej - nie będzie wykonany w tym roku. Radni podjęli uchwałę zmieniającą tegoroczny budżet gminy i postanowili o zdjęciu 1,2 mln zł zapisanych na tę inwestycję.

- Pozostawiamy w tym dziale budżetu tylko 60 tysięcy złotych na zapłacenie za mapy do celów projektowych i dokumentację - wyjaśniała skarbnik gminy Katarzyna Zielińska. Zapisane na kanalizację na Żychlińskiej pieniądze zmniejszyły deficyt budżetowy. Gmina planowała na wykonanie kanalizacji zacią-

gnąć kredyt. Teraz nie będzie takiej konieczności.

Opóźnienia w wykonaniu ostatniego, trzeciego etapu, kanalizacji Kiernozi wynikają z tego, że gmina czeka na ogłoszenie naboru wniosków do wojewódzkiego programu dofinansującego tego rodzaju inwestycje.

- Ostatnie informacje, jakie do nas dotarły wskazują, że nabór wniosków ma ruszyć w listopadzie tego roku. Jesteśmy na to przygotowani - powiedział nam sekretarz gminy Kiernozi Jarosław Bogucki. Rozstrzygnięcie konkursu ma nastąpić do czerwca przyszłego roku.

Belchów | Zaproszenie na niedzielę

Cztery święta w czasie jednej uroczystości

9 października na terenie Szkoły Podstawowej w Belchowie odbędzie się środowiskowa impreza pod nazwą „Wielkie święto w Belchowie”, której organizatorami są: szkoła, ośrodek kultury i Społeczny Komitet Belchów 1939 r, a także Urząd Gminy w Nieborowie.

Spotkanie w Belchowie ma połączyć obchody czterech uroczystości: mijającej rocznicy 650-lecia istnienia Belchowa, miejscowości, która po raz pierwszy wymieniana jest w dokumencie erekcyjnym arcybiskupa Jarosława Bogorii Skotnickiego, 77. rocznicy potyczki stoczonej przez ułanów Wielkopolskiej Brygady Kawalerii z niemieckim patroliem, 195 rocznicy powstania w Belchowie Szkoły Powszechnej, jednej ze 1222 szkół które powołano do życia

w Królestwie Polskim. Uroczystość ma też na celu upamiętnienie działacza społecznego Bolesława Dudy-Dziewierza, który był kierownikiem szkoły podstawowej w latach 1917-1936, ale też bardzo aktywnym działaczem ludowym, a w czasie II wojny światowej także działaczem konspiracyjnym, który zajmował się koordynacją działań lokalnego podziemia. Po zdradzie i aresztowaniu w nocy z 27 na 28 maja 1942 r. wraz z innymi więźniami został rozstrzelany przez Niemców w lasach sękocińskich koło Magdalenki.

Uroczystość w Belchowie rozpocznie się o godz. 10. msza święta w miejscowym kościele, w intencji mieszkańców i żołnierzy WP, poległych w czasie II wojny światowej. Po mszy uczestnicy spotkania przejdą na teren szkoły, gdzie zostanie odsłonięta tablica upamiętniająca postać Bolesława Dudy-Dziewierza. Przewidziano także

wygoszenie referatów historycznych o historii Belchowa pod każdym z wymienionych aspektów.

Po występach artystycznych, orkiestry dętej z Belchowa oraz dzieci i młodzieży z miejscowej szkoły, rozpocznie się część nieoficjalna uroczystości. Na szkolnym boisku będzie można skosztować m.in. wojskowej grochówki, natomiast od godz. 16. rozpocznie się na nim rekonstrukcja historyczna, w czasie której widzowie zobaczą potyczkę między wojskami polskimi, a niemieckimi, wzorowaną na tej, która miała miejsce w Belchowie. W planach jest także przedstawienie nalotu samolotowego na dworzec oraz przedstawienie scen ilustrujących stosowanie przez okupanta represji wobec ludności miejscowej. Za rekonstrukcję odpowiedzialne jest skierniewickie stowarzyszenie 26 dywizji piechoty. Belchowski spotkanie zakończy się około godz. 17.

Kiernozia | Stawki pozostały bez zmian Nowi inkasenci na targowisku

W związku z zakończeniem pracy w urzędzie przez jednego z dwóch inkasentów opłaty targowej pobieranej na targowisku w Kiernozi, radni musieli pochylić się nad nową uchwałą w sprawie zarządzenia poboru opłaty targowej, określenia inkasentów tej opłaty oraz wynagrodzenia za inkaso. Na inkasentów opłaty targowej wy-

znaczeni zostali Wojciech Dylak (zastąpił Bogdana Bisiorka) i Marcina Ludwickiego (pełnił już tę funkcję). Określone też zostało wynagrodzenie za inkaso w wysokości 15% od zainkasowanych kwot.

Nie uległy zmianie obowiązujące od sierpnia 2008r. dzienne stawki opłaty targowej. Jest ich aż 13 różnych i są one uzależnione od ro-

dzaju sprzedaży oraz nośności samochodów, z których prowadzona jest sprzedaż. Np. przy sprzedaży z samochodu o nośności do 2,5 tony oraz z samochodów osobowych opłata wynosi 10 zł, a przy sprzedaży z samochodu o nośności powyżej 6 ton z przyczepą lub autobusu - 30 zł. Opłata za metr bieżący straganu od strony alejki handlowej wynosi 5 zł. Inkasenci pobierający opłatę targową odprowadzają ją do kasy Urzędu Gminy w Kiernozi.

REKLAMA

OPONY
OSOBOWE, CIĘŻAROWE, DOSTAWCZE

SPRZEDAŻ, SERWIS

NAPRAWA OPON CIĘŻAROWYCH ORAZ ROLNICZYCH METODĄ NA GORĄCO

- PROSTOWANIE FELG ALUMINIOWYCH
- POMPOWANIE KÓŁ AZOTEM
- SERWIS KLIMATYZACJI W SAMOCHODACH

EUROMASTER
Serwisowanie Opon i Pojazdów

RAFNET
łowicz, ul. Warszawska 85a
tel. 46 830 30 39
kom. 509 252 837
rafnet400@interia.eu
rafnet.lowicz@euromaster.com.pl

dachstyl
z ofertami do twoich potrzeb

MARKET BUDOWLANY
GŁÓWNO,
ul. Kopernika 30a
tel. 690-900-521,
512-250-477

Wszystko taniej z 8% VAT

DACHY

BLACHY
DACHÓWKI
PAPY
GONTY

KAMIEŃ OGRODOWY
DREWNO BETONOWE
OGRODZENIA OZDOBNE

CENTRUM DOCIEPLEŃ
CAPAROL

Bielawy | Gmina radykalizuje działania wobec dłużników

Masz zaległości podatkowe? Lepiej je zapłacić

Gdy dotychczasowe instrumenty egzekwowania należności podatkowych w gminie Bielawy okazały się niewystarczające, a dług podatkowy osiągnął rekordowe 840 tys. zł., wójt Sylwester Kubiński ogłasza radykalizację działań. Najbardziej uparci dłużnicy mogą się spodziewać zajęć na hipoteczne, egzekucji komorniczych i wpisów do Krajowego Rejestru Długów.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

agnieszka.antosiewicz@lowiczanie.info

– Mamy duże zaległości podatkowe, m.in. w podatku rolnym. Wszyscy rozumiemy dotykające nas kłęski, jak susza czy przymrozki wiosenne, ale podatki to jedna z dwóch pewnych rzeczy na świecie i płacić je trzeba. Podjęliśmy w tym zakresie szereg niekonwencjonalnych działań, które będą realizowane już w najbliższym czasie. Nasi pracownicy będą rozwozić powiadomienia i wezwania do zapłaty, które będą podstawą do dalszej windykacji długu, a najbardziej upartym dłużnikom będziemy wchodzić na hipoteki. Będą też wpisy do rejestru dłużników. Proszę o poinformowanie zalegających z podatkami, że w najbliższym czasie będziemy podejmować szybkie i radykalne działania – informował na sesji wójt.

Dług podatkowy stanowi 21% w stosunku do planu dochodów, jak i gmina prognozowała w działaniu podatków i opłat na I półrocze. Największe zaległości dotyczą zobowiązań od rolników, na które

składają się m.in. podatek leśny, rolny i od nieruchomości – stanowią one 40% zadłużenia. Zaległości dotyczą też podatku za śmieci i opłat za wodę. Wiele osób zalega też gminie z podatkiem od środków transportu. Jak powiedziała nam sekretarz, jeden z mieszkańców sam wypracował 50% łącznej kwoty zadłużenia w tym sektorze. Z kolei najlepiej ściągalne w gminie są podatki od osób prawnych – co widać zwykle na koniec roku budżetowego.

Kiedy hipoteka, kiedy komornik?

Warto przypomnieć, że należności, jakie spływają do gminy dzielą się na dwie grupy. Pierwszą z nich stanowią podatki, któ-



Najbardziej upartym dłużnikom będziemy wchodzić na hipoteki. Będą też wpisy do rejestru dłużników.

Wójt Sylwester Kubiński



Wójt Sylwester Kubiński zapowiedział podczas sesji, że gmina zaostrzy postępowanie wobec dłużników już w najbliższym czasie. Nie ukrywał, że jest zdeterminowany by osiągnąć cel.

rych naliczanie i egzekwowanie reguluje ustawa zwana ordynacją podatkową. I właśnie w tym przypadku gmina zamierza zaostrzyć kroki w stosunku do zalegających z ich niepłaceniem.

Podobnie jak dotychczas, wysyłane będą do zalegających z płatnościami podatników upomnienia, a jeśli mimo to podatek nie zostanie uregulowany, gmina będzie kierowała do Urzędu Skarbowego tytuł wykonawczy. W tym momencie będzie można jeszcze uregulować dług względem gminy, ale naliczone zostaną już urzędowe odsetki. Jeśli zaś

w ciągu 14 dni podatek nie zostanie uregulowany – tutaj właśnie pojawia się nowa konsekwencja dla dłużników – będzie ustanawiana hipoteka.

Z kolei jeśli chodzi o opłaty ponoszone przez mieszkańców, wysyłane będą do dłużników przedsądowe wezwania do zapłaty z wyznaczonym terminem spłaty. Jeśli takie wezwanie nie będzie wystarczające do uregulowania długu, do sądu zostanie skierowany pozew przeciwko dłużnikowi, a po uzyskaniu tytułu wykonaw-

czego zostanie on przekazany do komorniczej egzekucji.

Drugim rozwiązaniem w przypadku zalegania z opłatami będzie odcięcie dostawy wody, co mimo, że dotychczas jeszcze nie doszło do skutku – nie oznacza, że nie będzie stosowane wobec osób, które mimo otrzymania upomnienia, będą zalegały z opłatami przez co najmniej 2 okresy rozliczeniowe. Wówczas gmina będzie podejmowała decyzję o odcięciu im wody, zaś sprawa trafi na drogę sądową. Po uzyskaniu tytułu wykonawczego, ściąganiem należności zajmie

się komornik. Ponowne podłączenie wody będzie odbywało się natomiast na koszt dłużnika.

Zgodnie z relacją wójta Sylwestra Kubińskiego ostatnimi czasy do niektórych mieszkańców, którzy mają duże zaległości w opłatach za wodę pojechali pracownicy firmy, która dostała nakaz zakręcenia hydrantów, a tym samym odcięcie wody. Jeszcze tego samego dnia część długów została uregulowana.

Wzorem innej gminy

Jak podkreśliła na sesji sekretarz gminy, takie rozwiązanie jest konieczne, gdyż zadłużenie podatkowe z roku na rok rośnie. Nie oznacza to oczywiście, że gmina dotychczas nie podejmowała kroków, aby ściągnąć należności od podatników, ale teraz zapowiada większą konsekwencję i stanowczość w ich egzekwowaniu.

Do takich kroków zainspirował nowy radca prawny, adwokat Grzegorz Stefański, który jeszcze będąc wójtą gminy Kocierzew Północny pochwalił się, że na jej terenie udało się zminimalizować zadłużenie podatkowe. Podkreślił jednak, że aby to osiągnąć potrzeba konsekwentnych działań.

Jako radca prawny podjął się sporządzenia pozwów przeciwko dłużnikom.

Zastępca przewodniczącego Rady Gminy, Krzysztof Racewicz, przekonywał, że to również rolę sołtysów jest tłumaczenie mieszkańcom, że muszą regulować należności względem gminy. Oni z kolei odparli, że nie posiadają instrumentów prawnych, by mieszkańców przymusić do ich płacenia.

Część z nich mówiła na sesji, że mieszkańcy nie widzą potrzeby płacenia podatków, jeśli gmina nie realizuje inwestycji, które oni uważają za konieczne. – Nie da się zrobić drogi, jeśli nie ma wpływów do budżetu – przekonywał w odpowiedzi radny Dariusz Topolski. Jakie rezultaty przyniesie nowa „polityka podatkowa” okaże zaś niebawem. Gmina wiąże z nią jednak duże nadzieje, gdyż zadłużenie jest rekordowo duże. ■

REKLAMA

→ **OKNA**

→ **DRZWI**

→ **ROLETY**

→ **MARKIZY**

→ **MOSKITIERY**

→ **BRAMY-ROLETY**

WSZYSTKO TANIEJ – z 8% VAT



oknostyl

GŁÓWNO

ul. Sikorskiego 51/57 bl.3

tel. (42) 710-73-73
600-876-047

OGRODZENIA

- betonowe • stalowe • bramy • siatki • balustrady
- słupki • podmurówki • panele ogrodzeniowe
- siatki leśne • słupki do sadów • palisady
- ogrodowe • płyty eko • farby do betonu

TRANSPORT
MONTAŻ

Producent PPHU BETOMET Rok zał. 1992 r.
Kolonja Łyszkowice 16, www.betomet.pl, e-mail: betomet@op.pl
tel. 46/838-88-71 lub 508-382-120

kamieniarstwo

PRODUCENT
DOLNOŚLĄSKI

• Janusz - tel. 695 338 831
• Aleksandra Rutkowska - tel. 665 660 305

- Nagrobki
- Wazy
- Misy
- Błaty kuchenne i łazienkowe
- Parapety
- Montaż Nagrobków

SKLEP „OLA” - BIELAWY

AUTO SZYBY

PRZYCIEMNIANIE
SZYB

Łódź, ul. Inflancka 32
42 659 88 66
24h: 501 049 529

części samochodowe używane

Stacja Demontażu Pojazdów
Rząśno 13
tel. 664-006-089

Gmina Sanniki | Akcja „Stop złodziejom – gospodarzu oznakuj urządzenie”

Policjanci znakują sprzęt

Akcja znakowania sprzętu rolniczego na polach rozpoczęła się w gminie Sanniki. Policjanci z miejscowego posterunku odwiedzili w poniedziałek, 26 września, pierwszych gospodarzy w Czyżewie.

Znakowany jest sprzęt rolniczy pozostawiany na polach, np. elementy deszczowni, zraszaczy, pompy do nich itp. Policjanci robią też zdjęcia charakterystycznych elementów, po to, żeby w przypadku kradzieży – a raczej odzyskania skradzionych rzeczy – nie było wątpliwości kto jest ich właścicielem.

Pomysłodawcą akcji jest Komenda Powiatowa Policji w Gostyninie, gmina Sanniki zaś sfinansowała zakup urządzenia do znakowania. Znakowanie jest bezpłatne, wcześniej należy umówić z policjantami dzień i godzinę, kiedy ma dojść do spotkania bezpośrednio na polu.

– Elementy urządzeń wykorzystywanych w rolnictwie, ogrodnictwie czy sadownictwie są łatwym kąskiem dla złodziei. Często są to aluminiowe części,



Maszyny rolnicze są znakowane bezpośrednio na polu, zawsze w obecności ich właściciela.

które są sprzedawane przez złodziei na złom lub za nieduże pieniądze. W ostatnim czasie z pół przy drodze w okolicach Czyżewa zginęło kilka rzeczy – wyjaśnia sekretarz gminy Sanniki Piotr Skonieczny.

Właściciele urządzeń i maszyn rolniczych niekiedy pozostawiają je całą dobę bez nadzoru na swoich polach, co jest w wielu przypadkach zrozumiałe. Nikt nie będzie przecież codziennie rozkładał np. elementów deszczowni. Dlatego też, gdy gostynińska policja zwróciła się do gminy z prośbą o dofinansowanie sprzętu do znakowania, decyzja została podjęta „od ręki”. Tym bardziej, że koszt takiego urządzenia nie jest duży. – Kosztowało chyba ze 200-300 złotych, a więc kwota niewielka, a cel szczytny – uważa sekretarz.

Metoda jest prosta. Każdy większy lub kosztowniejszy element urządzenia jest znakowany i katalogowany w policyjnym rejestrze, wraz ze zrobioną przez policjantów na miejscu dokumentacją fotograficzną, tak, aby w przypadku kradzieży nie było wątpliwości kto jest jego właścicielem. – Zachęcamy wszystkich mieszkańców gminy Sanniki do oznakowania swoich urządzeń – mówi sierż. szt. Dorota Słomkowska z Komendy Powiatowej Policji w Gostyninie. Rolnicy zainteresowani oznakowaniem urządzeń mogą zgłosić się osobiście na posterunek policji w Sannikach przy ul. Warszawskiej 153 lub skontaktować się telefonicznie bezpośrednio z policjantami zajmującymi się znakowaniem pod numerem telefonu 506-903-554. mak

RZUT OKIEM | NIEŚMIERTELNIK DLA PREZYDENTA



Sześciu członków Stowarzyszenia Historycznego im. 10 Pułku Piechoty z Łowicza wzięło udział w odbywającym się w dniach 6-9 września w XXIV Międzynarodowym Salonie Przemysłu Obronnego w Kielcach. Gościli tam na zaproszenie 10 Opolskiej Brygady Logistycznej, z którą współpracują od 2013 r. Na swoim stoisku prezentowali m.in. umundurowanie, wyposażenie i uzbrojenie żołnierzy piechoty z okresu międzywojennego oraz wybijali pamiątkowe nieśmiertelniki. Jeden z nich został przygotowany specjalnie dla prezydenta RP Andrzeja Dudy i wręczony mu, gdy odwiedził stoisko 10 OBL. tb

Łowicz | Współpraca ZK i Maspex

Byłaby to obopólna korzyść

Jest duża szansa na to, że Zakład Karny w Łowiczu i spółka Maspex podpiszą umowę, na mocy której produkty zakładu Agros Nova będą konfekcjonowane w hali przemysłowej, która ma powstać na terenie więzienia.

Przypomnijmy, że hala ma zostać zbudowana w ramach rządowego Programu Pracy Więźniów. Jednym ze sposobów jej wykorzystania miałyby być konfekcjonowanie produktów Agrosu, takich jak dżemy, sosy czy soki.

– Na obecnym etapie jest za wcześnie mówić o jakichkolwiek maszynach do konfekcjonowania, bo nie zapadła jeszcze decyzja czy Agros zdecyduje się na uruchomienie produkcji – wyjaśnia ppor. Robert Stępniewski, oficer prasowy ZK w Łowiczu.

19 września w siedzibie łowickiego zakładu Agros Nova delegacja funkcjonariuszy Zakładu Karnego na czele z dyr. ppłk. Krzysztofem Sznicerem spotkała się m.in. z Jarosławem Samsalem, wiceprezesem spółki Maspex oraz z Dariuszem Piotrowskim, dyr. łowickiego zakładu. Przedstawiciele obu stron wyrazili zainteresowanie współpracą, której szczegółowy zakres ma być omawiany na kolejnych spotkaniach.

Funkcjonariusze mogli też obejrzeć w Agros Nova linię produkcyjną pakowania produktów, podobną do tej, jaka ma być uruchomiona w ZK. Z pomocy osadzonych w łowickiej jednostce korzysta wiele dużych firm, m.in. Tesco w Teresinie, OSM w Łowiczu czy SiB Łowicz. oprac. tm

REKLAMA

Wiktopolia

- Wesela
- studniówki
- imprezy okolicznościowe

www.wiktopolia.pl
Niedźwiada 73 A, tel. 504 359 441

SALA OSP ŁOWICZ
Firma cateringowa

GWIOZDA
Organizujemy wszelkiego rodzaju imprezy okolicznościowe

Kontakt: 666-860-750
www.gwiozda.lowicz.pl

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

- KOMPUTERY
- KASY FISKALNE
- PROGRAMY DOKUMENTACJI
- SERWIS I NAWIĄZANIE
- MONITORING
- TERMOFISKALNE PŁATNICZE
- KOPYCIS ELEKTRONICZNY

KASY FISKALNE JUŻ OD 1100zł

PCMARBO ZAPRASZAMY
pn.-pt. 8-17
sb. 10-14

SFERIS PARTNER

Łowicz, ul. Zgoda 35
tel. 46 837 49 86 email: pcarbo@onet.pl

Gmina Zduny | Oświadczenia majątkowe

Ile i na czym zarobili radni i wójt w 2015 roku

W dzisiejszym numerze publikujemy ostatnią część oświadczeń majątkowych samorządowców

z naszego terenu: radnych, sekretarza, skarbnika i wójta gm. Zduny. Przypomnijmy, że mówią one o stanie majątku tych osób na 31 grudnia 2015 r.

Jarosław Kwiatkowski, wójt gminy Zduny, miał zgromadzone we współwłasności 52 tys. zł (rok wcześniej 48 tys. zł). Także we współwłasności posiada: dom o pow. 150 m² i wartości 240 tys. zł, działkę pod nim o pow. 831 m² i wartości 12 tys. zł, mieszkanie 31,99 m² o wartości 80 tys. zł, mieszkanie 71 m² o wartości 320 tys. zł, gospodarstwo 14,36 ha o wartości 180 tys. zł – w dzierżawie. Z gospodarstwa osiągnął przychód 7.450 zł, dochód 1.450 zł, z wynajmu mieszkania 4.800 zł. Jako wójt zarobił 127.162 zł brutto, czyli 91.325 zł netto (rok wcześniej odpowiednio 130.137 zł i 94.676 zł). Posiada Citroena C4 z 2004 roku, VW Golfa z 2001 r. Toyote Yaris z 2001 r., której współwłasność wymienił w poprzednim oświadczeniu, podarował córce. Ma zaciągniętą pożyczkę mieszkaniową w PKO SA, do spłaty pozostało 61.200 zł.

Maria Kubica – sekretarz gminy. Miała zaoszczędzone 88 tys. zł (na koniec roku 2014 miała 64 tys. zł). Ma spółdzielcze mieszkanie własnościowe o pow. 58 m² i wartości 170 tys. zł oraz garaż 18 m² o wartości 8 tys. zł. Z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Gminy osiągnęła dochód 97.281 zł brutto, czyli 69.535 netto (rok wcześniej 84.308 zł brutto i 60.958 zł netto), odebrała 462 zł diety z tytułu pełnienia obowiązków społecznych i obywatel-

skich, z umowy-zlecenia 2.544 zł brutto czyli 2.245 zł netto. Ma Opla Corse z 2007 r. Nie zaciągała zobowiązań powyżej 10 tys. zł.

Grażyna Jarota – skarbnik gminy. Miała zgromadzone 20 tys. zł (rok wcześniej deklarowała 5 tys. zł). Ma dom o pow. 100 m² i wartości 70 tys. zł, mieszkanie 60,54 m² i wartości 200 tys. zł oraz gospodarstwo 1,22 ha wartości 20 tys. zł. Z tytułu prowadzenia go osiągnęła przychód 1.000 zł i dochód 300 zł. Z tytułu zatrudnienia jako skarbnik uzyskała dochód brutto 108.358 zł brutto czyli 77.047 zł netto (rok temu odpowiednio 85.588 zł i 59.608 zł). W dochodzie za 2015 rok uwzględniona jest nagroda jubileuszowa, którą otrzymała za 40 lat pracy, wynosiła ona 15.974 zł netto. Była współkredytobiorcą kredytu konsolidacyjnego na cele mieszkaniowe, do spłaty pozostało 56.592 CHF.

Wiesław Dalek – przewodniczący Rady Gminy Zduny, radny z Bąkowa Dolnego. Na koniec roku miał zgromadzone we współwłasności 41.417 zł (rok wcześniej miał 17.568 zł). Jako majątek odrębny ma dom o pow. 144 m² i wartości 130 tys. zł oraz gospodarstwo 13,46 ha o wartości 320 tys. zł. Osiągnięty z tego tytułu przychód to 105 tys. zł i dochód 32 tys. zł. Posiada 5 udziałów w OSM Łowicz. Prowadzi działalność gospodarczą – usługi rolnicze, z której uzyskał przychód 6.416 zł, dochód – 5.871 zł. Tytułem diety przewodniczącego odebrał 13.200 zł. Posiada ciągniki: Ursus z 1999 r., Zetor z 2003 r., New Holland TD5 z 2013 roku; ponadto prasę New Holland 6090 z 2013 roku. Kredytów nie ma.

Tomasz Adamski, radny z Nowych Zdun. Pracuje w Agrom Kutno Spółka z o.o. Na koniec roku nie miał zgromadzonych środków pieniężnych – tak też de-

klarował rok wcześniej. Ma dom o powierzchni 160 m² i wartości 200 tys. zł. Prowadzi działalność handlową, z tego tytułu osiągnął przychód w wysokości 174.709 zł, dochód 12.294 zł. Z tytułu stosunku pracy osiągnął 25.916 zł, diety radnego wyniosły 3.000 zł, umowy o dzieło – 3.120 zł. Nie posiada składników mienia ruchomego ani zobowiązań finansowych powyżej 10 tys. zł.

Zbigniew Bończak ze Strugienic. Nie miał zgromadzonych środków pieniężnych (tak jak rok wcześniej). Posiada we współwłasności małżeńskiej dom o pow. 120 m² i wartości 72 tys. zł oraz gospodarstwo 11,81 ha o wartości 300 tys. zł (w ub. roku zbył 1,82 ha, nabył 2,47 ha). Przychód z niego wyniósł 160 tys. zł, a dochód 30 tys. zł. Posiada 10 udziałów w Mazowieckim Centrum Hodowli i Rozrodu Zwierząt w Łowiczu. Prowadzi także stację schładzania mleka, z tego tytułu uzyskał przychód w wysokości 10.857 zł oraz dochód – 10.531 zł. Odebrał 5.540 zł tytułem diet radnego, diety za udział w pracy Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych wyniosły 1.040 zł, diety z LGD Ziemia Łowicka wyniosły 800 zł.

Posiada Chevroleta Lacetti z 2007 r. o wartości 10 tys. zł oraz ciągnik Same Laser 100 z 1988 roku o wartości 42 tys. zł. Nie ma zobowiązań pieniężnych powyżej 10 tys. zł.

Konrad Dubiel – radny ze Złakowa Kościelnego. Nie miał na koniec 2015 roku zgromadzonych środków finansowych. We współwłasności posiada dom o powierzchni 150 m² i wartości 250 tys. zł oraz gospodarstwo 26,82 ha plus 6,22 ha dzierżawy, którego wartość wycenił na 500 tys. zł. Z tego tytułu osiągnął przychód w wysokości 150 tys. zł, dochód 40 tys. zł. Odebrał 2.280 zł diety radnego. Posiada

ciągniki Ursus 4512 z 1995 r. oraz Ursus 5714 z 2006 r., Massey Ferguson 5455 z 2013 roku, prasę wysokiego zgniotu z 2006 r., przyczepę z 2005 r., rozrzutnik obornika z 2005 r., kombajn zbożowy Bizon z 1990 r., opryskiwacz zaczepiany z 2009 r., pług obrotowy z 2013 r., agregat uprawowy z 2013 r., osobowy Renault Megane oraz Fiata Stilo. Ma zaciągnięty kredyt na zakup maszyn w BSZŁ o/Zduny, którego wysokości nie podaje.

Krzysztof Gajewski – radny z Rzańska. Na koniec roku nie miał zgromadzonych oszczędności – podobnie deklarował w oświadczeniu dotyczącym 2014 roku. Posiada dom o powierzchni 250 m², wartości 500 tys. zł oraz gospodarstwo 15,57 ha, wartości 750 tys. zł, z tytułu prowadzenia którego osiągnął przychód 190 tys. zł, dochód 50 tys. zł. Z tytułu sprawowania funkcji radnego odebrał 3.480 zł diety. Posiada Peugeota 407 z 2007 roku oraz ciągnik New Holland TM 125 z 2000 r. Korzysta z kredytu obrotowego na rachunku bieżącym – 50 tys. zł.

Adam Grzegory – radny z Łażnika. Nie miał zgromadzonych oszczędności na koniec ubiegłego roku, podobnie jak rok wcześniej. Ma dom o pow. 210 m² i wartości 427.800 zł oraz gospodarstwo rolne 34,93 ha i wartości 1,7 mln zł. Z tego tytułu osiągnął przychód w kwocie 250 tys. zł i dochód 60 tys. zł. Jako radny zarobił 3.360 zł. Posiada ciągnik rolniczy John Deere 5720 z 2008 r. oraz U-453 z 1997 r. Ma zaciągnięte kredyty: mieszkaniowy w PKO SA – do spłaty pozostało 2.100 zł kredyt inwestycyjny 125.105 zł oraz dwa inne kredyty 7.370 zł oraz 135.111 zł.

Andrzej Grzegory – radny ze Złakowa Borowego. Nie miał zgromadzonych środków finansowych – tak też deklarował w po-

przednim oświadczeniu. Ma we współwłasności dom o powierzchni 140 m² i wartości 120 tys. zł oraz gospodarstwo 14 ha i wartości 250 tys. zł. Z tytułu prowadzenia go osiągnął przychód 650 tys. zł i dochód 10 tys. zł. Ma 10 udziałów w MCHIRZ w Łowiczu po 58 zł.

Z prowizji sołtysa uzyskał przychód 3.296 zł (dochód 2.637 zł), dieta radnego wyniosła 5.320 zł, prowizja z Gminnej Spółki Wodnej – 692 zł brutto (498 zł netto), z Banku Spółdzielczego Ziemi Łowickiej 1.664 zł brutto (1.107 zł netto), z GS Zduny 841 zł brutto, przychód z renty chorobowej 12.819 zł. Posiada ciągnik rolniczy Ursus 2812 z 1997 roku o wartości 11.500 zł. Nie ma zobowiązań finansowych powyżej 10 tys. zł.

Witold Jabłoński – radny z Maurzyc. Nie miał pieniędzy zgromadzonych na koniec roku – tak jak rok wcześniej. We współwłasności posiada dom o pow. 180 m² i wartości 190 tys. zł oraz gospodarstwo 18,38 ha o łącznej wartości 290 tys. zł. Z tego tytułu osiągnął przychód 130 tys. zł i dochód 1.000 zł. Z prowizji sołtysa uzyskał 1.416 zł brutto (1.133 zł netto), z diety radnego 6.120 zł, ze Spółki Wodnej 124 zł brutto (99 zł netto), z SKR tytułem diety członka Rady Nadzorczej – 350 zł brutto (220 zł netto). Posiada ciągnik rolniczy Ursus C-360 z 1989 r., ciągnik Ursus C-330 z 1982 r., ciągnik Zetor 7340 z 2005 r., przyczepę rolniczą z 1965 r. oraz Opla Vectrę z 2000 r. Spłaca kredyt zaciągnięty w BSZŁ w wysokości 68 tys. zł.

Maciej Józwiak – radny ze Zdun. Na koniec roku miał zgromadzone 34.854 zł (rok wcześniej deklarował 16.542 zł oszczędności). Nie posiada nieruchomości. Pracuje jako specjalista do spraw logistyki w Tönsmeier Centrum spółka z o.o., gdzie uzyskał dochód 40.062 zł brutto. Jako radny

odebrał diety 3.240 zł. Nie posiada mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł ani zobowiązań finansowych powyżej tej kwoty.

Andrzej Ledzion – radny z Wiskienicy Dolnej. Na koniec roku nie miał zgromadzonych pieniędzy. Posiada dom o pow. 110 m², wartości 157 tys. zł oraz gospodarstwo 22,30 ha o wartości 250 tys. zł, z którego uzyskał przychód 150 tys. zł, dochód 30 tys. zł. Jako radny odebrał diety 3.110 zł. Posiada ciągnik Zetor z 2002 roku, prasę rolującą z 2008 roku, wartości 20 tys. zł, samochód Kia Venga z 2012 roku. Spłaca kredyt w BSZŁ – 22.178 zł oraz w Santander Consumer Bank 17.700 zł.

Jolanta Perzyna – zastępca przewodniczącego Rady Gminy, radna z Jackowic. Nie miała zgromadzonych oszczędności na koniec roku – podobnie jak w 2012 r. We współwłasności posiada dom o pow. 290 m² i wartości 100 tys. zł oraz gospodarstwo 6,29 ha i wartości 140 tys. zł. Osiągnięty z tego tytułu przychód to 16 tys. zł i dochód 5 tys. zł. Pozostałe dochody: renta chorobowa 10.826 zł, dieta radnej 4.550 zł. Nie ma składników mienia ruchomego ani zobowiązań finansowych powyżej 10 tys. zł.

Edward Pierzchała, radny z Szymanowic. Nie miał zgromadzonych środków na koniec roku (tak samo deklarował rok wcześniej). Ma dom o pow. 108 m² i wartości 267.200 zł, z którego korzysta na zasadzie służebności. Dochody: renta strukturalna 27.807 zł, emerytura po zmarłej mamie 1.080 zł, prowizja sołtysa 841 zł, prowizja z Gminnej Spółki Wodnej – 43 zł, dieta radnego – 4.970 zł. Nie ma składników majątku powyżej 10 tys. zł ani zobowiązań finansowych.

Józef Warzywoda, radny z Bogorii Dolnej. Nie miał zgro-

REKLAMA

nagrobki granitowe
brukarstwo
tel. 665-108-873
tel. 697-328-550
www.adamkamenie.pl
ADAM KAMIENIE

SKUP JABŁEK
ZABOSTÓW
MAŁY 34a
tel. 505-068-787

• POMIAR • PROJEKT • DOSTAWA
• MONTAŻ • ŻYCZLIWE DORADZTWO
Studio Mebli "PROJEKT"
RATY
www.mebelprojekt.eu
MYSŁAKÓW,
ul. M. Konopnickiej 3
tel. 660 424 578

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
płacimy za każdy pojazd
bezpłatny odbiór
w godz. 7-22
wydajemy zaświadczenia
do Wydziału Komunikacji
Rzańno 13, 99-440 Zduny
tel. 602-123-360

nagrobki granitowe
ZPHU M. Kubiak
Wiskienica Dolna 41
608-409-643; 600-438-181

AUTO-KASACJA SUBIEKT
KONCESJONOWANE
ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW
99-416 Nieborów 230
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41

SKUP ZŁOMU
▪ stalowego
▪ żeliwnego
▪ kolorowego
SKUP MAKULATURY
KONKURENCYJNE CENY
IMO
Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

AUTO-NAPRAWA
Jakubowski Michał
Łowicz, ul. Południowa 16
Oferujemy:
• wymiana oleju i filtrów
• paski, rozrządy, sprzęgła, zawieszenia
• konserwacja pojazdów
• naprawa tłumików
• naprawa układów hamulcowych
• blacharstwo oraz sprzedaż i montaż opon
tel. 605-517-042

złomowanie pojazdów
zaświadczenia
do wydziału komunikacji
odbiór pojazdów
Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
Marmurek.eu
Najniższe ceny nagrobków w Polsce!
- Nagrobki, liternictwo
- Układanie kostki
- Murowanie grobów
PROMOCJE
-30% -50%
WIELKIE OTWARCIE!
Kamilew 10
tel. 882 326 247

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f
Sprzedaż części używanych:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

SZAMBA
ZBIORNIKI
BETONOWE
na ścieki domowe,
przemysłowe,
deszczówkę
i gnojnicę
Telefon 791 519 606

AUTOKLIMA
„AUTO ELEKTRO”
Dominik Kierzkowski
Łowicz, ul. Blich 24
tel. 602 521 525
ELEKTRYKA SAMOCHODOWA

madzonych oszczędności na koniec roku – tak, jak rok wcześniej. We współwłasności małżeńskiej ma dom o pow. 140 m² i wartości 155 tys. zł. Posiada gospodarstwo rolne o powierzchni 14,78 ha i wartości 250 tys. zł. Z tego tytułu osiągnął przez I półrocze (potem przeszedł na emeryturę) przychód 66.900 zł i dochód 8 tys. zł. Posiada 10 udziałów MCHiRZ w Łowiczu. Z diety radnego uzyskał 4.550 zł, z emerytury 5.246 zł brutto za MZ Fiata Lincea z 2007 r. o wartości 15 tys. zł we współwłasności. Nie posiada zobowiązań powyżej 10 tys. zł.

■ **Cezary Wielemborek** – radny ze Zdun. Na koniec roku miał nie miał zgromadzonej gotówki – tak też deklarował rok wcześniej. Posiada dom o pow. 102 m² i wartości 64 tys. zł, dom w budowie o wartości 410 tys. zł oraz gospodarstwo 10,77 ha o wartości 200 tys. zł. Z tytułu prowadzenia go osiągnął przychód 75 tys. zł, dochód 35 tys. zł. Jako prezes Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska zarobił 57.289 zł, z diet radnego uzyskał 3.240 zł. Nie ma składników mienia ruchomego powyżej 10 tys. zł. Spłaca kredyt hipoteczny zaciągnięty BGŻ w Łowiczu, do spłaty pozostało 178 tys. zł.

■ **Paweł Wojda** – radny z Urzeczca. Miał zgromadzone 5 tys. zł (rok wcześniej miał 10 tys. zł). Posiada dom o powierzchni 130 m² i wartości 80 tys. zł oraz gospodarstwo o pow. 17,61 ha. Wartość gruntów 300 tys. zł, budynków – również 300 tys. zł. Z tytułu prowadzenia go osiągnął przychód 900 tys. zł, dochód – 300 tys. zł. Z diety radnego uzyskał 4.420 zł. Posiada Toyotę Avenis o wartości 25 tys. zł, ciągnik John Deere 5220 z 2006 r., beczka asenizacyjną z 2007 r., ciągnik New Holland T 7170 z 2013 roku, agregat uprawowy Shark z 2014 r. oraz zestaw uprawowo-siewny z 2015 r. Spłaca kredyty: Młody Rolnik, zaciągnięty na budowę obory – do spłaty pozostało 40 tys. zł, kredyty na zakup maszyn – 50 tys. zł w BSZŁ oraz na zakup ciągnika – 150 tys. zł. **mwk**

Edukacja | 32 uczniów otrzyma po 150 zł miesięcznie

Stypendia starosty wręczone

32 uczniów szkół ponadgimnazjalnych podległych łowickiemu starostwu otrzymało spełniło kryteria uprawniające do otrzymania stypendiów na rok szkolny 2016/2017.

W przypadku licealistów średnia ocen w poprzednim roku na świadectwie musi wynieść co najmniej 4,7. W przypadku uczniów technikum średnia ocen uprawniająca do stypendium to 4,5. Nie ma w tym roku stypendystów z ZSZ, w ich przypadku średnia musiałaby przekroczyć 4,0.

Uroczyste wręczenie stypendiów miało miejsce 28 września, na sesji Rady Powiatu Łowickiego.

Najliczniejszą, 14-osobową grupę stypendystów, stanowią uczniowie I LO: Paula Zuchacz – średnia ocen 5,10; Katarzyna Jagoda – 5,36; Wiktoria Kowalczyk – 5,10; Magdalena Kapuścińska – 5,00; Wioleta Siekiera – 5,00; Paweł Pieniążek – 5,00;



Najliczniejszą, bo 14-osobową grupą stypendystów starosty są uczniowie I LO im. Józefa Chełmońskiego w Łowiczu.

Marianna Zygmunt – 4,94; Paulina Stasiak – 4,90; Paulina Golis – 4,88; Daniel Kuśmierk – 4,80; Wojciech Dębski – 4,88; Anna Florczak – 4,75; Natalia Perzyna – 4,75 oraz Martyna Nowińska – 4,70. Z II LO stypendium otrzymał Cezary Palewicz ze średnią 4,80.

Z IV LO: Weronika Wodras – 4,81; Paulina Rosa – 4,91; Małgorzata Grajek – 5,09; Agnieszka Milczarek – 4,91; Patrycja Karczewska – 4,82; Michalina

Staszewska – 4,73 i Justyna Kolasiewicz – 5,09.

Jednym stypendystą Technikum nr 1 jest Mariusz Opasiński, ze średnią ocen 4,50, jedną stypendystką ma też Technikum nr 3 – Martę Więcek, której średnia wyniosła 4,76.

Technikum w ZSP nr 2 dochoowało się 8 stypendystów. Są to: Jakub Bogusz – 5,06; Magdalena Koza – 5,47; Dominik Kotlarski – 4,78; Natalia Pluska – 4,78; Marek Molenda – 5,00;

Kamil Wiechno – 4,86; Bartłomiej Szwarocki – 5,39 i Marta Ziemiańczyk – 4,81.

Warto dodać, że podana przy uczniach średnia ocen dotyczy ocen na świadectwie z zakończenia poprzedniego roku szkolnego. Przyznane przez Zarząd Powiatu stypendia wypłacane są co miesiąc – od września do kwietnia – w przypadku maturzystów lub od września do czerwca – w przypadku uczniów klas młodszych. W tym roku wysokość stypendium podwyższono ze 100 do 150 zł.

W dwóch szkołach średnich na naszym terenie, które nie podlegają starostwu, sprawa stypendiów za wysokie wyniki w nauce wygląda następująco: w pijarskim LO funkcjonują stypendia fundowane przez szkołę, o przyznaniu których mogą się ubiegać już uczniowie I klasy; w Zespole Szkół w Zduńskiej Dąbrowie nie ma żadnych stypendiów za dobrą naukę – ani wewnątrzszkolnych ani resortowych – szkoła podlega Ministerstwu Rolnictwa i Rozwoju Wsi. **mwk**

Kocierzew Płd. Z muzyczną przestroją przed uzależnieniami

Muzyk i aktor Gabriel Fleszar, który w latach 90. zasłynął przebojem „Kropła deszczu” i główną rolę w filmie Bogusława Lindy „Sezon na leszczu”, w poniedziałek, 26 września, gościł w zespole szkół w Kocierzewie Płd.

Na zaproszenie szkolnego pedagoga Kariny Pilnej poprowadził z młodzieżą spotkanie profilaktyczne, które przybrało formę koncertu zatytułowanego „Wolność oddać nie umiem”. Program ma na celu przeciwdziałać uzależnieniom od narkotyków i dopalaczy. W spotkaniu uczestniczyli uczniowie klas V-VI podstawówki i I-III gimnazjum w Zespole Szkół Publicznych w Kocierzewie Płd. oraz gościnnie gimnazjaliści z Łaguszewa.

Artysta podzielił się z młodzieżą autentycznymi opowieściami o swoich przyjaciółch i znajomych, którzy mieli problemy z uzależnieniami. Opowieści przeplatał utworami muzycznymi swojego autorstwa, jak wspomniany „Kropła deszczu”, ale też coverami z repertuaru zespołu „Dżem”, a nawet Madonny. Na zakończenie uczniowie mogli zrobić sobie z gościem pamiątkowe zdjęcie. **oprac. aa**

Oszkowice | Szkoła Podstawowa

Spotkanie z Amerykanką

W ramach prowadzonego w tym roku w Szkole Podstawowej w Oszkowicach projektu językowego „Przygoda z językiem angielskim” placówkę odwiedziła Amerykanka Loni Fortier z Minnesoty w USA.

Wizyta native speakera, czyli osoby dla której język – w tym przypadku angielski – jest językiem ojczystym, miała miejsce 29 września. Podczas pobytu w Oszkowicach Loni Fortier przeprowadziła zajęcia językowe dla uczniów klas I-III i IV-VI. W spo-

tkaniu wzięli również udział zaproszeni uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Bielawach.

Dzięki prezentacji multimedialnej przygotowanej przez gościa uczestnicy zajęć dla starszej grupy dowiedzieli się jak wygląda życie codzienne nastolatków w Stanach Zjednoczonych. Uczniowie chętnie zadawali pytania dotyczące szkolnej rzeczywistości swoich amerykańskich rówieśników. Młodsze dzieci, z klas I-III, wzięły udział w lekcji dotyczącej nazw części ciała.

Uczniowie otrzymali naklejki, na których znajdowały się nazwy poszczególnych części twarzy i ciała w języku angielskim. Ogromną radość sprawiało im przyklejanie tych naklejek na kolegów i koleżanki. W ten sposób naukę słownictwa połączono ze świetną zabawą.

– Obydwa spotkania przebiegły w bardzo miłej atmosferze. Były dla naszych uczniów doskonałą okazją do poznania kultury amerykańskiej i uświadomiły im jak ważną jest znajomość języków obcych – relacjonuje Monika Koza, nauczycielka języka angielskiego w SP w Oszkowicach. **oprac. ewr**



Spotkanie z native speakerem. Uczestnicy projektu językowego „Przygoda z językiem angielskim” w SP w Oszkowicach z Loni Fortier, która przyleciała z USA.

REKLAMA

OLEJ
opałowy
napędowy

wszystkie
rodzaje węgla

**NAJNIŻSZE
CENY**

T.-H.

99-400 Łowicz
Jastrzębia 95

46/837-15-89, 46/837-14-10

**OLEJ
NAPĘDOWY**

z dostawą na miejsce

TEL. 693 157 163



**PALIWO BEZ DODATKU
BIOKOMPONENTÓW**

F.H.U. Tomasz Stań
Sprzedaż Hurtowa Paliw

**JAKOŚĆ,
JAKIEJ POTRZEBUJESZ,
- CENA, NA KTÓRĄ
ZASŁUGUJESZ**

EURO OKNA

- Okna PCV
- Drzwi antywłamaniowe i wewnętrzne
- Rolety zewnętrzne antywłamaniowe
- Roletki materiałowe, dzień-noc, plisy • Parapety
- Bramy garażowe

**SPRZEDAŻ-MONTAŻ
TRANSPORT**

**MEGA PROMOCJE
I RABATY do 50%**

POMIAR I WYCENA GRATIS!!!

kom. 731 834 383

tel. 42 719 10 15

Głowno ul. Piątkowska 1

www.euro-okna.com.pl

**BRYKIET
KOMINKOWY**

**SALETRA
SALETRZAK
MOCZNIK**

- nawozy inne
- wysłodki suche
- węgiel • miął
- groszek EKO

**NAWOZY HYDRO
SPRZEDAŻ NA RATY**

ROZŁADUNEK HDS

Klimkiewicz
Łowicz, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

**ZNICZE
WKŁADY**

- szeroki asortyment
- ceny producenta

**PRODUCENT
ŁOWICZ
JASTRZĘBIA 84a**

przy trasie 703 na Łęczycę

Zapraszamy w godz. 8⁰⁰-20⁰⁰

334431

kamienny brunatny **WĘGIEL**

MIĄŁ

EKOGRÓSEK

azotowe dolistne, NPK **NAWOZY**

SUCHE WYSŁODKI

NOWE ZDUNY 84,
46/839-10-15
Chąšno II 43, 46/839-28-72

**POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY
STACJE KONTROLI POJAZDÓW**



**ZAPRASZAJĄ
NA WSZYSTKIE RODZAJE
PRZEGLĄDÓW TECHNICZNYCH**

ŁOWICZ, ul. Nadburzańska 1
tel. 46 837 39 81

czyn. pon-pt 7.00-20.00 sob. 8.00-16.00

BIELAWY, ul. Warszawska 13
tel. 46 838 22 75

czyn. pon.-pt. 7.00-19.00 sob. 8.00-16.00

DOMANIEWICE, ul. Kolejowa 1
tel. 46 838 30 85

czyn. pon.-pt. 8.00-16.00 sob. 8.00-13.00

DO KAŻDEGO PRZEGLĄDU UPOMINEK!

AUTO NA GAZ
✓ montaż instalacji
✓ serwis ✓ RATA

NAPRAWY: • silników • zawiesznień
• hamulców • zbieżność kół
• alternatory • rozruszniki

polecane: **AUTO NAPRAWA**
inż. mech. **MAREK STREMBSKI**
Łowicz, ul. Browarna 12
tel. 509-555-369

**AUTO
GAZ
SERWIS**

montaż instalacji gazowych
firmy Stag, KME
Stroniewice 11
603-502-207

Firma Mitmar Sp z oo z siedzibą w Głownie

**POSZUKUJE
pracowników**

do pracy na pakowni,
produkcji

tel. 691-521-061

GEODETA
profesjonalne
usługi
geodezyjne

501-648-590
505-897-126



Po nieborowskich obiektach oprowadzili młodzież z „Ekonomika” przewodnicy PTTK.

Łowicz - Nieborów | Niezwykła lekcja w plenerze Śladem nieborowskich natchnień

O utworach literackich inspirowanych nieborowską ciszą i pięknem oraz ludziach kultury odwiedzających dawną rezydencję Radziwiłłów mogli posłuchać uczniowie klas pierwszych i nauczyciele ZSP nr 4 w Łowiczu, którzy 21 września pojechali rowerami na rajd do Nieborowa.

„Zacząłem w Nieborowie po pokojach brodzie i od Niobe odchodzić, i znów do niej schodzić, powracać i uciekać przez korytarz przykry. Meluzyna w twarz Niobe upuszczała iskry” – to fragment poematu „Niobe”, który Konstanty I. Gałczyński napisał w 1951 roku właśnie w Nieborowie. Był to jeden z wielu utworów, jakich wysłuchali uczestnicy rajdu.

Zwiedzając tamtejszy park i pałac słuchali prelekcji o historii tego

wyjątkowego miejsca, wygłoszonej przez Adama Szymańskiego, przewodnika PTTK. Szczególne miejsce w jego opowieściach zajmowała pałacowa biblioteka z tysiącami starodruków. Wśród nich znajduje się Statut Łaskiego wydany w 1506 roku w Krakowie, z najstarszym utrwaloną i zachowaną polską pieśnią religijną – „Bogurodzicą”. Wykład przeplatany był fragmentami książki Piotra Parandowskiego „Goście Nieborowa”, czytany przez szkolną bibliotekarkę Annę Słomską.

Podczas pobytu w Nieborowie młodzież odwiedziła także tamtejszą bibliotekę publiczną. Z funkcjami, działalnością i zbiorami książki w tle... zorganizowała Anna Słomska w ramach realizowanego przez nią projektu „Pudełko zwane wyobraźnią” dzięki Małemu Grantom 2016.

których wymienił m.in. Sławomira Mroźka. Na zakończenie rozdano nagrody w konkursie „Nieborów i jego Goście”. Największą wiedzą zdobytą podczas wycieczki poszczycić się mogli: Bartosz Wiśniewski z kl. 1 TB, Aleksandra Nowogórska z kl. 1 TA i Alicja Kocak z kl. 1 LOA. Pomysłodawcą i organizatorem konkursu była nauczycielka Teresa Wojciechowska. Po emocjach związanych z rywalizacją i poczęstunku przygotowanym przez gospodarza nieborowskiej biblioteki, uczestnicy tej niezwyklej lekcji wyruszyli w drogę powrotną do Łowicza.

„Rajd rowerowy z książką w tle...” zorganizowała Anna Słomska w ramach realizowanego przez nią projektu „Pudełko zwane wyobraźnią” dzięki Małemu Grantom 2016.

oprac. aa

Łowicz | Projekt Nowoczesnej zgłoszony przed ratuszem In vitro z budżetu obywatelskiego?

Działacze Nowoczesnej Powiatu Łowickiego przekonują, że władze miejskie powinny dofinansowywać zabiegi pozaustrojowego zapłodnienia metodą in vitro. Liczą na zaangażowanie w tę kwestię mieszkańców, dlatego projekt swój zgłosili poprzez procedurę budżetu partycypacyjnego.

O społecznym problemie bezpłodności i metodzie in vitro działacze łowickiego koła partii – Bogdan Jaśniewski, Dawid Papuga i Kamil Wizgier – mówili na konferencji prasowej przed miejskim ratuszem 27 września. Później przewodniczący koła Bogdan Jaśniewski wrzucił spisany projekt do skrzynki przeznaczonej na pomysły w ramach tegorocznego budżetu partycypacyjnego. Załączył też pozytywną opinię na temat tego programu, wystawioną przez Stowarzyszenie na Rzecz Leczenia Niepłodności i Wspierania Adopcji „Nasz bocian”.

Działacze Nowoczesnej zwracają uwagę na zapis w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka o tym, że mężczyzna i kobieta mają prawo do zawarcia związku małżeńskiego i założenia rodziny. Przywołali też statystyki WHO, mówiące o tym, jak powszechnym problemem jest niepłodność. W Polsce dotyczy może ona 10-12% par, z czego 2% wymaga leczenia metodą in vitro. Według wyliczeń łowickich działaczy Nowoczesnej w samym Ło-



Działacze Nowoczesnej Powiatu Łowickiego – Kamil Wizgier, Bogdan Jaśniewski i Dawid Papuga.

wicz zapotrzebowanie na leczenie tą metodą można szacować na ok. 19 zabiegów rocznie. Koszt jednego zabiegu to 7.510 zł wg wyliczeń ministerstwa, ale w warunkach komercyjnych może być znacznie droższy.

Według Nowoczesnej metoda zapłodnienia in vitro jest dla wielu małżeństw ostatnią szansą na potomstwo. Po tym jak minister Konstanty Radziwiłł zdecydował o nie przedłużaniu rządowego programu dofinansowania tej metody, Nowoczesna w całej Polsce postanowiła zabiegać o to poprzez samorządy. Programy dofinansowania zabiegów mają już Łódź i Częstochowa, a wkrótce być może dołączą do nich także Poznań i Bydgoszcz.

– Zdecydowaliśmy się na drogę budżetu obywatelskiego, ponieważ chcemy żeby temat ten był poruszany na zebraniach osiedlowych

– mówił Dawid Papuga. – Jesteśmy za tym, żeby zmienić rozumienie i działanie budżetu obywatelskiego. Uważamy, że środki z tego budżetu nie powinny być przeznaczane na place zabaw, chodniki czy ogólnie infrastrukturę, bo to powinno powstawać z głównego budżetu miejskiego, który od takich zadań jest. Nie liczymy na to, że na każdym osiedlu 100 tys. zł będzie przeznaczane na ten program, ale chcemy, żeby program obejmował cały Łowicz.

Koło Nowoczesnej w powiecie łowickim działa od początku tego roku. Z jego programem i zadaniami będzie można zapoznać się bliżej podczas otwartego spotkania w Centrum Konferencyjnym „Szkielek” 28 października o godz. 18.00. Gościem spotkania będzie posłanka Katarzyna Lubnauer.

REKLAMA

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Na podstawie art. 38 ust. 1 i 2 oraz art. 40 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami / (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r. poz. 782 z późn. zm.) i § 6 ust. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (t.j. Dz. U. z 2014 r. poz. 1490).

WÓJT GMINY NIEBORÓW OGŁASZA II NIEOGRANICZONY PRZETARG USTNY (LICYTACJA) na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych położonych w miejscowości;

I. DZIERŻGÓWEK:

- 1/ działka nr 337/11, o pow. 0,1470 ha KW LD10/00038781/9, Cena wywoławcza - 50 000,00 zł (z podatkiem VAT) Nieruchomość niezabudowana. Przeznaczenie w planie zag. przestrzennego – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z usługami MNU.
- 2/ działka nr 337/12, o pow. 0,1392 ha KW LD10/00038781/9, Cena wywoławcza – 48 000,00 zł (z podatkiem VAT) Nieruchomość niezabudowana. Przeznaczenie w planie zag. przestrzennego – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z usługami MNU.
- 3/ działka nr 337/13, o pow. 0,1391 ha KW LD10/00038781/9, Cena wywoławcza – 48 000,00 zł (z podatkiem VAT) Nieruchomość niezabudowana. Przeznaczenie w planie zag. przestrzennego – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z usługami MNU.
- 4/ działka nr 337/14, o pow. 0,1383 ha KW LD10/00038781/9, Cena wywoławcza - 48 000,00 zł (z podatkiem VAT) Nieruchomość niezabudowana. Przeznaczenie w planie zag. przestrzennego – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z usługami MNU.

Nieruchomości ww. nie zostały sprzedane w przetargu przeprowadzonym w dniu 2 września 2016r.

- 1/. Przetarg odbędzie się w dniu 10 listopada 2016r. o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Gminy Nieborów, Aleja Legionów Polskich 26 /sala konferencyjna/.
- 2/. Wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej należy wpłacić na konto Nr 05 9288 1066 1144 7148 2000 0030 BS ZŁ o/Nieborów, najpóźniej na 3 dni przed otwarciem przetargu tj. do dnia 7 listopada 2016r. Za datę zapłaty wadium uważa się wpływ wymaganej kwoty na konto Gminy Nieborów. Wadium ulega przepadkowemu w razie uchylecia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy. Kwota wadium zostanie zaliczona w poczet ceny uczestnika, który przetarg wygrał w dniu zapłaty pełnej ceny należności.
- 3/. W/w nieruchomości nie posiadają żadnych obciążeń oraz zobowiązań.
- 4/. Osoby biorące udział w przetargu winny zapoznać się z nabywaną nieruchomością przed przetargiem, gdyż granice nieruchomości nie będą wznawiane na koszt gminy.
- 5/. Osoba ustalona jako nabywca nieruchomości zobowiązana jest wpłacić nie później niż na 1 dzień przed dniem podpisania umowy sprzedaży nieruchomości, kwotę równą 100% ceny nieruchomości brutto osiągniętej w przetargu, pomniejszoną o kwotę wpłaconego wadium. Za datę zapłaty tej kwoty uważa się wpływ wymaganej należności na rachunek Gminy Nieborów.
- 6/. Bliższych informacji dotyczących przetargu, można uzyskać w Urzędzie Gminy Nieborów, pokój nr 106, tel. 46 8385613.
- 7/. Wójt Gminy zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

Wójt Gminy Nieborów
-/- Andrzej Werle

33441

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA W GŁOWNIE,
ul. Gen. Wł. Sikorskiego 45/49

OGŁASZA PRZETARG USTNY
na ustanowienie odrębnej własności
lokalu mieszkalnego w budynku nr 11 m 24
przy ulicy Mikołaja Kopernika 23/25 w Głownie,
zlokalizowanego na I piętrze.
Powierzchnia mieszkania 48,43 m²
(dwa pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka z w.c.).

Cena wywoławcza 120.000 zł.

- ✓ Przetarg odbędzie się w siedzibie spółdzielni w Głownie, przy ul. Gen. Wł. Sikorskiego 45/49 w dniu 17.10.2016 r. o godz. 14⁰⁰.
- ✓ Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie najpóźniej w dniu przetargu do godz. 12⁰⁰ wadium w wysokości 1.200 zł.
- ✓ Koszty związane z ustanowieniem odrębnej własności (koszty aktu notarialnego, założenia księgi wieczystej) obciążają w całości osobę wygrywającą przetarg.
- ✓ Informację o przetargu oraz regulamin można uzyskać w siedzibie spółdzielni tel. 42 7191235.
- ✓ Spółdzielnia zastrzega możliwość odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.

33442



Spółka Ogrodniczo-Pszczelarska
„Pszczółka” Sp. z o.o.
w Łowiczu ul. Armii Krajowej 1

SPRZEDA:

1. Nieruchomość zabudowaną w Bocheniu:
budynek magazynowo-biurowy murowany
o pow. użytk. 270 mkw,
działka o pow. 0,16 ha

2. Nieruchomość zabudowaną w Chaźnie:
budynek magazynowo-biurowy murowany
o pow. użyt. 318 mkw,
działka o pow. 0,54 ha

Oferty na zakup nieruchomości prosimy składać
w sekretariacie Spółki Łowicz ul. Armii Krajowej 1
do dnia 10.10.2016 r.

Bliższych informacji udziela Dział Administracji
w siedzibie Spółki lub telefonicznie 46/837-65-63.

33442

Firma produkcyjno-handlowa z okolic Sochaczewa, w związku z dynamicznym rozwojem firmy, prowadzi rekrutację na stanowisko:

SPECJALISTA DS. TECHNICZNYCH ze znajomością AutoCAD

Obowiązki:

- tworzenie nowych technologii gięcia stali
- przygotowywanie rysunków technicznych części maszyn
- nadzór nad technologiami gięcia stali na zimno
- wprowadzanie poprawek w technologii gięcia stali
- planowanie kolejności wykonywanych technologii w oparciu o plan główny realizacji zleceń
- konsultacje technologiczne z operatorami maszyn
- zamawianie narzędzi wynikających z przygotowania technologicznego
- rozliczanie dokumentów zamówionych narzędzi, tworzenie dokumentów o/t/t

Wymagania:

- wykształcenie minimum średnie techniczne, mile widziane wykształcenie wyższe techniczne
- bardzo dobra znajomość obsługi programu A-CAD 2D
- znajomość obsługi programu A-CAD 3D – poziom średni
- dyspozycyjność, systematyczność, rzetelność, zorientowanie na cele i zadania, odporność na stres, cierpliwość
- umiejętność dobrej organizacji pracy, punktualność
- mile widziana znajomość procesów obróbki stali na zimno

Oferujemy:

- pracę w szybko rozwijającej się firmie
- możliwość rozwoju zawodowego we współpracy z wiodącą firmą z branży stalowej
- wynagrodzenie i dodatki stosowne do osiągniętych wyników
- zatrudnienie bezpośrednie u pracodawcy – umowa o pracę, możliwość podjęcia pracy od zaraz

Osoby spełniające wymienione kryteria, zainteresowane współpracą z firmą produkcyjno-handlową notowaną na parkiecie głównym GPW oraz poszukujące możliwości rozwoju zawodowego i osobistego, prosimy o przesłanie CV, listu motywacyjnego oraz zgody na przetwarzanie danych osobowych na adres: mroznowski@mfo.pl z zapisem w tytule SPECJALISTA DS. TECHNICZNYCH.

Upraszamy informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

33449

Okna PCV
UŻYWANE I NOWE,
GOSPODARCZE, RÓŻNE
Drzwi sklepowe, aluminiowe,
przeszkłone, metalowe
DOSTĘPNE OD RĘKI
DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY
na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

**TERAZ DUŻA
OBNIŻKA CEN**
**KWASOODPORNE
wkłady kominowe**
również do kotłów turbo
oraz
WENTYLACJA
PIASKI 5 koło Nieborowa
tel. 46 838 56 76
603 417 180, 605 286 268

330428

Łowicz | Jesienna aktywność kleszczy

Najważniejsza jest szybka interwencja

Prawie każdego roku na boreliozę, chorobę przenoszoną przez kleszcze, choruje w powiecie łowickim od 1 do 3 osób – wynika ze zgłoszeń przyjmowanych przez Państwową Powiatową Inspekcję Sanitarną w Łowiczu.

W tym roku Sanepid odnotował już jedno zgłoszenie boreliozy, oby ostatnie. Jesienny szczyt aktywności kleszczy przypada na wrzesień i październik – jeśli jest jeszcze ciepło. Kleszcze zapadają w sen zimą, gdy temperatura spada poniżej 0 stopni Celsjusza.

Na kleszcze powinny więc teraz uważać osoby wybierające się na jesienne grzybobrania. Nawet jeśli znajdziemy u siebie kleszcza, nie należy panikować, tylko szybko go usunąć – najlepiej zgłaszając się do lekarza pierwszego kontaktu. Zabieg zwykle wykonuje pielęgniarka. Od momentu, kiedy kleszcz wkłuje się w ciało, do zarażenia boreliozą, musi minąć co najmniej kilka, a nawet kilkanaście godzin – w zależności m.in. od grubości skóry.

Nie wszystkie kleszcze przenoszą boreliozę czy inne odkleszczowe choroby, np. kleszczowe zapalenie mózgu. Szacuje się, że około 30% kleszczy w Polsce jest zarażonych boreliozą. Krętki Borrelia znajdują się w przewodach pokarmowych kleszczy. Do Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Łowiczu w tym roku zgłoszone zostało jedno zachorowanie na boreliozę, w

ubiegłym roku – dwa zachorowania, w 2014 r. nie było zgłoszeń, w 2013 i 2012 roku – po 3 zachorowania. – Nie odnotowaliśmy w Sanepidzie natomiast żadnego zgłoszenia odkleszczowego zapalenia mózgu – powiedziała nam kierownik Oddziału Nadzoru Sanitarnego PSSE w Łowiczu Ewa Plichta-Słoniewicz.



Jednym z objawów, który powinien nas zaniepokoić, jest pojawienie się tzw. rumienia wędrującego.

Pierwszymi sygnałami zachorowania na boreliozę mogą być rumień i dolegliwości takie jak przy grypie. Borelioza jest stosunkowo nową chorobą. Bakterie Borrelia burgdorferi zostały odkryte w 1982 r. Nie ma na nią szczepionki (na odkleszczowe zapalenie mózgu można się zaszczyć). Choroba rozwija się w ciągu 1-3 tygodni od ukąszenia przez kleszcza.

Jednym z objawów, który powinien nas zaniepokoić, jest pojawienie się tzw. rumienia wędrującego – zaczerwienienia o średnicy od kilku do kilkunastu centymetrów. Rumień po ukąszeniu kleszcza jest jaśniejszy od środka. Wtedy bezwzględnie należy rozpocząć leczenie antybiotykami. Jeśli nie zostaną podane na czas, borelioza może przejść w tzw. fazę rozsianą, która może spowodować zapalenie stawów, a nawet zaburzenia kardiologiczne. Pojawiają się one w okresie od ok. 2 tygodni do nawet kilku miesięcy. Po około roku borelioza może przejść w postać przewlekłą. Przechorowanie boreliozy niestety nie chroni przed ponownym zachorowaniem na nią.

Przy diagnozowaniu zachorowania istotne jest też to, że rumień nie pojawia się u wszystkich zakażonych, a tylko w około 30% przypadków u osób dorosłych i ok. 10 procentach przypadków u dzieci. – Zgłaszają się do nas co roku pacjenci na wyciągnięcie kleszczy. Usuwanie kleszczy zgodnie z procedurami medycznymi. Zwykle jest to kilkanaście przypadków w ciągu roku – powiedział kierownik przychodni Medyk przy ul.

Ułańskiej w Łowiczu, dr Wojciech Pietrzak.

Jak uchronić się przed zakażeniem boreliozą?

Jedynym sposobem unikania przykrych skutków chorób przenoszonych przez kleszcze jest zapobieganie ukąszeniom. Można unikać typowych siedlisk kleszczy. Kleszcze są najczęściej spotykane w lasach liściastych lub mieszanych oraz z zaroślami. Często przesiadują na spodniej stronie liści oraz na gałęziach w pobliżu ścieżek, którymi przemieszczają się dzięki zwierzęta. Kleszcze „lubią” też obrzeża lasów i łąk. Wybierając się do lasu warto zakładać więc np. koszule z długim rękawem i starać się nie ocierać odsłoniętymi częściami ciała o zarośla. Najważniejsze jest staranne obejście ubrań, a przede wszystkim skóry po powrocie z lasu. Najmłodszym warto obejrzeć głowy, bo tam często mogą zakotwiczyć się kleszcze. Ponadto trzeba przejrzeć miejsca, gdzie skóra jest delikatniejsza, np. w pachwinach, pod kolanami itp. – Kleszcze trzeba usuwać zdecydowanym ruchem ku górze. Nie wolno ich przypalać, smarować masłem, lakierem i nie wolno ich „maltretować”. Jak ktoś nie wie jak to zrobić, powinien udać się do przychodni – zalecają w Sanepidzie.

Podsumowując: by doszło do zakażenia krętkami Borrelia, kleszcz musi być w skórze człowieka co najmniej kilka godzin i wytworzyć tzw. hypostom, przez który dostaną się do krwioobiegu człowieka krętki, a przede wszystkim sam musi być zarażony (zarażonych jest ok. 30% kleszczy). Ukąszenie kleszcza prawie nie boli. Kleszcze znieczulają miejsca wkłucia, by móc żerować na skórze nawet przez kilka dni. mak

Łowicz | Latarnik zaprasza Nowe komputery, nowy sezon kursów

Latarnik Polski Cyfrowej (a zarazem radny miejski) Paweł Pięta rozpoczyna w październiku kolejny sezon kursów z obsługi komputera.

Właśnie pochwalił się na Facebooku, że nabył 6 nowych laptopów firmy HP, które zastąpią wysłużone, 14-letnie IBM, z których na kursach przez niego prowadzonych korzystało ponad 700 osób. W rozmowie z nami Paweł Pięta dodał, że HP nie są fabrycznie nowe, ale dobrej jakości i będzie można na nich „nieźle śmigać” po internecie.

Data rozpoczęcia pierwszego kursu nie jest jeszcze ustalona, ale – podobnie jak podczas poprzednich edycji – zajęcia odbywały się będą przez 6 tygodni, raz w tygodniu, przez 2 godziny. Na pierwszy kurs jest już komplet chętnych, ale latarnik przyjmować będzie zgłoszenia chętnych na kolejne zajęcia. Zajęcia prowadzone przez Latarnika Polski Cyfrowej są bezpłatne, w Łowiczu odbywają się obecnie w biurze przy

ul. 1 Maja 15 (obok baszty), wcześniej spotkania organizowane były na os. Kostka. Jeśli będą chętni w innych miejscowościach, to też istnieje możliwość zorganizowania tam kursu. W minionych latach kursy odbywały się m.in. w Zdunach, Chańszynie, Kocierzewie, Doświadczalnym i Łyszkowicach. Paweł Pięta dodaje, że obecnie nie ma już programu 50+, więc zachęca osoby w każdym wieku, nie tylko seniorów, do zdobywania wiedzy komputerowej. A zdarzało się już, że przychodziły do niego mamy, które chciały pomóc swoim dzieciom w odrabianiu lekcji. Poza kursem dla początkujących, na którym można nauczyć się korzystania z edytorów tekstów, zakładania skrzynki mailowej i pisania maili, a także wyszukiwania informacji w internecie, przegrywania zdjęć z aparatów cyfrowych do komputera etc., latarnik planuje zajęcia bardziej zaawansowane, np. na temat programu Excel.

Osoby zainteresowane zajęciami mogą zgłaszać się do Pawła Pięty nr tel. 504-100-740. mwk

REKLAMA



Nowe wzory Ceny producenta

- kuchnie na każdy wymiar
- galeria stołów i krzesel
- narożniki
- kanapy i wypoczynki
- sypialnie i szafy
- meble systemowe

Największy wybór mebli w regionie!

KUCHNIE OD:
499 zł



NAJWIĘKSZY
WYBÓR
STÓŁÓW
I KRZESEŁ
W REGIONIE

NAROŻNIKI OD:
889 zł



Łowicz, ul. Blich 32c
Kutno, ul. Józefów 7



Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Gmina Bielawy | Pożegnano stary i przekazano nowy sztandar dla jednostki

100-lecie OSP w Starym Waliszewie

Podczas obchodów 100-lecia istnienia jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Starym Waliszewie w gm. Bielawy pożegnany został stary, 50-letni sztandar jednostki i przekazany nowy, ufundowany przez lokalną społeczność z okazji jubileuszu. Poprzedni sztandar będzie eksponowany w strażackiej izbie pamięci.

MARCIN KUCHARSKI

marcin.kucharski@lowiczanie.info

Uroczystość odbyła się 1 października na placu przy szkole w Starym Waliszewie. Była to druga część jubileuszu, bowiem we wrześniu stary sztandar został pożegnany, a nowy został poświęcony w miejscowym kościele. Sobotniej uroczystości towarzyszyła orkiestra strażacka z Lipki Pabianickiej. Druhowie w asyście orkiestry przemaszewali ze strażnicy, gdzie zarządzała została zbiórka, na plac za miejscową szkołą, gdzie odbyła się oficjalna część uroczystości. Rozpoczęła się ona od minuty ciszy ku czci nieżyjących już druhów z jednostki. Prezes Cezary Olejniczak odczytał 41 nazwisk.

Przedstawiony został również rys historyczny oraz osiągnięcia jednostki. Z krótkim „strażackim programem” wystąpiły też dzieci z Zespołu Szkół Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Waliszew i Okolic. Dotychczasowy sztandar został odprowadzony do jednostki, a jego miejsce w poczęstku sztandarowym zajął nowy, uszyty specjalnie z okazji 100-lecia jednostki. Wykonała go na zlecenie straży Bogumiła Kędziela ze Zgierza. Podczas uroczystości w drzewiec sztandaru sponsorzy oraz ich przedstawiciele wbijali okolicznościowe gwoździe. Oprócz miejscowego sołectwa, pieniądze na sztandar przekazały też sołectwa Psar, Marianowa, Gosławic, Waliszewa Dworskiego

oraz Skubiki – z tych miejscowości pochodzą druhowie z jednostki OSP Stary Waliszew. Oprócz tego byli też inni sponsorzy. Na rewersie sztandaru jest napis „W służbie Ojczyźnie”, a na awersie „OSP w Starym Waliszewie 1916-2016”. Ponadto państwo Robert i Izabela Plewka ufundowali pamiątkową tablicę, która znajduje się na remizie i została odsłonięta w dalszej części uroczystości.

Wręczonych też zostało wiele odznaczeń i wyróżnień za działalność w straży pożarnej. Druh Sylwester Olejniczak, syn Antoniego, został odznaczony Złotym Znakiem Związku OSP RP, druh Józef Flisiak, syn Antoniego, został odznaczony po raz drugi Złotym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa. Ponadto złotymi medalami zostali odznaczeni druhowie: Józef Kadziak syn Bolesława, Bogdan Olejniczak syn Macieja, Paweł Pabijańczyk syn Józefa, Jan Plewka syn Stefana, Władysław Warszawski syn Stanisława. Srebrnymi medalami za zasługi dla pożarnictwa odznaczonych zostało kolejnych 29 druhów, brązowymi medalami – 18 druhów. Odznakę wzorowego strażaka otrzymało 4 druhów. Przyznanych też zostało szereg odznak za wysługę lat. Począwszy od odznaki za 55-letnią wysługę przyznanej druhowi Józefowi Flisiakowi. Odznak za wysługę wręczono ogółem 14. Złotą odznaką związku uhonorowany został nowy sztandar jednostki. Po oficjalnej części uroczystości strażacy i miejscowe goście zaprosili gości na obiad.



Jednym z fundatorów sztandaru, który został poproszony o wbicie gwoździa w drzewiec sztandaru był były minister rolnictwa, były szef SLD, były poseł i europoseł, a obecnie dyrektor ds. Biznesu Agro Alior Banku, prywatnie brat prezesa straży w Starym Waliszewie, Wojciech Olejniczak.

Historia straży

Ochotnicza Straż Pożarna w Starym Waliszewie powstała w maju 1916 r. Jednostka była zdana na własne siły i nie mogła liczyć na pomoc ze strony zaborcy rosyjskiego. Jej założycielami byli m.in. Antoni Olejniczak, Józef Mateja, Zygmunt Stefankiewicz i Jan Gościński, który został pierwszym komendantem.

Od razu rozpoczęły się szkolenia ochotników, które odbywały się na podstawie broszurki wypożyczonej od innej jednostki strażackiej. Działalność strażacką straż rozpoczęła od zakupu dwóch ręcznych uruchamianych sikawek, innego drobnego sprzętu i umundowania.

Po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku, zanim została powołana policja, jednostka oprócz walki z pożarem prowadziła działalność interwencyjną, tj. zwalczająca działalność przestępczą w rejonie. Zajmowała się również m.in.

podbieraniem opłat tzw. „miarki”. Druhowie organizowali też przedstawienia, sztuki teatralne, organizowali zabawy taneczne, aby zdobyć pieniądze na uzupełnienie sprzętu i opłacenie kosztów budowy pierwszej, drewnianej remizy. Działano też przy dużej pomocy nauczycieli uczących w miejscowej czteroklasowej szkole. Remiza została wzniesiona w czynnie społecznym w 1925 r.

Podczas okupacji niemieckiej, mimo trudności, OSP w Starym Waliszewie kontynuowała działalność. Niektórzy jej członkowie działali także w konspiracji. Tuż po wyzwoleniu zakupiono pierwszą motopompę M-200, konny wóz strażacki oraz ogrodzono plac strażacki.

W 1964 r. prezesem został druh Stanisław Masłowski. W 1966 r. miejscowa społeczność ufundowała jednostce sztandar, który służył strażakom do 1 października tego roku, na uroczystości 100-lecia zo-

stał z honorami pożegnany i przeniesiony – po 50 latach – do izby pamięci. Ówczesny zarząd w składzie: prezes dh Stanisław Masłowski, naczelnik Edward Rubacha, gospodarz Stanisław Warszawski, skarbnik Władysław Olejniczak, sekretarz Jan Olejniczak oraz członkowie Aleksy Kankiewicz i Antoni Olejniczak podjęli decyzję o budowie nowej remizy strażackiej. Została oddana do użytku w 1973 roku, dzięki olbrzymiemu nakładowi pracy zarządu, strażaków oraz miejscowej ludności. W późniejszych latach budynek był rozbudowany i modernizowany.

W 1977 roku za wyróżniającą pracę jednostka otrzymała od Komendanta Głównego PSP w Warszawie, generała Zygmunta Jarosza, samochód gaśniczy marki Żuk, który służył jednostce do 2004 roku, kiedy to został nieodpłatnie przekazany do OSP Zarzew. W latach 80-tych nawiąza-

na została współpraca z miejscową szkołą podstawową, w której związała się młodzieżowa drużyna pożarnicza.

W 1993 roku jednostka brała udział w krajowych zawodach sportowo-pożarniczych w Krakowie. W grudniu 1998 roku jednostka pozyskała kolejny wóz bojowy marki Star 266 po karosazu, natomiast w 2004 roku otrzymała nowego Forda Transita. Obydwa samochody są nadal eksploatowane w jednostce i wyjeżdżają do pożarów i zdarzeń drogowych. W maju 2002 roku OSP została włączona do Krajowego Systemu Ratownictwa Gaśniczego.

Druhowie z OSP czynnie biorą udział w zawodach sportowo-pożarniczych, zdobywając czołowe miejsca na szczeblu gminnym, powiatowym, wojewódzkim i krajowym. Należy zwrócić uwagę na członków Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej (jest ich obecnie 18), która kilkakrotnie zdobywała czołowe miejsca w zawodach strażackich na szczeblu gminnym oraz powiatowym i w konkursach: plastycznym – „Zapobiegamy pożarom” i konkursie wiedzy. W 2006 r. uroczystości obchodzone 90-lecie. W 2012r. przy remizie otworzona została siłownia, a pieniądze na remont budynku pozyskane zostały z Łowickiej Grupy Rybackiej. W 2014 r. zmarł wieloletni prezes jednostki Stanisław Masłowski. Aktualnie jednostka liczy 77 druhów, w tym 19 kobiet.

Obecnie prezesem jest dh Cezary Olejniczak, wiceprezesami: dh Adam Kryszczyński i dh Zbigniew Sochala, naczelnikiem – dh Zbigniew Sochala, zastępcą naczelnika – dh Jan Kamiński, sekretarzem – dh Tomasz Rubin, skarbnikiem – dh Dariusz Topolski, członkiem zarządu – dh Maciej Topolski, kronikarzem – drużyna Małgorzata Calka, a gospodarzem – dh Jan Plewka. ■

REKLAMA

POSZUKUJEMY STAŁYCH DOSTAWCÓW TUCZNIKÓW

- ✓ gwarancja ceny minimalnej za tuczniaka
- ✓ dostawa warchlaka
- ✓ dostawa pasz, koncentratów, premiksów, surowców paszowych
- ✓ nowa mobilna mieszalnia pasz z dojazdem na fermę
- ✓ profesjonalna obsługa weterynaryjna
- ✓ możliwość finansowania całego cyklu

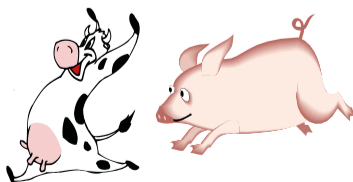
INFORMACJE:
606-919-690

10 LAT DOŚWIADCZENIA W „TUCZU”

BANART

AGRO
NETZWERK

Chąszno 53c
czynne:
pon.-pt. 7³⁰-16³⁰
sob. 8⁰⁰-12⁰⁰



PASZE | KONCENTRATY | KOMPONENTY PASZOWE

NAJNIŻSZE CENY w regionie GLAZPANEL

Łowicz, ul. Klickiego 18
tel. 46 830-34-14

GODZINY OTWARCIA
pn.-pt. 8-18, sb. 8-14

Mieszalnia
tynków i farb
- dostępne od ręki!

WYSOKIEJ
JAKOŚCI
TYNKI
ZEWNETRZNE

Fachowe doradztwo



• STYROPIAN
KNAUF

- kleje i grunty
- klinkiery schodowe i elewacyjne
- siatki i profile
- siding, podbitka

Burmistrz Miasta Łowicza informuje, iż zgodnie z art. 35 ust.2 ustawy o gospodarce nieruchomościami, wykaz do sprzedaży nieruchomości gruntowych położonych w Łowiczu w obrębie Śródmieście przy ul. Kaliskiej będących własnością Gminy Miasta Łowicza, został wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Łowiczu w budynku „B” na okres od dnia 27 września do 18 października 2016 roku.

- Zamieszczony jest również na stronie www.lowicz.eu.
- Termin złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości wynosi 6 tygodni, tj. do dnia 8 listopada 2016 roku.

Firma Simplex Group
ZATRUDNI

PRACOWNIKÓW
DO SPRZĄTANIA

HAL
MAGAZYNOWYCH
I BIUR

W DOBREJ
K. STRYKOWA

Wynagrodzenie
9 zł. netto za godzinę
+ PREMIA

Zgłoszenia 503 098 145 lub
biurobielsko@simplexgroup.pl

Zarząd Powiatu Łowickiego informuje, że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30 został wywieszony na okres 21 dni (od 30.09.2016r. do 20.10.2016r.) wykaz nieruchomości stanowiących własność Powiatu Łowickiego PRZEZNACZONYCH DO SPRZEDAŻY

obejmujący nieruchomości położoną w Łowiczu przy ul. Ulańskiej 4a, oznaczoną nr 3255/4, 3296/2 i 8509/2.

Łowicz | Zjazd Stowarzyszenia Szarych Szeregów

Łączy ich harcerski etos i przyjaźń

W dniach 29 i 30 września w Łowiczu, jak co roku, spotkali się członkowie łowickich Szarych Szeregów oraz ich przyjaciele, zrzeszeni w Stowarzyszeniu Szarych Szeregów. W tym roku zaproszono też na zjazd rodziny zmarłych szaroszeregowców. Tradycyjnie już, uczestnicy zjazdu gościli w II LO w Łowiczu i w Bursie Samorządowej WŁ. W tym roku słowem przewodnim była przyjaźń, wiele razy podkreślano jej wartość i znaczenie.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowicznanin.info

W zjeździe wzięło udział sześciu członków Szarych Szeregów, druhowie: Kazimierz Szymański (prezes oddziału stowarzyszenia), ks. prał. Stefan Wysoczek (kapelan Szarych Szeregów), Henryk Wojda, Jerzy Wojda, Stanisław Kowalczyk i Jerzy Kołodziejki. Druh Kazimierz Szymański zwrócił uwagę, że żyje już tylko kilkunastu z 296 członków łowickiego oddziału w styczniu 1945 roku. W okresie, który minął od ubiegłorocznego zjazdu, aż trzech odeszło na wieczną wartę. Z tego względu od kilku lat w stowarzyszeniu działają też osoby, które członkami konspiracji nie były, ale czynnie pielęgnują pamięć o bohaterstwie i wartościach Szarych Szeregów.

Na zjeździe byli także m.in. Jerzy Garczarczyk, Józefa Skielczyńska, Halina i Andrzej Straszynscy, Marek Wojtylak, Henryk Zasepa, Tadeusz Żaczek, Ewa Zbudniwek, Agnieszka i Adam Kalinowscy czy Dorota Urbańska. Na liście członków stowarzyszenia jest obecnie kilkadziesiąt osób, wśród nich także uczniowie II LO.

– Miałem już wątpliwości, czy podołam w tym wieku dalej prowadzić oddział stowarzyszenia – mówił dh Kazimierz Szymański. – Mając jednak do pomocy takich ludzi jak na przykład dyrektor Urbańska, dyrektor Żaczek czy państwo Kalinowscy, nie jest to takie trudne. Kiedy o coś ich poproszę, zaraz otrzymuję telefon, że zostało to zrobione, a ja ze zdumieniem pytam: „Już?! Tak szybko?!”.
Na tegoroczny zjazd przyjechała także rodzina zmarłego w ubiegłym roku Jana Straszynskiego – jego żona, córka, zięć i wnuk. Były też żony Jana Płu-

ski, Stanisława Telemana i Jana Wardy. Członkowie stowarzyszenia postanowili, że rodziny zmarłych szaroszeregowców będą zapraszane do współpracy ze stowarzyszeniami – najpierw jako osoby wspierające, później jako członkowie. Podjęto też m.in. decyzję o przygotowaniu publikacji biografów łowickich szaroszeregowców, przeprowadzeniu konkursu, którego regulamin i zasady mają być wkrótce ogłoszone, a także o dodatkowym uhonorowaniu przez stowarzyszenie ks. prał. Stefana Wysockiego, w związku z nominowaniem go do nagrody „Totus” (patrz nasz tekst na str. 3).



Pamiętkowe zdjęcie przed budynkiem II LO i ŁCKU.



Dyrektor II LO Dorota Urbańska, członkini łowickiego oddziału stowarzyszenia, oraz jego prezes – dh Kazimierz Szymański.



Chórek przy akompaniamencie gitary, klarnetu i pianina śpiewał m.in. hymny Szarych Szeregów i ZHP.

Młodzież pamięta o bohaterach

Drugi dzień zjazdu rozpoczął się od mszy świętej. Później szkolną akademię przygotowali uczniowie II LO pod opieką Agnieszki Pawłowskiej-Kalinowskiej i Anny Żaczek.

str. 23

REKLAMA

FERROXCUBE

„FERROXCUBE POLSKA” Sp. z o.o. producent rdzeni magnetycznych z siedzibą w Skierniewicach w związku z rozwojem firmy poszukuje pracowników na następujące stanowiska:

➤ Inżynier wyposażenia elektrycznego i elektronicznego (automatyk)

Główne zadania i obowiązki:

- Nadzór nad sprawnością wyposażenia elektrycznego i elektronicznego zainstalowanego w maszynach i urządzeniach w zakładzie, a w szczególności nad przyrządami i stanowiskami pomiarowymi,
- Zabezpieczenie pracy tych urządzeń i dbanie o ich stan techniczny,

Wymagania:

- Wykształcenie wyższe techniczne z zakresu elektrotechniki, elektroniki, metrologii lub automatyki.
- Wiedza na temat funkcjonowania sprzętu pomiarowego w firmie produkcyjnej, metod pomiarowych, statystyki, baz danych,
- Dobra znajomość jednego z języków programowania np.: Visual Basic, C/C++, LabView / LabWindows,
- Biegłość w posługiwaniu się dokumentacją elektryczną i elektroniczną,
- Doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku przez co najmniej 1 rok,
- Dobra znajomość języka angielskiego umożliwiająca czytanie dokumentacji technicznej,
- Uprawnienia SEP w zakresie wykonywania pomiarów eksploatacyjno – ochronnych.

➤ Mistrz zmianowy

Główne zadania i obowiązki:

- Zarządzanie zmianą produkcyjną w dziale szlifowania i pakowania,
- Odpowiednie zorganizowanie pracy mającej na celu zrealizowanie planu produkcji w dziale szlifowania i pakowania,
- Zagwarantowanie, aby produkty wytwarzane były zgodnie z przyjętym systemem jakości oraz z ustalonymi instrukcjami,
- Współuczestnictwo w planowaniu produkcji w dziale szlifowania i pakowania,
- Udział w spotkaniach i działaniach usprawniających organizację pracy,
- Nadzór nad właściwym i odpowiednim zaopatrzeniem podległych stanowisk pracy w potrzebne surowce, materiały i narzędzia,
- Kontrolowanie czasu pracy i dyscypliny pracy podległych pracowników,

Wymagania:

- Wykształcenie minimum średnie, mile widziane wykształcenie średnie techniczne,
- Dobra umiejętność obsługi komputera (Pakiet Office, Lotus Notes),
- Wiedza z zakresu mechaniki oraz produkcji,
- Umiejętności przywódcze,
- Doświadczenie w zarządzaniu grupą pracowników będzie dodatkowym atutem,
- Dobra organizacja pracy,
- Możliwość pracy w systemie czterobrygadowym.

Oferujemy:

- Stabilne warunki zatrudnienia (umowa o pracę, pakiet socjalny, wynagrodzenie zawsze na czas),
- Możliwość rozwoju zawodowego w strukturach międzynarodowego koncernu,
- Możliwość skorzystania z transportu pracowniczego busami na trasach:
 - 1) Łowicz ul. Starzyńskiego – Parma – Polesie – Stachlew – Wola Makowska – Ferroxcube
 - 2) Łowicz os. Bratkowice – Mysłaków – Arkadia-Bobrowniki – Dzierzgow – Belchów – Sierakowice Lewe – Ferroxcube
 - 3) Osiedle Widok – ul. Sobieskiego – Ferroxcube

➤ Ustawiacz prób technologicznych

Główne zadania i obowiązki:

- Wykonywanie prób zgodnie z narzuconymi terminami i priorytetami, na urządzeniach dostępnych w laboratorium rozwojowym i udostępnionych przez działy produkcyjne,
- Ustawianie maszyn zgodnie z obowiązującymi instrukcjami,
- Realizacja procesów zgodnie z obowiązującymi instrukcjami,
- Kontrola procesów zgodnie z przyjętym systemem jakości,
- Współpraca z inżynierem odpowiedzialnym za daną próbę w celu jej optymalnej realizacji,
- Definiowanie możliwości procesowych oraz proponowanie rozwiązań mających na celu optymalne uwolnienie produktu, procesu,
- Udział we wprowadzaniu nowych produktów i procesów,
- Nadzór nad procesem spiekania w piecach laboratoryjnych,
- Dbanie o powierzony urządzenie, ich właściwe wykorzystanie i zabezpieczenie,
- Przeprowadzanie drobnych napraw i konserwacji profilaktycznej wszystkich urządzeń w dziale,

Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe,
- Doświadczenie w pracy zakładzie produkcyjnym,
- Umiejętność ustawiania pras,
- Dobra organizacja pracy.

➤ Operator maszyn

Główne zadania i obowiązki:

- Osoby zatrudnione na tym stanowisku będą odpowiedzialne za obsługę maszyn produkcyjnych w dziale produkcji w celu uzyskania wyrobów o ściśle określonych parametrach zgodnych ze specyfikacją.

Wymagania:

- Chęć pracy na produkcji w systemie trzymianowym lub czterobrygadowym,
- Gotowość do podjęcia pracy od zaraz,
- Dobra jakość pracy.



CV można składać w dziale personalnym lub wysłać e-mail na adres:

edyta.slojewska@ferroxcube.com

z adnotacją dotyczącą wybranego stanowiska.

Informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami.

Prosimy o zamieszczenie i podpisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 o ochronie danych osobowych, Dz.U. z 1997r. Nr 133 poz. 883)”.

Okruchy życia

ODESZLI OD NAS | 12.07.2016–24.07.2016

†25 września: Sylwester Staniszewski, I. 53, Głowno
 †26 września: Natalia Rybus, I. 86
 †27 września: Stanisława Guzek, I. 84
 †28 września: Helena Kucharek, I. 88; Henryk Wojciechowski, I. 76, Łowicz
 †29 września: Zofia Gładka, I. 83; Krzysztof Bryła, I. 65; Mieczysława Masłowska, I. 84; Marian Zdzisław Kulczak, I. 68, Głowno; Jan Brynkiewicz, I. 85, Stryków
 †1 października: Zofia Kołaczyńska, I. 83, Niespusza Wieś; Stanisława Mostowska, I. 84
 †2 października: Teresa Balik, I. 72; Tadeusz Wielec, I. 81; Monika Gajdowicz, I. 90, Antonina Szymczak, I. 77, Stryków
 †3 października: Antoni Jankowski, I. 68

W związku z przypadającą 6 października
dziesiątą rocznicą śmierci
Ś.P.
Antoniego Szaleckiego
 w kościele Świętego Ducha
9 października 2016 o godzinie 12⁰⁰,
 zostanie odprawiona msza święta.
 O czym zawiadamia rodzina

Wyrazy najgłębszego współczucia
Panu Arturowi Balikowi
 Dyrektorowi Szkoły Podstawowej nr 4 w Łowiczu
 z powodu śmierci
Matki
 składają
 Rada Miejska w Łowiczu
 Burmistrz Miasta Łowicza
 pracownicy Urzędu Miejskiego w Łowiczu

Wyrazy najgłębszego współczucia
Panu Arturowi Balikowi
 z powodu śmierci
Matki
 składają
 pracownicy, Rada Rodziców oraz uczniowie
 Szkoły Podstawowej nr 4 w Łowiczu

Serdeczne podziękowania
 rodzinie, znajomym, kolegom i koleżankom
 z Klubu Seniora Radość w Łowiczu,
 oraz wszystkim uczestnikom pogrzebu
Ś.P.
Elżbiety Majewskiej
 składają
 syn Kamil, córka Kasia, matka i rodzina

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Teresa Barbara Danielik (1959-2015)



■ Teresa Barbara Danielik (1959 - 2015)

Całe życie mieszkała w Błędowie. Życie i problemy tej miejscowości znała jak mało kto, może nawet jak nikt inny. Od 2007 roku pełniła funkcję sołtysa, potem jeszcze dwukrotnie wybierano ją ponownie. Niestety, zmarła pół roku po rozpoczęciu trzeciej kadencji. Była też członkiem zarządu OSP w Błędowie, a także tamtejszego Koła Gospodyń Wiejskich. Wszyscy, z którymi o niej rozmawialiśmy, podkreślali takie jej cechy jak życzliwość, uczynność, wyrozumiałość, skromność i spokój.

Na świat przyszła w Łowiczu 6 grudnia 1959 r. Była córką Marianny i Mariana Burzyńskich, rolników z Błędowa. W tej miejscowości mieszkała całe życie, zajmując się rodzinnym gospodarstwem. Była najmłodszą z czworga rodzeństwa, miała dwie siostry i brata. W rodzinnym Błędowie kończyła szkołę podstawową.

Jej mąż, Leszek Danielik, pochodzi ze wsi Przyłek w gminie Paradyż. Poznała go przez brata, z którym pan Leszek pracował, wykonując roboty melioracyjne. Pobrali się w kościele w Boczkach 16 czerwca 1984 roku. Mieli dwie córki – Justynę i Martę.

– Zapamiętamy mamę jako osobę wyjątkowo opiekuńczą, spokojną i łagodną – mówią nam jej córki. – Zawsze starała się nas zrozumieć i podobnie podchodziła też do innych ludzi. Praktycznie nigdy się z nikim nie kłóciła, wszelkich sytuacji konfliktowych unikała jak ognia. Mama i tata mieli zupełnie inne charaktery, bo jemu zdarza się czasem dać się ponieść emocjom, ale przez to bardzo dobrze się nawzajem uzupełniali.

Przez całe życie pani Teresa zajmowała się gospodarstwem. Od 2001 roku prowadziła też stację schładzania mleka. Pracowała dużo i ciężko. Szczególnie trudne były ostatnie lata jej życia, gdy musiała opiekować się chorym mężem i matką, kiedy córki chodziły do pracy. Mimo to nigdy nie narzekała, nie miała w zwyczaju się żalić. Często natomiast cierpliwie i ze zrozumieniem wysłuchiwała problemów bliskich i znajomych, którym zawsze służyła dobrą radą i wsparciem. Jak wspominają córki – wołała słuchać innych niż mówić o sobie.

W chwilach wolnych od pracy najchętniej oddawała się rozwiązywaniu krzyżówek i oglądaniu teleturniejów. Bardzo lubiła jeździć rowerem. Najbardziej jednak – rozmawiać z ludźmi, najczęściej na temat życia wsi i gminy.

Działalność społeczna

W 2007 roku została wybrana na sołtysa Błędowa. Ponownie była wybierana w 2011 i w 2015 roku. – Na początku bardzo się obawiała czy podda temu zadaniu, pamiętajmy, że była osobą bardzo skromną i cichą – wspomina jej dobra znajoma Irena Kolos, wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Łowickiego i zarazem sołtys Sierznik. – Mimo to miałam pewność, że da radę, gorąco ją namawiałam, podobnie jak wielu mieszkańców Błędowa.

Na sesjach rady gminy zwykle siadała na końcu stołu przeznaczanego dla sołtysów. Głos zabierała rzadko, ale kiedy już to zrobiła, prezentowała problem rzeczowo i konkretnie. Doskonale wyczuwała wagę problemów – wiedziała, co jest konieczne od razu, a z czym można poczekać.

– Jej wewnętrzne ciepło i wyjątkowa grzeczność nie zawsze pomagały w wykonywaniu obowiązków – mówiła Irena Kolos. – Jeżeli ktoś zalegał na przykład z opłatami, nie upominała go tak, jak to robią inni sołtysi, nie odezwała się. Nie zmieniała to w niczym faktu, że była dobrym sołtysiem, do którego ludzie mieli zaufanie, chcieli żeby tę funkcję pełniła.

O współpracy z Teresą Danielik jako sołtysiem rozmawialiśmy z wójtem gminy Chaśno Dariuszem Reczulskim. On również zapamiętał ją przede wszystkim jako osobę ciepłą, bezkonfliktową i pomocną. – Słuchała mieszkańców wsi, dobrze rozumiała ich problemy – wspomina wójt. – Kiedy przychodziła do mnie rozmawiać o problemach sołectwa, zawsze były to roz-

mowy spokojne, kulturalne, bez żadnych zbędnych emocji. Potrafiła zrozumieć, jeżeli nie byliśmy w stanie rozwiązać czegoś od razu, umiała wtedy cierpliwie poczekać.

Działalność społeczna Teresy Danielik to nie tylko pełnienie funkcji sołtysa. Była też członkiem KGW oraz OSP w Błędowie. W OSP od 2011 roku pełniła funkcję skarbnika.

Bardzo dobrze ocenia jej pracę Robert Sobieszek, następca na stanowisku sołtysa. – W każdej chwili była gotowa pomóc, jechać coś załatwić, doradzić – mówi. – Współpracowałem z nią także jako prezes OSP i była to bardzo dobra współpraca, jako skarbnik sumiennie i skrupulatnie wykonywała obowiązki. Pamiętam jej wielkie zaangażowanie w organizację jubileuszu 90-lecia OSP w 2014 roku, ale to tylko jeden z wielu przykładów. Myślę, że mieszkańcy to widzieli i doceniali.

– Na pewno każdy, kto był na spotkaniach i imprezach wiejskich czy strażackich w Błędowie, pamięta jej doskonale pączki, do których smażenia nie trzeba było jej namawiać ani specjalnie prosić – mówił wójt Reczulski. – Można powiedzieć, że były one takim sztandarowym daniem.

– Pączki były pyszne – wspomina Irena Kolos. – Teresa zawsze, nawet kiedy miała w domu trudną sytuację, starała się coś przygotować na każde ważne spotkanie w Błędowie. Nie oczekiwała za to żadnego wynagrodzenia, sama nigdy nie poprosiła o zwrócenie pieniędzy choćby za składniki.

Teresa Danielik zmarła niespodziewanie 20 sierpnia 2015 roku. Było to szokiem dla całej lokalnej społeczności, ponieważ wcześniej nie cierpiała na żadne poważne choroby. Pożegnano ją najpierw w jej parafialnym kościele w Boczkach, a później w Łowiczu, na cmentarzu katodralnym, gdzie spoczęła obok ojca. tm

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA
USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H. Skrzydlewska
Usługi pogrzebowe
Własne krematorium
Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. 42 672 33 33
Głowno 42 710 71 90
Zgierz 42 717 00 00
www.skrzydlewski.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe
Z. STRASENBURG
telefony całonocowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. ULAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.strasenburg.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Bożena i Henryk Słomiani
Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

W cyklu
Pozostaną w naszej pamięci
publikujemy
wspomnienia
o osobach zmarłych

Zachęcamy do kontaktu
z naszą redakcją
w celu przygotowania
**ARTYKUŁU
O BLISKICH
ZMARŁYCH,**
o których pamięć chcielibyście
Państwo w ten sposób zachować.
Można też nadsyłać własne
teksty wspomnieniowe.
Obie te formy są bezpłatne.

Kontakt: tel. 46 837 46 57,
redakcja@lowicznanin.info
Redakcja

Łowicz - Opole | Niezwykły mecz Łowiccy radni zagrali przeciwko niemieckim

1 października w Opolu, łowiccy radni Michał Trzoska i Krystian Cipiński, zadebiutowali w piłkarskiej reprezentacji Polski.

Oczywiście nie tej oficjalnej, a w Reprezentacji Samorządowców Polskich. Na stadionie im. Opolskich Olimpijczyków, polscy samorządowcy i burmistrzowie pokonali swoich niemieckich kolegów 2:1. - Nie było lekko, momentami walka była bardzo zacięta, ale udało nam się strzelić Niemcom dwie bramki (po jednej w każdej połowie), zaś oni strzelili nam jedną bramkę pod koniec meczu z rzutu karnego - relacjonuje radny Krystian Cipiński.

Bramki zdobyli: dla Polski - Jacek Lis, radny RM Kobylka i Jarosław Sochacki, przewodniczący RM Rypin, zaś dla Niemiec - Detlef Wellbrock, burmistrz Loxstedt (powiat Cuxhaven w Dolnej Saksonii). Polską ekipę prowadził burmistrz Kobylki, Robert Roguski (zwykle filar drużyny, obecnie kontuzjowany), a gościem i konsultantem był trener Andrzej Strejla.

W reprezentacji Polski zagrali m.in.: Damian Bartyla (prezydent Bytomia), Maciej Berlicki (burmistrz Sianowa), Arkadiusz Chęciński (prezydent Sosnowca), Jacek Karnowski (prezydent Sopotu), Krzysztof Kosiński (prezydent Ciechanowa), Edward Maniura (burmistrz Lublińca), Roman Ptak (burmistrz Niepołomic), Zbigniew Ptak (burmistrz Drawaska Pomorskiego), Dariusz Tokarski (burmistrz Pajęczna) i Arkadiusz Wi-



Radni Krystian Cipiński i Michał Trzoska w strojach reprezentacji samorządowców podczas towarzyskiego meczu w Opolu.

śniewski (prezydent Opola). Mecz został rozegrany przy okazji konferencji „Dyplomacja Samorządowa w Trójce Weimarskiej. 25 lat współpracy z perspektywy Polski, Niemiec i Francji”. Spotkanie zorganizował Związek Miast Polskich przy współpracy z władzami Opola.

- Czekamy z radnym Michałem Trzoską na kolejne powołania. Póki co wróciliśmy na grunt zawodowy i samorządowy u nas w Łowiczu, no i powolutku szlifujemy formę - zapowiada Krystian Cipiński.

Przypominamy, że w czerwcu br. radni wzięli już udział w podobnym przedsięwzięciu w Giżycku. Zostali wówczas zaproszeni do gry w kadrze samorządowców w charytatywnym spotkaniu przeciwko Reprezentacji Artystów Polskich. **oprac. aa**

Łowicz | Zjazd Stowarzyszenia Szarych Szeregów

Łączy ich harcerski etos i przyjaźń

dokończenie ze str. 21

Na scenie można było usłyszeć śpiewane chórem pieśni Szarych Szeregów i harcerstwa polskiego. Przy zainscenizowanym ognisku uczniowie w harcerskich mundurach odczytywali fragmenty gawędy według słów Stanisława Broniewskiego „Orszy”.

- Cieszę się, że jestem w tej szkole, bo dzięki temu mogę brać udział w takim wydarzeniu - mówiła nam Ela Podwójci, uczennica II LO i harcerka. - Od kiedy tylko wstąpiłam do harcerstwa, szaroszeregowców stawiano nam za wzór bohaterstwa, byli dla nas legendą. To niezwykle, że teraz możemy ich spotkać, porozmawiać z nimi, zadawać im pytania.

W czasie akademii wystąpił też Aleksander Niebudek, który w krótkim wykładzie przypominał zasługom dla Łowicza

(a także Grodziska Mazowieckiego i Pruszkowa) postać Stefani Studzińskiej (1909-1999) - nauczycielki, działaczki oświatowej i społecznej. Przekazał też na ręce Agnieszki Pawłowskiej-Kalinowskiej zbiór oryginalnych listów szaroszeregowców. Trafia one do prowadzonego przez nią zespołu archiwalno-historycznego stowarzyszenia.

O głos poprosiła też Krystyna Kunikowska, która odczytała swój wiersz, napisany po pogrzebie dh. Jana Straszynskiego, a dedykowany wszystkim bohaterom Szarych Szeregów, którzy odeszli.

Na koniec książkę przał Stefan Wysocki poprosił, aby na środek wyszli wszyscy, którzy byli zaangażowani w przygotowanie akademii, po czym każdemu z nich podziękował osobieście, ściskając dłonie. Podkreślił też, że bardzo



Inscenizacja gawędy druha „Orszy” przy ognisku. Jej treść to kwintesencja harcerskiego etosu.

ważnym zadaniem Szarych Szeregów była nie tylko walka, ale też edukacja. Każdy członek miał obowiązek kształcić się optymalnie, z pełnym zaangażowaniem. Dodał, że jest to też głównym obowiązkiem młodzieży teraz.

Ostatnimi punktami w programie zjazdu były wizyty na cmen-

tarzach Emaus i katedralnym, podczas których żyjący szaroszeregowcy odwiedzili groby swoich zmarłych współbraci, a także odwiedziły nowo otwartą izbę harcerskiej w baszcie gen. Klickiego.

Film ze szkolnej części zjazdu można oglądać na naszej stronie internetowej lowicznanin.info. **tm**

WITAMY WŚRÓD NAS | W OSTATNICH DNIACH URODZILI SIĘ

W tej rubryce zamieszczamy fotografie noworodków, które w dniach poprzedzających wydanie tego numeru naszego tygodnika urodziły się w szpitalach w Łowiczu i w Głownie, wraz z datą i godziną tej szczęśliwej dla rodziców chwili. Każde nowo narodzone dziecko witamy serdecznie w naszej lokalnej społeczności. A jeśli Wasze dziecko urodziło się w tych dniach w jakimś innym szpitalu - prosimy, przysyłcie nam fotografię i dane na adres e-mail: redakcja@lowicznanin.info - także je zamieścimy.



Marysia Baran ur. 22.09.2016 r., godz. 9:30, dł. 52 cm, waga: 3.200 g, córka Agnieszki i Artura, zam. Łowicz



Maciek Maciejewski, ur. 22.09.2016 r., godz. 18.05, dł. 58 cm; waga 3.870 g; syn Dagmary i Kamila; zam. Stryków



Jan Strugiński ur. 23.09.2016 r., godz. 9:00, dł. 57 cm, waga: 3.900 g, syn Renaty i Emila, zam. Łowicz



Wojtuś Plichta ur. 23.09.2016 godz. 23:50 waga 3.480 wzrost 56 cm, syn Kamili i Krzysztofa zam. Kompina



Nikodem Dębski, ur. 25.09.2016 r., godz. 18:10; dł. 54 cm; waga 3.180 g; syn Angeliki i Huberta; zam. Głowno



Pola Zarychta ur. 27.09.2016 r., godz. 10:55, dł. 50 cm, waga: 2.460 g, córka Anny i Marcina, zam. Urzecze



Igor Papiernik, ur. 27.09.2016 r., godz. 7:55; dł. 57 cm; waga 3.930 g; syn Diany i Dominika; zam. Osiek



Gabrysia Jachurska, ur. 29.09.2016 r., godz. 00:20, dł. 52 cm, waga: 2.300 g, córka Renaty i Adama, zam. Jastrzębia



Amelia Rybus, ur. 30.09.2016 r., godz. 13:00, dł. 53 cm, waga: 2.600 g, córka Longiny i Jacka, zam. Łowicz



Magdalena Wiesiołek, ur. 30.09.2016 r., godz. 11:55, dł. 55 cm, waga: 3.320 g, córka Moniki i Pawła, zam. Rzaśno



Marcin Gergovsky, ur. 01.10.2016 r., godz. 10:40, dł. 51 cm, waga: 3.100 g, syn Tatiany i Aleksandra, zam. Łowicz



Zofia Helena Białas ur. 3.10.2016 r., godz. 12:05, dl. 57 cm, waga: 3.320 g, córka Elżbiety i Rafała, zam. Popów



Weronika Felczyńska ur. 4.10.2016 r., godz. 17:10, dł. 57 cm, waga: 3.420 g, córka Anny i Arkadiusza, zam. Łowicz

RZUT OKIEM | ZWIEDZILI AUSCHWITZ



To była trudna, ale z pewnością ważna lekcja historii współczesnej. Uczniowie klasy IV KeŻ Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Łowiczu odwiedzili 28 września dawny niemiecki obóz koncentracyjny Auschwitz-Birkenau. Według aktualnych badań historycznych (m.in. Franciszka Pipera) liczba zamordowanych w tym miejscu ludzi to co najmniej 1,1 mln. Drugim punktem wycieczki były odwiedziny w Muzeum Domu Rodzinnego Jana Pawła II w Wadowicach. Opiekunkami wyjazdu były: nauczycielka przedmiotów zawodowych Agnieszka Polak i katechetka s. Lucyna Piątek. **oprac. tm**

Łowicz | ZSP nr 3

Uczniowie pomagają oddając krew

Pełnoletnia młodzież z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 po raz kolejny przystąpiła do akcji honorowego krwiodawstwa „Młoda Krew Ratuje Życie”. Pierwszą z planowanych

w tym roku szkolnym zbiorów przeprowadzono tam 29 września. Chęć udziału w niej wyraziło 31 uczniów. Kolejne zbiórki planowane są na 1 grudnia, 2 lutego i 6 kwietnia. **opac. tm**

REKLAMA

styl dziecka
artykuły niemowlęce

Łowicz ul. Pijarska 1
tel. 512-807-007

• ŁÓŻECZKA • WÓZKI • ZABAWKI • SKLEP 400 m²

AVERT TANKO TESA LUX BabyGear ARRETT

Reportaż



Występ młodzieży, na który składały się muzyka, poezja i wspomnienia wychowanków „Ekonomika”, idealnie wpisując się w charakter jubileuszowej imprezy i Zjazdu Wychowanków.



Absolwenci „Ekonomika” rejestrowali się w biurze zjazdu (pośrodku Anna Kwestarz z Łyszkowic, z prawej Krystyna Wiecek z Łowicza), gdzie czekała na każdego monografia wydana z okazji 110-lecia szkoły.

Łowicz | Jubileusz „Ekonomika”

Z terażniejszością o przeszłości

– Na przestrzeni lat szkoła się zmieniała, ale niezmiennie jest w niej to, że najważniejszy jest młody człowiek, który w te mury przychodzi, który chce się rozwijać i uczyć – mówiła dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 im. Władysława Grabskiego Ewa Bury podczas swojego wystąpienia z okazji jubileuszu 110-lecia szkoły. Uroczystość z tej okazji, połączona z III Zjazdem Absolwentów odbyła się w miniony piątek, 30 września.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

Uroczystości w szkole poprzedziła msza św. w katedrze, którą oprawił bp Wojciech Osiał. Gdy pod koniec oficjalnej części uroczystości w szkole zabrał głos, mówił, że szkoła to uczniowie, nauczyciele i wychowankowie. Ponieważ w czasie kazania mówił, że mądry człowiek to taki, który żyje po Bożemu, to postanowił dodać również to, iż kształci się i zdobywa wiedzę.

W tym momencie opowiedział anegdotę o tym, jak pewien hrabia trafił do kowala, gdy zepsuło mu się auto. Kowal raz stuknął młotkiem, co wystarczyło, aby awarię usunąć i żądał za usługę 100 zł. Zdumiony hrabia zażyczył sobie rozpisanie kosztów usługi, więc kowal napisał: stuknąłem młotkiem – 1 zł, wiedziałem, gdzie stuknąć – 99 zł. – Niech błogosławieństwem tej szkoły będą mądrzy ludzie – zakończył swoje wystąpienie.

Zanim to jednak się stało, aulę „Ekonomika” wypełnili licznie przybyli goście i absolwenci witani przez dyrektor Ewę Bury oraz Joannę Bolimowską – prezesa Stowarzyszenia Wychowanków Szkół Handlowych i Ekonomicznych w Łowiczu.

Dyrektor już w pierwszych słowach mówiła o tym, że szkoła działająca przez tak wiele lat ma absolwentów w bardzo szerokim wachlarzu wiekowym. Pamięć tych, którzy odeszli, uczczono chwilą ciszy.

Dyrektor przypomniała historię placówki od roku 1906, w którym powstała 7-klasowa męska Szkoła Handlowa w Łowiczu, podległa Ministerstwu Skarbu. W dalszej części przedstawiała, jak zmieniała się nazwa szkoły, gdzie miała ona swoją siedzibę i kto nią kierował. Przedstawiła swoją poprzedniczkę Zofię Szalkiewicz (została powitana gromkimi brawami), która kierowała szkołą przez minione 25 lat i rozglądała się, czy nie ma w auli Jana Wójcika, który pełnił funkcję dyrektora w latach 1971-1991. Nie było go jednak.

Ewa Bury mówiła też o dniu obecnym ZSP nr 4, na który składa się Technikum Handlowe, Technikum Ekonomiczne, Technikum Spedycyjne oraz Liceum Ogólnokształcące. Technikum nr 4 w Łowiczu w rankingu ogólnopolskim pisma „Perspek-

“

Obecnie w 20 klasach „Ekonomika” uczy się 550 uczniów (333 dziewcząt i 217 chłopców).

tywy” uplasowało się na 112. miejscu w Polsce, 8 w województwie łódzkim i 1 miejscu w powiecie łowickim, zdobywając tytuł Srebrnej Szkoły 2016 roku.

Obecnie w 20 klasach „Ekonomika” uczy się 550 uczniów (333 dziewcząt i 217 chłopców). Klas technikum jest 12, LO – 8. W szkole pracuje 42 pełnozatrudnionych nauczycieli, 10 zatrudnionych w mniejszym wymiarze czasu pracy, pracowników administracji i obsługi jest 10.



Uśmiechy, serdeczności przed rozpoczęciem części oficjalnej w auli szkolnej. Pośrodku Bogdan Maślanka – prezes SKR w Kiernozii.

Imię Władysława Grabskiego szkoła nosi od 2004 roku. Od roku szkolnego 2010/2011 uczniom wręczone są honorowe nagrody, w nazwach których są nazwiska wyjątkowych pedagogów „Ekonomika”: Wojciecha Kruka, Aleksandra Wysockiego i Zdzisława Lelonkiewicza.

Joanna Bolimowska, witając wszystkich, dodała, że zajęła miejsce niezjącego Ludomira Goździkiewicza, podkreślając, że zajęła, a nie zastąpiła go, ponieważ w jej opinii był on niezastąpiony. Mówiła też, że cieszy ją, że obecnie uczniowie uczą się w nowoczesnej szkole, a absolwenci mają się gdzie spotykać.

– Kląnam się dyrekcji, koleżankom i kolegom ze stowarzyszenia i życzę, abyśmy wszyscy doczekali w dobrym zdrowiu kolejnych spotkań.

Po gospodarzach uroczystości głos zabierali zaproszeni goście, m.in.: Irena Lesiak – dyrektor skierniewickiej delegatury Kuratorium Oświaty w Łodzi, senator Przemysław Błaszczak, Edward Gnat ze Związku Kółek i Organizacji Rolniczych odczytał list od posła na Sejm RP Pawła Bedy. Nie zabrakło delegacji władz Łowicza oraz powiatu łowickiego i dyrektorów szkół noszących imię Władysława Grabskiego – wszyscy gratulowali jubileuszu oraz wręczali kwiaty lub upominki.

Na koniec wystąpiła młodzież, która wystawiła sentymalny program zatytułowany „Czas jak rzeka”, przygotowany przez nauczycieli języka polskiego: Annę Jatczak, Marzenę Tomaszewską i Sylwestra Ciesielskiego. Około 30 osób – przede wszystkim



Przybywający na III Zjazd Absolwentów w pierwszej kolejności rozglądali się za swoimi znajomymi, aby przywitać się i usiąść razem.

uczniów, ale też absolwentów: Patryk Rybus, Klaudia Dutkiewicz i Agata Wawrzyn – wykonało takie utwory jak np. „Czas jak rzeka”, „Ocalić od zapomnienia”, Co nam zostało z tych lat”. Młodzież śpiewała, grała na gitarze i klarncie, recytowała wiersze Gałczyńskiego i Tuwima, tańczyła tango i walca wiedeńskiego, znanego z filmu „Noce i dnie”.

W programie wykorzystane zostały fragmenty wspomnień Ludomira Goździkiewicza oraz

Bożeny Szteli-Ziółkowskiej – absolwentki i nauczycielki „Ekonomika”, opisujące poprzednią siedzibę przy ul. Podrzecznej 22, nieodczony fartuszek z przyszytą tarczą – który był kiedyś obowiązkowym strojem ucznia, surową dyscyplinę w szkole i potańcówki. Program tak świetnie wpisujący się w charakter Zjazdu Absolwentów, że został nagrodzony owocami na stojąco, a młodzież musiała wystąpić na bis. ■

KONKURS O PATRONIE SZKOŁY

Podczas 110-lecia „Ekonomika” wręczone zostały nagrody uczniom, którzy wzięli udział w szkolnym konkursie pt. Władysław Grabski – człowiek, Polak, Europejczyk. Konkurs związany był z jubileuszem, został ogłoszony w kategorii literackiej (esej) oraz testu wiedzy.

Laureatką w kategorii esej została Ewelina Anyszka. W teście miejsce I zajął Kacper Muras, równorzędne miejsca II zajęły Julia Pikulska i Wiktoria Bartosiak, wyróżnienie otrzymała Natalia Maślowska, Paulina Rosa, Magdalena Ufa i Patrycja Matuszewska.



Przy obiedzie ożyły dyskusje dotyczące wspomnień ze szkolnych lat.



Absolwentki liceum ekonomicznego o profilu surowce rolne maturę zdawały w 1992 roku.

Koleżeńska biesiada

Zjazd Absolwentów „Ekonomika” z okazji 100-lecia szkoły, a zwłaszcza jego mniej oficjalna część odbywająca się w restauracji Polonia w Zaciszu, zwana koleżeńską biesiadą, do której przygrywał zespół „Ksinzoki”, okazał się świetną okazją do wspominania szkolnych lat.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

agnieszka.antosiewicz@lowicznanin.info

A było co sobie opowiadać, bo uczestniczyły w niej roczniki absolwentów, które pamiętają jeszcze czasy, kiedy szkoła mieściła się przy ulicy Podrzecznej, inauguracje odbywały się w budynku sąsiedniego ośrodka kultury, a obowiązkowymi elementami stroju ucznia były fartuch, tarcza szkoły przyszyta na ramieniu i zniechęcony beret, których noszenia pilnował dyrektor Aleksander Wysocki.

„No to jedziemy, panie Zielonka!”

W takich okolicznościach szkołę kończyły w 1992 roku absolwentki liceum ekonomicznego o profilu surowce rolne, panie Honorata Wawrzyńczak, Jadwiga Wieteska, Aleksandra Gajewska, Katarzyna Kosiorek, Beata Sowińska, Beata Jarmoluk, Agnieszka Zielińska, Agnieszka Tomaszewicz i Urszula Jabłońska. Nie przypadkiem zdecydowały, że klasę tę na zjeździe reprezentowały jedynie panie, a fakt, iż była ona klasą typowo żeńską. Chłopców było na lekarstwo w całej szkole, a na roku było ich zaledwie dwóch. Mimo tej typowo żeńskiej obsady panie zapewniają, że stanowiły bardzo zgraną paczkę. – Kiedy padło hasło, że idziemy na wagar, to szły wszystkie – wspomina Beata Sowińska, zwana przez koleżanki w szkolnych czasach „Małą Czarną”. A notorycznie uciekały z języka rosyjskiego, gdyż była to ostatnia lekcja, a prowadząca przedmiot profesor Kacprzak dojeżdżała ze Skierniewic i zawsze spóźniała się około 5 minut, co klasa wykorzystywała, żeby czmychnąć do domu. – Kilka razy profesor zawracała nas już z chodnika – wspominają ze śmiechem.

Postrach siała zaś profesor Anna Pomarańska od fizyki. Urszula Jabłońska, która cieszyła się opinią bardzo dobrej uczennicy, dostała od niej pierwszą i ostatnią w swojej uczniowskiej karierze „dwójkę”. – Było to 6 października – pamięta dokładnie. Pani Beacie z kolei



Członkowie tej klasy uczęszczali do technikum ekonomicznego w latach 1962 - 1967. Na zdjęciu m.in. Grażyna Kardas-Sikora, Wanda Buczek, Bożenna Kryk, Lucyna Bogusz i Maria Lesiewicz.

utkwilo w pamięci, że gdy do tablicy wzywał kogoś profesor Leszek Wojda od matematyki, wypowiadał swoje słynne zdanie „No to jedziemy, panie Zielonka!” – wówczas klasa się śmiała, a odpowiadającej było do śmiechu trochę mniej.

Sposób na Alcibiadesa

Klasa wypracowała też sposób na panią od historii, a mianowicie dwie osoby przygotowywały się z danego tematu i zgłaszały do odpowiedzi, wybawiając pozostałą część klasy, która oczywiście nic tego dnia nie umiała. Ku zaskoczeniu wszystkich w trzeciej klasie profesor postanowiła zmienić strategię i przestała pytać chętnych, a wtedy posypał się deszcz „dwójek”, dlatego szybko była zmuszona powrócić do starej metody.

Ale szkolne lata to nie tylko nauka, dlatego koleżanki z klasy o profilu „surowce rolne” doskonale pamiętają, że kiedyś schowały się dla żartu pod ławkę, myśląc naiwnie, że profesor ich nie zauważy, a gdy pojechały na wycieczkę w góry i część klasy udała się na wyprawę nad Morskie Oko, to konieczne było wezwanie pomocy, gdyż było już po zmroku, a nadto ogłoszono zagrożenie lawinowe i bali się zejść sami. Jak wspominają jednak panie, na wycieczki jeździli jedynie sprawdzeni tatusiowie, czyli tacy, którzy pozwalali na trochę więcej, a nauczyciele byli na tyle wyrozumiali, że ich maksyma głosiła „To,

co było w górach, niech zostanie w górach”.

Klasa pamięta też doskonale wszystkie wychowawczynie, którymi były kolejno: przez pierwszy rok Anna Pomarańska, krótko Zofia Paśko (obecna wicedyrektor Szalkiewicz) i na zakończenie Alicja Trejter, która prowadziła klasę już do matury.

Egzamin dojrzałości wspominają jako trudny, a żeby do niego przystąpić, trzeba było zdać przedmioty zawodowe. Wcześniej była jednak studniówka, na którą – jak zapamiętały koleżanki – Aleksandra Gajewska włożyła szalową cekinową spódniczkę. – Mam ją do dziś – zapewniła właścicielka. A na pytanie Honoraty Wawrzyńczak o to, która z pań wyszła za mąż za chłopaka, z którym była na studniówce, aż cztery panie podniosły ręce.

Absolventki wspominają też, że na przełomie ich nauki w szkole nastąpiły znaczące zmiany



A na pytanie, która z pań wyszła za mąż za chłopaka, z którym była na studniówce, aż cztery panie podniosły ręce.

w szkolnictwie, a mianowicie do programów dołączyła religia, a skala ocen zmieniła się na 6-stopniową. Choć zgodnie przyznają, że „Ekonomik” mocno je ukształtował, to mało która z nich kontynuowała karierę w zawodzie, do którego się przyuczały. Może dlatego, że praktykę zdobywały m.in. w GS-ach, które zaczęły niedługo potem upadać.

Polowanie na czarownicę

W latach 1962-1967 uczęszczały do technikum ekonomicznego panie Grażyna Kardas-Sikora, Wanda Buczek, Bożenna Kryk, Lucyna Bogusz i Maria Lesiewicz. Ich klasa liczyła około 38 osób, z czego około 7 to byli chłopcy, ale panie podkreślają, że i tak była wyjątkowo „męska” na tle innych. Wychowawstwo nad klasą sprawował profesor Kruk, w którego ustach najgorszym powiedzeniem było „Eeeech dziewczynki!”, co sugerowało, że jest naprawdę zły. Do dziś uczniowie tej klasy pamiętają psikusa, jakiego w porozumieniu z uczniami sąsiedniego technikum mechanicznego na Podrzecznej zorganizowali na 1 kwietnia. Polegał on na tym, że uczniowie zaprzyjaźnionych klas opuścili mury swoich szkół i zamieni się miejscami. – Było to właśnie na lekcji u profesora Kruka, który tak się zeżłościł na nas i tak nas odpytywał potem, że bardzo żeśmy tego żartu żalowali wszyscy. A i profesor z „mechanika” był rozwścieczony, aż na ławki wskakiwaliśmy, żeby zdążyć pouciekać – opowiadały naprzemiennie.

Jak dodały później, był to jeden z niewielu żartów, na jaki się zdecydowały, gdyż w czasach, w jakich chodziły do szkoły, panowała duża dyscyplina. Pilnował jej przede wszystkim dyrektor Aleksander Wysocki, którego sława przetrwała do dziś. – Musiałśmy nosić takie berety, trochę przypominające czapki harcerzy. Moja miała pęknięty daszek i jej nie cierpiałam – wspomina Wanda Buczek.

Jak relacjonowały absolventki, profesor Wysocki pilnował, aby każdy swoją czapkę nosił i nie dało się jej założyć tuż przed wej-



Jedną z inicjatorek III Zjazdu Absolwentów „Ekonomika” była widoczna po prawej stronie Joanna Bolimowska, przewodnicząca Stowarzyszenia Wychowanków Szkół Handlowych i Ekonomicznych w Łowiczu.

ściem do szkoły, bo wychodził też na ulicę. – Nazywaliśmy to „polowaniem na czarownicę” – wyznają po latach.

Przerażenie w uczennicach budziły zaś lekcje arytmetyki gospodarczej ze wspomnianym profesorem Wysokim, które z perspektywy czasu okazały się bardzo przydatne. Jedną z absolventek opowiadała, że na lekcjach tych do rachunków wykorzystywało się liczydło, które zimową porą pieśzo przyniosła jej aż z rodzinnego Błędowa mamusia. – Był środek zimy, a gdybym go nie miała na lekcji, byłby poważny problem i „dwójka” w dzienniku – wspomina. Zdaniem absolventek, umiejętność szybkiego rachowania przydaje im się do dziś. Profesor Wysocki zaś oprócz tego, że był surowy, wsławił się jako bardzo sprawiedliwy nauczyciel, który nawet bardzo słabej uczennicy potrafił postawić „piątkę”, jeśli akurat była dobrze przygotowana.

Jeśli zaś o oceny idzie, to uczniowie tej klasy zapamiętają też epizod związany z lekcją chemii. Bo gdy profesor robiła eksperymenty, to wszyscy ją okrażali, żeby rzekomo zobaczyć je z bliska, a szkolny dowcipniś „Mieciu” dostawał oceny w dzienniku.

Ta szkoła miała renomę

Zawiazane w szkolnych latach więzi przetrwały po dziś dzień między uczniami klasy liceum ekonomicznego, którzy maturę zdawali w 1971 roku. – To była wspaniała klasa. Utrzymujemy ze sobą kontakt do tej pory, a widzujemy się na organizowanych systematycznie spotkaniach klasowych – powiedziała nam Danuta Uczciwek. – Wyróżnikiem była czapka i tarcza na rękawie, których współczesna młodzież, także studenci, wstydzą się nosić. Każda szkoła miała inną, a była ona symbolem

przynależności i dumy – powiedział nam Mieczysław Muras, który po ukończeniu liceum ekonomicznego zmienił zakres swoich zainteresowań. Ukończył szkołę lotniczą w Dęblinie, a kolejne 25 lat spędził, latając w przestworzach, a obecnie pracuje w Urzędzie Lotnictwa Cywilnego. – Nasza szkoła cieszyła się naprawdę dobrą renomą, a uczyła się w niej młodzież nie tylko z terenu powiatu łowickiego, ale także z tak odległych rejonów jak Śląsk. Z czego to wynika? Myślę, że przede wszystkim z olbrzymiej wiedzy kadry pedagogicznej, która w większości zdobywała wykształcenie w szkołach przedwojennych – podzielił się refleksją.

Krystyna Malesa i Halina Michaluk wspominały zaś, że dyscyplina panowała nie tylko w szkole, ale i w bursie mieszczącej się na ulicy Żymierskiego (obecnie Armii Krajowej), gdzie kierowniczką była pani Nowak.

Trzeba widywać się częściej

Uczestnicy zjazdu obejrzelili wiele zdjęć ze szkolnych lat, zrobili też nowe. Dla niektórych była to okazja, by spotkać znajomych, niewidzianych od czasu matury, dla innych towarzyskie spotkanie.

– Mam taką smutną refleksję z dzisiejszego spotkania, a mianowicie patrzę na niektóre buzie i nie mogę sobie przypomnieć nazwisk. To może świadczyć tylko o jednym: Widujemy się stanowczo za rzadko! – skwitowała Joanna Bolimowska, przewodnicząca Stowarzyszenia Wychowanków Szkół Handlowych i Ekonomicznych w Łowiczu. Inna moja rozmówczyni doszła do podobnego wniosku, gdyż jak zauważyła, zna ona swoje koleżanki z klasy jedynie z panińskich nazwisk i muszą się zapoznać na nowo. ■

Aktualności

Łowicz | Zakład Karny

Kolejna lekcja historii regionalnej

Po raz kolejny osadzeni w Zakładzie Karnym w Łowiczu mogli wysłuchać ciekawego wykładu historycznego, wygłoszonego przez historyka z łódzkiego oddziału IPN. Tym razem prelegentem był dr Adam Sitarek, a tematem były zbrodnie niemieckie na ziemi łódzkiej w czasie II wojny światowej.

Wykład na temat okupacji celowo zaplanowana na wrzesień, jest to miesiąc, w którym obchodzone jest wiele rocznic związanych z II wojną światową, przede wszystkim jej rozpoczęcie. Koncentrował się na zbrodniach hitlerowskich dokonywanych na terenie województwa łódzkiego

(według granic z 1939 roku wtedy właśnie do województwa łódzkiego włączono powiat łowicki), poczynając od bombardowania Wielunia, przez wojenne zbrodnie Wehrmachtu, akcję eliminacji inteligencji i represje wobec ludności cywilnej, w tym publiczne egzekucje, germanizację i wywo-

żenie dzieci do Rzeszy. Szeroko omówiona została eksterminacja ludności żydowskiej.

Wykład spotkał się z dużym zainteresowaniem osadzonych, którzy wysłuchali go w ciszy i ze skupieniem. Na październik planowane jest kolejne spotkanie z historią. Dr hab. Janusz Wróbel wygłosi wtedy wykład pod tytułem: „Wojenne i powojenne losy żołnierzy gen. Władysława Andersa”.

oprac. tm

RZUT OKIEM | ŁOWICZ W ŚWIDNICY



Centrum Kultury, Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej oraz OSM w Łowiczu reprezentowały powiat łowicki na wspólnym stoisku podczas X Targów „Zdrowie ma smak” w Świdnicy w dniach 8-10 września. Na stoisku prezentowane były m.in. muzyka ludowa, wystawa rękodzieła oraz gadżetów folkowych, a także przetworów spożywczych łowickich producentów. Stoisko odwiedzili też łowiccy motocykliści ze Stowarzyszenia „No. 16”. oprac. tm

REKLAMA

Magazyn otwarty na nowych Pracowników!

arvato
BERTELSMANN

modne ubrania **odzież** najnowsze trendy modowe
lekka praca światowe marki odzieżowe stylowe
 buty paski **paczka waży do 2 kg** kreacje
 torebki **wiesz pierwszy, co będzie obowiązywało w sezonie!**

Prawdziwa atmosfera

Prawdziwy rozwój

Prawdziwa satysfakcja

Prawdziwa praca

#PracaNaSerio

Pakowanie modnej odzieży w Strykowie*

www.modnalogistyka.pl

Umowa o pracę

Dofinansowanie do posiłków

Karta medyczna lub sportowa

Bezpłatny transport

✉ **rekrutacja.strykow@arvato.pl**

☎ **667 320 053 | 667 320 161 | 667 320 238**

***w Sosnowcu k. Strykowa**

Łyszkowice | Wyjazd Klubu Seniora Jutrzenka w Beskidzie Śląskim

46 seniorów zrzeszonych w Klubie Seniora „Jutrzenka” przy GOKiS w Łyszkowicach wyjechało w dniach 6-9 września na czterodniową wycieczkę w Beskid Śląski.

Program zwiedzania był bogaty. Seniorzy zwiedzili m.in. słynny zamek w Pszczynie. W Wiśle byli w zamku Prezydenta RR oraz w galerii Adama Małyszka, w której oglądali medale i puchary zdobyte przez wielkiego skoczka narciarskiego w czasie całej kariery.

W Istebnej zawitali do Chaty Kawuloka. Tam spotkali się z Januszem Macoszkiem, kustoszem

i potomkiem słynnego Jana Kawuloka, propagatora kultury regionalnej i twórcy pasterskich instrumentów muzycznych. Mogli nie tylko zobaczyć zgromadzone tam instrumenty, ale też zagrać na niektórych z nich. Zwiedzili też galerię koronczarską w Koniakowie, a ostatniego dnia Cieszyn. Podkreślają, że wyjazd na długo zapadnie im w pamięci. Nie tylko zwiedzanie, ale także wieczorne biesiadowanie.

– Może nie wszyscy młodzi to jeszcze rozumieją, ale dla nas taka możliwość wspólnego spędzania czasu w gronie przyjaciół to kwestia wielkiej wagi – mówi Anna Kwęstasz, przewodnicząca klubu. – Uważam, że ten klub i takie wyjazdy to naprawdę świetna sprawa. tm

Gmina Kiernoza | Radni podjęli uchwałę Wyższa maksymalna kwota poręczenia pożyczki

Radni gminy Kiernoza jednogłośnie i bez dyskusji zwiększyli do 611.450 złotych maksymalną kwotę poręczeń pożyczek, jakich może udzielać wójt gminy.

Uchwała jest bezpośrednio związana z budową Regionalnego Zakładu Zagospodarowania Odpadów Komunalnych w Piaskach Bankowych.

Dotyczy udzielenia poręczenia sploty pożyczki inwestycyjnej na budowę tegoż zakładu, którą zaciągnął Związek Międzygminny „Bzura” w Łowiczu w Wojewódzkim Funduszu Ochrony

Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi.

Podobnego poręczenia udziela też pozostałych 20 samorządów należących do związku „Bzura”. Pożyczka została zaciągnięta w kwocie 21.835.873,00 złotych. Na każdą z gmin przypada tylko część wysokości poręczenia i jest ona obliczona na podstawie ilości mieszkańców w gminie.

Ewentualna odpowiedzialność gminy Kiernoza z tytułu udzielonego poręczenia w łącznej wysokości 611.450 zł w poszczególnych latach budżetowych ma obejmować splotę rat kapitałowych i odsetki według ustalonego do 2032 roku harmonogramu. mak

Domaniewice | XII Diecezjalna Pielgrzymka Kół Żywego Różańca

Z różańcem w ręku

XII Diecezjalna Pielgrzymka Kół Żywego Różańca do Domaniewic odbyła się w sobotę, 1 października przed południem. W tym roku przebiegała pod hasłem: „Oto Matka Twoja”. Kuria diecezjalna szacuje, że mogło w niej uczestniczyć nawet około 2,5 tysiąca wiernych z 70 parafii z całej diecezji.

MARCIN KUCHARSKI

marcin.kucharski@lowiczanie.info

Wierni przyjechali do Domaniewic autobusami. W większości były to osoby starsze, ale wiele z babć i dziadków zabralo na pielgrzymkę swoje wnuczka. Były też inne, młode osoby. Wierni pielgrzymowali przez Domaniewice – drogą prowadzącą od kościoła parafialnego pod wezwaniem świętego Bartłomieja, dalej przy cmentarzu, ulicą Dworcową – na plac przy Sanktuarium Matki Bożej Pocieszycielki Strapionych. Po

drodze Róże Różańcowe odmawiały tajemnice światła Różańca Świętego.

Pielgrzymkę rozpoczęło zawiązanie się wspólnoty oraz msza święta w domaniewickim kościele. Wiele osób miało ze sobą składane krzeselka, z których korzystały podczas mszy i spotkania na placu za sanktuarium. Wystarczyło też, by spadło kilka kropel deszczu, by w pielgrzymkowym tłumie dało się słyszeć szelest wyciąganych z toreb i kieszeni foliowych, kolorowych płaszczy przeciwdeszczowych.

Eucharystii przewodniczył biskup Andrzej Dziuba, Słowo Boże



Uczestnicy pielgrzymki przeszli z kościoła w Domaniewicach do sanktuarium w tej miejscowości z różańcami w rękach.

wyłosił natomiast biskup pomocniczy Wojciech Osiał. – Nie wypuszczajcie różańca z ręki – apelował do wiernych. Mówił też o tym, że różaniec w formie sznura modlitewnego powstał w średniowieczu z myślą o nieumiejących czytać i odmawiać psalmów chrześcijanach, by mogli w ten sposób

włączyć się w Liturgię Godzin Kościoła.

Biskup zachęcał też, by wierni swoje troski, zmartwienia, ale również i radości powierzą Marii. – Mimo, iż Maryja nie modliła się nigdy modlitwą różańcową, nazywana jest Matką Różańcową. Dlatego też modlitwę tę należy nie

POWSTAJE KÓŁKO RÓŻAŃCOWE DLA MĘŻCZYZN

Na terenie parafii Chrystusa Dobrego Pasterza w Łowiczu działa kilkanaście Kół Żywego Różańca. Ich opiekunem duchownym jest od września tego roku ks. Jacek Zieliński. Pytany o liczbę kół przyznaje, że niedługo będzie mógł powiedzieć dokładnie, ile ich jest, ponieważ nawiązuje z nimi kontakt. Już niedługo dołączy do nich tworzone właśnie koło mężczyzn. Nie jest ono jeszcze

pełne, ponieważ obecnie jest 12 chętnych. Parafianie zainteresowani przystąpieniem do niego mogą się zgłaszać do ks. Jacka lub kancelarii parafialnej. Proboszcz parafii na Bratkowicach ks. Wiesław Wronka dodał, że na terenie parafii zawsze było dużo Kół Żywego Różańca, a co najważniejsze – są to żywe, zaangażowane wspólnoty. **mwk**

tylko odmawiać, ale kontemplować – mówił biskup Osiał.

– Babciu, wzięłaś ze sobą różaniec? – pytała tuż po mszy świętej wnuczka pani Marianny z żyrdowskiej parafii. – Wnusi kochana, pamiętam, że tylko raz w życiu wybrałam się dalej, do miasta, bez różańca i nic wtedy nie załatwiłam – wyjaśniła krótko pani Marianna i ruszyła wraz z pielgrzymami. – Różaniec to chwila, kiedy mogę oderwać się od codzienności, ukoić nerwy. 20 minut na jedną tajemnicę to nic wielkiego. Można odmawiać różaniec na przykład podczas gotowania – zachęcała natomiast pani Janina.

Wiele z kół różańcowych, które przyjechały do Domaniewic, przywiozły ze sobą duże, drewniane różańce o długościach kilku, 4-5 metrów z oczkami o kilkucentymetrowej średnicy. Gdyby ktoś nie miał ze sobą różańca lub poczuł potrzebę kupna na przykład po wysłuchaniu Słowa Bożego, mógł tego dokonać na jednym ze stoisk, które rozstawiły się przy ul. Dłu-

ga Wieś, nieopodal sanktuarium. Do Domaniewic przyjechały też z mini sklepikiem siostry loretańki, które wydają m.in. miesięcznik „Różaniec”. Oferowały też książki na temat wiary, obrazy i inną prasę katolicką.

Na placu pielgrzymkowym przy sanktuarium wierni wysłuchali konferencji na temat życia i nauczania św. o. Stanisława Papczyńskiego – czciciela Matki Bożej. Konferencję wygłosił ks. Andrzej Siejak, marianin z Puszczy Mariańskiej. Po konferencji wierni zostali zaproszeni na poczęstunek przygotowany przez parafian, w tym przede wszystkim pań należących do miejscowego, domaniewickiego Koła Żywego Różańca. Pomocą przy pielgrzymce mogą się też szczycić miejscowi strażacy, którzy zabezpieczali drogę, w tym również przejście przez ruchliwą „czternastkę” na wysokości sanktuarium.

Zapraszamy do obejrzenia galerii zdjęć na stronie www.lowiczanie.info **mak**

REKLAMA

FERROXCUBE

„FERROXCUBE POLSKA” Sp. z o.o. producent rdzeni magnetycznych z siedzibą w Skierniewicach poszukuje pracownika na stanowisko:

➤ Inżynier Utrzymania Ruchu w Dziale Wytwórni Granulatu

Główne zadania i obowiązki:

- Organizowanie środków zapobiegawczych mających na celu eliminację zakłóceń w utrzymaniu ruchu;
- Planowanie przeglądów oraz remontów maszyn i urządzeń;
- Tworzenie bazy danych części zamiennych dla urządzeń wytwórni granulatu;
- Monitorowanie i nadzór nad prawidłową gospodarką częściami zamiennymi;
- Wykonanie rocznej kontroli wszystkich urządzeń i na tej podstawie sporządzanie raportu sytuacyjnego;
- Organizowanie wszelkiego rodzaju mechanicznych ulepszeń i modernizacji;
- Analizowanie wyników utrzymania ruchu oraz przygotowywanie planu usprawniającego i tworzenie nowych środków zapobiegawczych mających na celu zniwelowanie zakłóceń;

Wymagania:

- Wykształcenie wyższe o kierunku elektrycznym lub mechanicznym;
- Doświadczenie w pracy w dziale utrzymania ruchu;
- Uprawnienia SEP w zakresie eksploatacji maszyn i urządzeń;
- Znajomość zagadnień automatyki, elektroniki, pneumatyki;
- Biegłość w posługiwaniu się dokumentacją techniczną;
- Obsługa komputera;
- Umiejętność zarządzania zespołem;

Oferujemy:

- Stabilne warunki zatrudnienia (umowa o pracę, pakiet socjalny);
- Możliwości rozwoju zawodowego w strukturach międzynarodowego koncernu;
- Możliwość realizacji ciekawych projektów;

List motywacyjny oraz CV w języku polskim i angielskim prosimy przysłać e-mailem: edyta.slojewska@ferroxcube.com

Informuję, że skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami. Prosimy o zamieszczenie i podpisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 o ochronie danych osobowych, Dz.U. z 1997r. Nr 133 poz. 883)”.



Automatyk Utrzymania Ruchu

Nr ref.: A-UR/10/2016

Takeda zatrudnia ok 30,000 pracowników w ponad 70 krajach. Jesteśmy globalnym partnerem w dążeniu do poprawy zdrowia ludzi na całym świecie. Opracowujemy innowacyjne leki, aby pomagać pacjentom pokonywać choroby i dawać im szansę na jak najwięcej cennych chwil życia. Nieustannie tworzymy nowe rozwiązania w obszarze profilaktyki i terapii. Wspieramy naszych pracowników, pomagając im rozwijać swój potencjał. Poszukujemy osób posiadających odpowiednie umiejętności i doświadczenie, zdolnych wspierać nas w poprawie jakości tego co najcenniejsze: życia.

Takeda Pharma Sp. z o.o., z siedzibą w Łyszkowicach, zajmuje się produkcją, dystrybucją oraz obrotem hurtowym produktów leczniczych i suplementów diety.

Aktualnie poszukujemy kandydatów na stanowisko Automatyka Utrzymania Ruchu, miejsce pracy: Łyszkowice

Zakres obowiązków:

- Utrzymanie maszyn w ruchu produkcyjnym – regulacje i konserwacje
- Wsparcie produkcji w wykonywaniu przebrojeń
- Usuwanie awarii
- Weryfikacja i aktualizacja procedur dotyczących obsługi maszyn
- Weryfikacja, określenie stanu technicznego maszyn
- Prowadzenie przeglądów okresowych maszyn
- Udział w projektach dot. modernizacji, wymiany urządzeń
- Kontakty z serwisem zewnętrznym

Oferujemy:

- Stabilne zatrudnienie
- Możliwość rozwoju i doskonalenia zawodowego
- Pakiet socjalny: opieka medyczna, ubezpieczenie grupowe, dofinansowanie posiłków w stołówce zakładowej
- Dobrą atmosferę pracy

Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe techniczne
- Gotowość do poszerzania wiedzy i zdobywania nowych umiejętności z zakresu mechaniki, automatyki, pneumatyki
- Samodzielność w wykonywaniu zadań
- Umiejętność współpracy
- Znajomość pakietu MS Office

Mile widziane:

- Uprawnienia SEP
- Doświadczenie w zakresie obsługi technicznej urządzeń produkcyjnych
- Wiedza z zakresu automatyki i pneumatyki
- Umiejętność czytania dokumentacji technicznej, także w języku angielskim

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV na podany poniżej adres mailowy, w treści maila wpisując numer referencyjny ogłoszenia: katarzyna.szafarowicz@takeda.com.

Prosimy o dopisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych zawartych w aplikacji o pracę dla celów niezbędnych dla obecnego i przyszłych procesów rekrutacyjnych przez Takeda Pharma Sp. z o.o. z siedzibą: Ul. Prosta 68, 00-838 Warszawa”.

Administratorem danych jest Takeda Pharma Sp. z o.o. z siedzibą: Ul. Prosta 68, 00-838 Warszawa. Dane zawarte w aplikacji o pracę przetwarzane są w celach związanych z prowadzeniem bieżących oraz przyszłych rekrutacji (po uzyskaniu zgody) i nie będą udostępniane innym podmiotom. Każdy kandydat do pracy ma prawo wglądu w swoje dane i możliwość ich poprawiania. Podanie danych jest dobrowolne, ale niezbędne do wzięcia udziału w procesie rekrutacji.

www.takeda.com.pl

Lowicz – Chrusty | Ks. Leszek Niewiadomski został pustelnikiem na zawsze

Wieczyste śluby pustelnicze doktora filozofii

Ksiądz Leszek Niewiadomski złożył w sobotę, 1 października wieczyste śluby pustelnicze. To konsekwencja złożenia przezeń w 2012 roku pustelniczych ślubów czasowych.

Od tamtego momentu doktor filozofii, były wieloletni wykładowca przedmiotów filozoficznych m.in. w Wyższym Seminarium Duchownym w Łowiczu i Mazowieckiej Wyższej Szkole Humanistyczno-Pedagogicznej, był pierwszym i jedynym diecezjalnym pustelnikiem. Tak jest do dzisiaj, z tą różnicą, że po czterech latach pustelniczej profesji, złożył śluby wieczyste.

Uroczysta msza święta odbyła się w sobotę, 1 października o godz. 18 w łowickiej katedrze, na tydzień przed 915 rocznicą śmierci pustelnika św. Brunona Kartuzia. Ks. Leszek Niewiadomski przyjechał na nią z Eremu Maryi „Brama Nieba” w Chrustach koło Rawy Mazowieckiej, który znajduje się na terenie Zgromadzenia Sióstr Misjonek Krwi Chrystusa. Już po złożeniu ślubów czasowych (w Miasteczku Krwi Chrystusa w Rawie Mazowieckiej, gdzie znajduje się jego pustelnia) odsunął się od świata, wybrał drogę milczenia, oddał się modlitwie i pokucie. Zgodnie z regułą pustelniczą praktykuje ewangeliczne rady czystości, ubóstwa i posłuszeństwa. Wcześniej ks. Leszek Niewiadomski mieszkał w tzw. „podkówie” przy Starym Rynku w Łowiczu. Był też rezydentem w parafii katedralnej.

W obrzędzie konsekracji uczestniczyli nie tylko trzy bi-

skupi: Andrzej Dziuba, Wojciech Osiał oraz biskup senior Alojzy Orszulik, z którego rąk 25 lat temu ks. Niewiadomski przyjął święcenia kapłańskie, ale też liczne grono księży, siostry zakonne z różnych zgromadzeń, rodzina, w tym mama Irena, siostra Beata z rodziną, znajomi i przyjaciele oraz wierni. Ze względu na zdrowotnych nie było ojca pustelnika. Eucharystii przewodniczył i Słowo Boże wygłosił biskup Andrzej Dziuba.

Przed homilią pustelnik został publicznie przez biskupa zapytany, o co prosi Święty Kościół. Ks. Niewiadomski odczytał drżącym głosem: „Proszę o miłosierdzie Boże i łaskę złożenia profesji wieczystej w życiu pustelniczym. Pragnę zgodnie z regułą zatwierdzoną przez waszą świętobliwość biskupa naszej diecezji służyć przez całe życie Bogu i Kościołowi, jako konsekrowany pustelnik diecezjalny.”

W homilii biskup Dziuba mówił m.in.: – Rozpoczyna się w ślubach wieczystych droga radykalnego odosobnienia od świata, droga samotności, droga modlitwy, postu, a może i droga cierpienia.

Podczas składania ślubów wieczystych odśpiewana została Litania do Wszystkich Świętych, w czasie której pustelnik modlił się nią, leżąc przed ołtarzem



Osoby, które przysły do kościoła nie tylko po to, żeby modlić się, ale też zobaczyć pustelnika, ujrzały skromnego, stojącego w pochylonej pozycji księdza z długą brodą.

krzyżem z głową zakrytą kapturem. Pod koniec mszy św. ks. Niewiadomski otrzymał drewniany Krzyż Pustelniczy. Po mszy

odbyła się agapa – poczęstunek i okazja do spotkania z rodziną i m.in. z kolegami z roku ks. Niewiadomskiego.

Życie pustelnicze zawiera w sobie cztery cechy: surowsze odosobnienie się od świata, milczenie odosobnienia (życie w pustelni),

gorliwą modlitwą i pokutę. Konsekrowany pustelnik diecezjalny oprócz życia według takich zasad przyjmuje także tzw. regułę życia, w której zobowiązuje się przestrzegać zaleceń biskupa.

Podczas mszy nastąpiło też podpisanie odręcznie napisanego przez ks. Niewiadomskiego ślubowania pustelniczego. Podpisali je także biskupi Andrzej Dziuba i Wojciech Osiał, a także proboszcz parafii na Korabce ks. Adam Domański, odpowiedzialny w diecezji za specjalne drogi życia konsekrowanego. – Życie pustelnika polega na odsunięciu się od świata, ale nie po to, żeby od niego uciekać, ale żeby być bliżej Boga. W przypadku księdza Leszka, którego teraz należy raczej nazywać ojcem pustelnikiem, jest to droga indywidualna, nie polegająca na wstąpieniu do zakonu kontemplacyjnego. Z wolnego, własnego wyboru będzie miał dzień wypełniony modlitwą w odosobnieniu – wyjaśnia ks. Adam Domański. mak

JAK WYGLĄDA JEGO EREM

Erem Maryi „Brama Nieba” mieści się na terenie należącym do Zgromadzenia Sióstr Misjonek Krwi Chrystusa w Chrustach koło Rawy Mazowieckiej. Jest to nieduży, oddzielny, nie połączony z zabudowaniami klasztornymi domek, znajdujący się kilkadziesiąt metrów od innych zabudowań. Otoczony jest murem z głazów i kamieni.

Na palach przed wejściem do eremu umieszczone są napisy: „Erem” i „Stat crux dum volvitur orbis” (z łac. Krzyż stoi, choć zmienia się świat). W głębi dojścia widać reprodukcję Ikony Maryi Bramy Niebios „Portaitissa”, której oryginał znajduje się w kaplicy w eremie. Nazwa erem pochodzi z greckiego eremos, które oznacza pustkowie, pustynia, i wskazuje na miejsce pustelni. Kaplica zajmuje największą część pustelni, która jako całość jest wyposażona

bardzo skromnie. – Panuje w eremie prostota ogromna... – mówi ks. Adam Domański. Nie ukrywa też, że o samej pustelni mówi niechętnie, bo i sam o. Niewiadomski niechętnie o tym wspomina, podkreślając aspekt duchowy pustelniczego życia. Nie ma w pustelni telewizora, komputera, telefonu, jest proste postanie i podstawowe wyposażenie. Jedzenie zapewniają siostry ze zgromadzenia. Pustelnik rzadko opuszcza swój erem, nie chodzi do sklepu, czy na spacer. Z pustelnikiem można kontaktować się wyłącznie poprzez siostry i nie od razu, „na szybko”, lecz po wcześniejszym umówieniu i uzasadnieniu pilnej potrzeby takiego kontaktu. Zdarza się, choć nieregularnie, że pustelnik odprawia mszę świętą w klasztornej kaplicy. Na terenie Eremu Maryi „Brama Nieba” znajduje się figura św. Brunona Kartuzia.

Każdego dnia przed tą figurą eremita modli się, mówiąc m.in. „Ojcze nasz” i „Św. Brunonie módl się za nami”. Każdy przed wejściem do eremu zaproszony jest do podobnej modlitwy. Św. Bruno Kartuz jest głównym patronem drogi pustelniczej eremity. Kaplica w eremie jest pod jego wezwaniem. Figura Najświętszej Maryi Panny znajduje w obrębie murów eremu, jest widoczna tuż po przejściu przez „Ciasną Bramę”. Z okna celi pustelni widać tylko mur z drewnianym krzyżem. Brak innych widoków ma pomagać w zachowaniu wewnętrznego pokoju, wyciszenia i skupienia, a bliska obecność muru, bez większej przestrzeni – wzmacniać doświadczenie samotności i odosobnienia. Na wewnętrznym murze, od strony północnej umieszczona jest Droga Krzyżowa.

– Erem jest przestrzenią, która nieustannie przypomina, że najgłębszym powołaniem człowieka jest być z Bogiem i ufnie odpowiadać na każde Jego zaproszenie. Eremita, w poczuciu swej nędzy, ma trwać przed Panem i gorliwie wypraszać potrzebne łaski – napisał przed kilkoma laty ks. Niewiadomski w „Eremie cyfrowym” – blogu, na którym można znaleźć teksty jego autorstwa inspirowane Ewangelią (<http://eremmaryi.blogspot.com>). Od 10 lutego pustelnik już nie prowadzi bloga. – Teraz Bóg pragnie, abym jako pustelnik jeszcze głębiej podjął milczenie – napisał w pożegnalnym tekście na blogu – jeszcze przed złożeniem ślubów wieczystych. Erem znajduje się na lekkim wzniesieniu. Położenie to ma przypominać o różnorodnych scenach biblijnych, które dokonywały się w klimacie „góry”.



W czasie Litanii do Wszystkich Świętych pustelnik modlił się leżąc przed ołtarzem krzyżem, z głową zakrytą kapturem.

RZUT OKIEM | ŁOWICKIE AMAZONKI NA PIELGRZYMCE

W sobotę 1 października członkinie Łowickiego Klubu Amazonki udały się autokarem do Częstochowy, aby uczestniczyć w 19. Pielgrzymce Kobiet po Chorobie Nowotworowej Piersi na Jasną Górę. Grupa pielgrzymów z Łowicza wyruszyła wśród pozostałych pańników, gdyż kilka osób zdecydowało się ubrać tradycyjne łowickie stroje. Podczas przemarszu na plac celebry łowicka pielgrzymka została przywitana gromkimi brawami. Tego dnia na Jasnej Górze modliło się około 10 tysięcy osób, nie tylko z Polski, ale również z Czech, Słowacji i Niemiec. Honorowym gościem była małżonka prezydenta RP Agata Kornhauser-Duda. Tegoroczna pielgrzymka odbywała się pod hasłem „Miłosierdzie ocala”. oprac. aa



Nowy proboszcz został powitany kwiatami.

Sanniki | Sesja rady gminy Radni przywitali proboszcza

Kwiaty, ciepłe słowa na powitanie oraz deklarację współpracy, np. przy opracowywaniu programów pozyskiwania pieniędzy na remonty, usłyszał na ostatniej sesji Rady Gminy w Sannikach, 29 września, nowy proboszcz parafii w Osmolinie ks. Grzegorz Kucha-

rewicz. Zastąpił na tym stanowisku emerytowanego ks. Ryszarda Staszewskiego, który piastował tę funkcję przez 35 lat. Nowy proboszcz osmolińskiej parafii był wcześniej proboszczem parafii św. Józefa, rzemieślnika w Kochanowie w gminie Głuchów. mak

ŁOWICZANIN

Tygodnik narodowy, społeczno-polityczny i gospodarczy poświęcony sprawom Łowicza i okolic.

Od pomysłu do projektu

W 2014 roku na łamach „Nowego Łowiczana” pojawił się artykuł Piotra Wysokiego pt. „Łowicz w Starym Kinie”. Ostatnie słowa tego tekstu brzmiały: „...Uważam, iż fakt wynalezienia baterii radiowej w Łowiczu zasługuje na pamiątkową tablicę, którą należałoby umieścić na ścianie domu przy Nowym Rynku 32.”

Między 2 lata, Piotr Wysocki wstąpił w szeregi Stowarzyszenia Historycznego im. 10 Pułku Piechoty. Pomysł Piotra ewoluował, do pomysłu tablicy doszły dodatkowe działania Piotra Marciniaka i Jana Rucińskiego... i tak w skrócie można opisać początki projektu pod nazwą „Łowicz w Starym Kinie”, który jest sumą kilku różnych koncepcji łączących się w jedno wydarzenie:

Projekt Łowicz w Starym Kinie

Zapraszamy w sobotę 8 października do filmowego Łowicza na projekt „ŁOWICZ W STARYM KINIE”. Wydarzenie przygotowali członkowie Stowarzyszenia Historycz-

nego im. 10 Pułku Piechoty i Łowicki Ośrodek Kultury. Jest skierowane do wszystkich pasjonatów dawnego kina oraz przedwojennego Łowicza. Projekt jest częścią obchodów 10 lecia kina Fenix.

Program wydarzenia:

godz. 11:00 – Odświeżenie tablicy informacyjnej dotyczącej filmu PAWEŁ I GAWEL (Nowy Rynek 32). Gościem w czasie ceremonii odświeżenia będzie aktor ANTONI KRÓLIKOWSKI. Tablica stanie się częścią szlaku turystycznego ŁÓDZKIE FILMOWE obejmującego kilkanaście miejscowości województwa łódzkiego.

godz. 11:30 – Spotkanie z aktorem Antonim Królikowskim (odtwórcą roli młodego Eugeniusza Bodo w serialu TVP z 2016 roku pt. „Bodo”)

godz. 12:30 – Projekcja filmu PAWEŁ I GAWEL ze zbiorów Filmoteki Narodowej w kinie Fenix (dawnym kinematografie EOS)

godz. 13:45 – Losowanie nagród w konkursie cywilny strój retro 1938 rok.

Zachęcamy do przybycia na Nowy Rynek i do kina Fenix w strojach z epoki. Wśród tych osób rozlosowane zostaną wyjątkowe upominki.

Projekt jest współfinansowany przez Sieć Kin Studyjnych i Lokalnych oraz Filmotekę Narodową w Warszawie.

WSTĘP WOLNY na całe wydarzenie. Dlaczego członkowie stowarzyszenia rozpoczęli działania przy projekcie? Przedwojenny Łowicz był garnizonem 10 Pułku Piechoty. Na terenie koszar przy ul. Podrzecznej funkcjonowało kino wojskowe 10PP (1920-1934), które było ważnym elementem życia kulturalnego w mieście. Warto wrócić do przeszłości i poznać szerzej tę historię.



„Paweł i Gawel” na Nowym Rynku

Zapewne niewielu łowiczanie mogłyby z pamięci wyrecytować bajkę Aleksandra Fredry pt. Paweł i Gawel. Zapewne jeszcze mniej pamięta przedwojenny film pod tym samym tytułem. A szkoda! Znajomość tej filmowej adaptacji bajki mistrza Fredry mogłaby łowiczantom pomóc w lepszym poznaniu rodzinnego miasta. Jak to możliwe? Zadajmy sobie np. pytanie: gdzie po raz pierwszy skonstruowano baterię do radiodiod-biorników? Odpowiedź może być tylko jedna: w Łowiczu! Niemożliwe? A jednak!

Premiera filmu w reżyserii Mieczysława Kraviczka miała miejsce 76 lat temu – 15 września 1938 r. Już pierwsza jego scena wydać się powinna bliska. Zza pomnika powstańców 1863 r. na Nowym Rynku wylaniają się znajome kamienice. W jednej z nich mieszkają filmowi bohaterowie: Paweł Gawlicki (w tej roli Eugeniusz Bodo) i Gawel Pawlicki (gra go Adolf Dymasz). Sąsiedzi, po-

dobnie jak we Fredrowskim oryginalnie, czynią sobie wzajemnie psikusy. Film odbiega jednak nieco od literackiego wzorca, ponieważ Paweł i Gawel są w nim dobrymi przyjaciółmi, którzy drażnią się jedynie w błahych sprawach, a gdy rzecz jest poważna, potrafią sobie pomagać.

Paweł Gawlicki jest wynalazcą i jednocześnie prowadzi sklep z aparatami radiowymi. Jego najnowszym dziełem jest „dwupiętrowo-czterooktodziowa superheterodyna z podwójnym napędem, automatycznym magnoskopem i telesynchronizacyjno-magnetyczno-elektryczno dynamo z przeciwno-zanikową eliminacją fal”, którą w skrócie nazywa baterią. Bateria – jak sam zaznacza – to „ostatnie słowo techniki”. Umożliwia ona korzystanie z radia bez podłączania go do prądu! Paweł jest na etapie rozpracowywania efektów swojej pracy i w tym celu musi udać się do Warszawy, gdzie zamierza ogłosić w prasie swój wynalazek.

Pod Pawłem Gawlickim mieszka Gawel Pawlicki, który w tej samej kamienicy prowadzi sklep kolonialny (Bazar Amerykański). Obaj sąsiedzi wynajmują swoje lokale u gospodyni (Zofia Mellerowicz), która za wszelką cenę chce wydać swoją córkę Anielcię (Halina Dorre) za Pawła Gawlickiego. On jednak, pochłonięty pracą nad udoskonaleniem wynalazku, nie zauważa tych zabiegów.

Udajęcemu się do Warszawy Pawłowi nieoczekiwanie towarzyszy sąsiad Gawel, który w tym samym czasie jedzie do stolicy w interesach. Bohaterowie spotykają w pociągu cudowne dziecko – Violetkę (Helena Grossówna) – niezwykle uzdolnioną młodą skrzypkawkę, zmierzającą na swój kolejny koncert. Dziewczynki nie odstępują na krok tajemniczy i nieco ekscentryczny impresario Hubert (Józef Orwid). Co wynika z tego spotkania? Jak potoczą się losy głównych bohaterów? Tego zdradzić nie mogę. Wspomnę jedynie, że z filmu tego

pochodzą tak znane piosenki jak: Ach śpij kochanie czy Może ty będziesz mą królowną?, do których muzykę stworzył znany polski kompozytor Henryk Wars.

Łowicz w filmie Paweł i Gawel występuje zaledwie w kilku ujęciach. Niestety, na ekranie nie pada nazwa naszego miasta. Bohaterowie filmu mieszkają na prowincji, a Łowicz w 1938 r. wydawał się najwyraźniej najbardziej reprezentacyjnym spośród prowincjonalnych miasteczek. Kamienica, w której znajdowały się lokale głównych bohaterów i w której Paweł Gawlicki wynalazł baterię radiową, istnieje do dziś i znajduje się przy Nowym Rynku 32. Obecnie mieści się w tym miejscu sklep zoologiczny.

Łowicka „ładna okolica”

Paweł i Gawel to nie jedyny przedwojenny film, w którym możemy dostrzec łowickie akcenty. Eugeniusz Bodo, tym razem w roli hrabiego Karola Boratyńskiego w filmie Jaśnie pan szofer z 1935 r. w reżyserii Michała Waszyńskiego

go, zmuszony jest zatrzymać się na chwilę w okolicach Łowicza. Jego auto wpada do rowu. Na słowa szofera, że będzie musiał jeszcze trochę poczekać, zanim uda się wydobyć auto na drogę, hrabia odpowiada:

„o nic nie szkodzi, nie spieszy mi się, bardzo ładna... okolica jest tutaj”. Słowa te wypowiada, wskazując na przechodzącą opodal dziewczynę w łowickim pasiaku. Ta „ładna okolica” zachęca bohaterów do zaśpiewania piosenki Henryka Warsa, wystawiającej urodę Polek.

(fragment tekstu Piotra Wysockiego, „Łowicz w Starym Kinie”, Kwartalnik Historyczny Łowiczanie 23.12.2014)



Recenzja filmu, która ukazała się w warszawskiej prasie. „Dobry Wieczór! Kurjer Czerwony” 1938 rok, nr 225.

Eugeniusz Bodo i katastrofa na Korabce

Kraska samochodowa pod Łowiczem nie była jedynie wymysłem scenarzysty filmu *Jaśnie pan szofer* – Konrada Toma. Być może zainspirował się on prawdziwym wypadkiem, któremu Eugeniusz Bodo uległ w nocy z 25 na 26 maja 1929 r., przejeżdżając właśnie przez nasze miasto. „Łowiczanie” z 31 maja w dziale „Kronika Policyjna” tak opisał to wydarzenie:

„Dnia 26 maja rb. o godz. 2 m.15 na Przedmieściu Łowicz-Korabka przy przejeździe kolejowym na zakręcie szosy, prowadzącej do Głównego traktu Warszawa-Poznań, samochód marki Chevrolet Nr. W. 23642, jadący w kierunku Poznania z 5-cioma osobami stoczył się z czterometrowego nasypu do rowu, gdzie wyrwając się do góry podwoziem przygniótł wszystkich pasażerów. W samochodzie tym jechali: Bodo Eugeniusz, lat 29, aktor, zamieszkały w Warszawie ulica Warecka nr 9, który rzekomo prowadził własny samochód. Rzeczeko Michał, lat 29, kierownik Szkoły Samochodowej, inż. Tuszyński, [...], Rzeczeko Marjan, lat 25, sekretarz Szkoły Samochodowej [...]. Roland Witold, lat 32, aktor; [...] i Zofja Ordyńska, lat 19, tancerka, [...]. Z wymienionych Roland Witold poniósł śmierć na miejscu, pozostali zaś doznali ciężkich uszkodzeń ciała i po udzieleniu im opatrunku na miejscu, zostali odwiezieni do szpitala Św. Tadeusza w Łowiczu. Przyczyna wypadku dość szybka jazda na nieznaną drogę i nieoświetlenie ulicy”.

Wypadek pod Łowiczem szybko stał się głośny w całej Polsce. Informację o tragedii zamieściło na pierwszych stronach wiele pism – m.in. łódzki „Głos Poranny” z 27 maja 1929 r., czy warszawski „Dobry Wieczór!” z 25 maja 1932 r. Wzmianki o wypadku znalazły się także w gazetach: krakowskich („Ilustrowany Kurjer Codzienny”), warszawskich („Polska Zbrojna”, „Nasz Przegląd” i „Dzień Dobry!”) czy wileńskich („Kurjer Wileński”).



Przewrócony w rowie Chevrolet przy ul. Nadburzańskej w Łowiczu, prowadzony przez E. Bodo; fot. z 1929 r. ze zbiorów Wojciecha Słoniewicza

Sądowy epilog wypadku

Wypadek miał swój finał w sądzie. Prasa żywo komentowała ten proces. Uwagę dziennikarzy zwracała nawet broda, którą zapuścił Eugeniusz Bodo. Ilustrowany „Światowid” w notatce Bodo przed sądem z czerwca 1932 r. zamieścił fotografię aktora na sali rozpraw oraz informację: „Na zdjęciu sala rozpraw, pierwszy po prawej Bodo. Nosi on obecnie brodę, którą zapuścił, aby grać rolę Araba w filmie Ossendowskiego, nakręcanym w Algierze”.



Bodo przed sądem, źródło: Gazeta Światowid z roku 1932, nr 23, s. 5

wszystkich oskarżonych za udowodnioną”. Łowickich władzy skazał na 3 miesiące więzienia i pobranie opłat sądowych. Bodo otrzymał 6 miesięcy więzienia i 20 zł opłat sądowych. Wszystkim jednak zawieszono wykonanie kary na 3 lata.

Skazani zostali też zobowiązani do wypłacenia wdowie po Rolandzie 301 zł „tytułem zwrotu kosztów pogrzebu i strat moralnych”. Kwota ta nie usatysfakcjonowała jednak pani Rolandowej, która, jak donosił warszawski „Robotnik” z 18 marca 1930 r., wytoczyła Magistratowi Łowicza kolejną sprawę. Oskarżała ona władze miasta o brak sygnałów ostrzegawczych na drodze i domagała się 180 tys. zł odszkodowania. Ponieważ jednak toczył się jeszcze proces karny przeciwko Bodo, sprawę pani Rolandowej zawieszono.

Eugeniusz Bodo, w wywiadzie dla „Naszego Przeglądu” z 28 maja 1929 r., tak wypowiadał się o wypadku: „Gdybyśmy jechali szybciej, nikt nie wyszedłby z życiem z tej katastrofy. W jasnym świetle reflektorów ujrzałem niespodziewanie nagły zakręt w prawo koło Korabki. Nie byłem do tego przygotowany, gdyż przy szosie nie było ustawionego znaku ostrzegawczego. W ostatniej chwili skręciłem gwałtownie w prawo. Samochód zarzucił tyłem i spadł z nasypu wysokości 4 i pół metra, wyrwając się do góry kołami. Więcej nic nie pamiętam – gdyż straciłem przytomność”.

Autor biografii aktora Eugeniusz Bodo. Już taki jestem zimny drań (Poznań 2012) – Ryszard Wolański – stawia mało prawdopodobną, acz ciekawą tezę, że wypadek pod Łowiczem mógł wpłynąć na dalsze losy artystyczne Eugeniusza Bodo. Dotychczas występował on najczęściej jako aktor rewiowy. Sławę zaś miały mu przynieść nieśmiertelne role w filmach. Na poparcie tego zdania Wolański przytacza jedną z wypowiedzi aktora: „Cóż mam z rewii? Muszę wyjść, zaśpiewać piosenkę, jedną czy drugą, która mi się nawiasem mówiąc nie zawsze podoba. Przez dłuższy czas trzeba to powtarzać. To przecież wcale nie jest interesujące i nie daje zadowolenia artystycznego. Tem nie można wypełnić życia. We filmie człowiek wie dopiero, że żyje”.

(fragment tekstu Piotra Wysockiego, „Łowicz w Starym Kinie”, Kwartalnik Historyczny „Łowiczanie” 23.12.2014 r.)

KONKURS: KOSZULKĄ DO WYGRANIA!



Aby wygrać pamiątkową koszulkę (wersja limitowana) należy:

- przygotować sobie epokowy strój cywilny na rok 1938.
- przyjść w nim na odsłonięcie tablicy
- następnie pojawić się w kinie Fenix z wyciętym z gazety biletem (bilet zostanie ponumerowany i zarejestrowany)
- po projekcji filmu zostanie wylosowana grupa szczęśliwców, które otrzymają koszulki, będą także inne nagrody dla uczestników kostiumowego konkursu.

Dźwiękowe Kino Garnizonowe w Łowiczu

No

1938

Film pt. **Paweł i Gawel**

Cena 90 gr. wraz z pod. miejskim

Bilet zachować dla kontroli

Sanniki | Maja Komorowska na spotkaniu z czytelnikami

Cenny jest każdy dzień i każdy drobiazg

Niezwykły, wartościowy, nie dający się zapomnieć, głęboki, refleksyjny.... – można mnożyć przymiotniki opisujące wieczór, jaki kilkadziesiąt osób przeżyło w środę, 28 września, w sali koncertowej pałacu w Sannikach na spotkaniu z Mają Komorowską, znakomitą aktorką teatralną i filmową. A i tak każde z tych określeń słyca to, co było udziałem uczestników.

WOJCIECH WALIGÓRSKI

wojciech.waligorski@lowicznanin.info

Komorowska przywoziła ze sobą mocno już zużyty, pamięty, tysiące razy chwytny do rąk zeszyt formatu A4, w którym miała zapisanych kilkadziesiąt swoich ulubionych wierszy. Nie deklamowała ich. To ważne, na to kładła nacisk: nie deklamowała, nie recytowała. Po prostu je mówiła. – Wiersze trzeba mówić, a nie recytować – podkreślała – bo wiersz to jest przede wszystkim przekazanie myśli, a dopiero potem rodzi się z tego emocja. Nie trzeba walczyć o interpretację, tylko iść za myślą.

Więc czytała te wiersze, czasem mówiła je z pamięci, od czasu do czasu wspomagając się pisany tekst. Wybierała je z tego kajetu dość dowolnie, wspominała, że na różnych spotkaniach ten wybór może być inny – ale można było odczuć, że szkielec jest ten sam, niektórych wierszy aktorka wprost nie może pominąć, tak są jej bliskie.

Swoim charakterystycznym, niskim, lekko chrypiącym, bynajmniej nie pięknym głosem, mówiła o życiu, słowami Czesława Miłosza, księży Jana Twardowskiego i Janusza Pasierba, Anny Kamieńskiej, Adama Zagajewskiego, Zbigniewa Herberta, Wisławy Szymborskiej, Barbary Sadowskiej i jej syna, zamordowanego na milicyjnym posterunku w stanie wojennym Grzegorza Przemyska. O życiu takim, jakie jest: im dłużej przeżywanym, tym jaśniej rozpoznawanym jako niezwykły dar, w którym ważna jest każda chwila, każdy gest, każdy drobiazg...

O tej wadze detalu, drobiazgu, szczegółu mówiła kilka razy, wracała do tego wątku. – Bo niektóre szczegóły stoją na straży naszej wyobraźni – przekony-



Zwierała się, że szczegóły wzruszają ją tym bardziej, im jest starsza.



Czasami zdjęcia kłamią. W rzeczywistości Maja Komorowska była w Sannikach pogodna i często się uśmiechała.

wała. Zwierała się, że szczególnie wzruszają ją tym bardziej, im jest starsza.

Mówiła też o „pamięci ciała”, będą również przykładem pamięci szczegółu. Zapamiętała z dzieciństwa, trudnego, wojennego dzieciństwa, uścisk matczynej dłoni w chwili niemieckiej rewizji w ich dworze w Komorowie, gdy po powstaniu ukrywali tam uciekinierów z obozu przejściowego w Prus-

zkowie. Po latach ten matczyny uścisk dłoni zawsze już kojarzył się z tamtym dotknięciem i znał, kto tej chwili strachu nie przeżył.

Większość audytorium na spotkaniu stanowiły panie (Maja Komorowska szczególnie podziękowała, po zakończeniu spotkania, za udział w nim, kilku obecnym panom), zwykle będące w starszym już wieku, choć była też np. grupa harcerek z hufca so-

chaczewskiego ZHP. 78-letnia aktorka, dziwiła się – jak opowiadała – że dane jest jej tak długo żyć, bo oboje rodzice umierali młodo – swym opowiadaniem o spotkaniach w życiu ludziach, swą luźną, spontaniczną refleksją nad czytany wierszami, jakby zatrzymywała chwilę, sprawiała, że nie liczył się czas.

Przez cały czas spotkania, blisko półtorej godziny, stała, prosiła, by nie gasić światła, bo

chciała mieć kontakt wzrokowy ze słuchaczami, kilka razy dopytowała się czy wszyscy dobrze słyszą. Zresztą: nie zaczęła wcale spotkania od wierszy, lecz od opowieści o ludziach, którzy dla niej byli ważni, coś w jej życie wnieśli – w ten sposób powoli tworzyła właściwy nastrój, tknęła nić porozumienia między nią a salą.

– Nie należy tracić na starość ciekawości świata – mówiła pod koniec. – Żebyśmy nie stracili tej zdolności, by czuć, by się przejmować wraz z innymi, przeżywać z nimi.

Ta szansa jest naszym udziałem do końca życia. Komorowska wspominała, jak kiedyś została pobita w windzie i długo dochodziła do siebie. Wtedy właśnie jednak zobaczyła, jak wiele rzeczy dotąd robiła w życiu niedobrych. – Człowiek każdego dnia może się trochę poprawiać, w drobnych rzeczach – snuła refleksję. I radziła, by zauważyć, ile pozytywnej, dobrej przestrzeni możemy stworzyć wokół siebie, mówiąc po prostu każdemu spotkanemu człowiekowi „dzień dobry” – nawet jeśli wypowiedzenie tego coś nas kosztuje, bo akurat nie jesteśmy w formie czy akurat coś nas gnębi.

– Widzimy, że czasu jest coraz mniej – mówiła do przepelnionej ciszą, skupionej w słuchaniu sali – i wtedy zaczynamy rozsądnie gospodarować tym czasem...

Z pewnością czas wygospodarowany na słuchanie Mai Komorowskiej w pałacu w Sannikach nie był czasem zmarnowanym. ■

REKLAMA

KLINIKA STOMATOLOGICZNA
ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

- Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34
- Łowicz, ul. Iłowska 1/3
- Łódź, ul. Kolińskiego 27

ZAKRES USŁUG: •implanty •chirurgia szczękowa •ortodoncja •stomatologia estetyczna •protetyka

LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

GABINET STOMATOLOGICZNY

JANINA I PIOTR KRAKOWIAK
Lekarze Stomatolodzy

95-015 Główno,
ul. Bielawska 54
tel. 42/719-14-44
606-282-950

Codzienne umawianie wizyt

HOLLYDENT

dr n. med. **Monika Colonna-Walewska**
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji

- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
- licówki pełnoceramiczne
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon
- implanty

Główno
ul. Czackiego 2

tel. 42 710 76 47, 697 107 647

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych

WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52

protetyka stomatologiczna
PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY
Renata Wykrętowicz

Przychodnia „Remedium” Główno
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

Spółka Medyczna Gabinety Lekarskie
Agnieszka Lambert-Kobacka
specjalista periodontolog

KLINIKA STOMATOLOGII RODZINNEJ

- IMPLANTY
- LECZENIE POD MIKROSKOPEM
- CHIURURGIA
- UZUPEŁNIENIA PEŁNOCERAMICZNE
- LECZENIE DZIECI I MŁODZIEŻY
- ORTODONCJA
- ZNIECZULENIA KOMPUTEROWE
- PANORAMA ZĘBÓW

www.dentystaglowno.pl

tel. 42 719-33-19 GŁÓWNO
kom. 501-565-666 SWOBODA 17/19 LOK. 2

dr n. med. **Arkadiusz Błaszczak**
lekarz stomatolog

- stomatologia estetyczna
- stomatologia zachowawcza
- chirurgia
- protetyka
- stomatologia dziecięca
- profilaktyka

Łowicz, ul. Krakowska 4, tel. 608-409-558

DIETETYK
mgr Marzena Pawłowska
specjalista żywienia człowieka
www.poradniazywieniowa.pl

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

PORADNIA ŻYWIENIOWA
Łowicz, ul. Mickiewicza 20a
REJESTRACJA WIZYT
tel. 502 375 482

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje w soboty
w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20

PROTEZY - NAPRAWY

Naprawa protez:
akrylowe elastyczne
szkieletowe

MULTIDENT
tech. dent. P. Pągowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

PROTETYKA DENTYSTYCZNA
Elżbieta Zubko

- PROTEZY ekspresowe
- NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Przychodnia Remedium w godz. 8-16
Główno, ul. Kopernika 19
po godz. 17.00 dom
Główno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277

Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

Łowicz ul. Tkaczew 7F
GABINET stomatologiczny
Sylvia Marzec
lek. dent.

Honorujemy Kartę Seniora i Kartę Dużej Rodziny

zapisy tel. 519-640-150

GABINET STOMATOLOGICZNY
KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA
STOMATOLOGIA DLA DOROSŁYCH I DZIECI

Łowicz ul. Gdańska 5
tel. 533-882-280
blisko dworca PKS i PKP

Nowe Zduny | Gimnazjum

Dorośli i młodzież głośno czytali „Quo vadis”

29 września, kiedy przypada Dzień Głośnego Czytania, ogłoszony przez Polską Izbę Książki, akcją głośnego czytania „Quo vadis” Henryka Sienkiewicza została zorganizowana przez klasę II B Gimnazjum Publicznego w Nowych Zdunach. W akcji brała udział cała szkoła.

Przedsięwzięcie rozpoczęło się o godz. 10. w szkolnym hallu, który zyskał nastrojową dekorację. Były tam wystawione książki noblisty, a wszędzie wokół były dekoracje z kwiatów, liści, winogron i wrzosów. Społeczność szkoły i zaproszonych gości przywitały Anita Pietrzak i Kamila Workowska, które przedstawiły ideę spotkania - propagowanie czytelnictwa i uczczenie pamięci Henryka Sienkiewicza.

Potem do stolika, na którym była zapalona lampka, poprosi-

ły dyrektor gimnazjum Jolanta Gajewska. W dalszej kolejności „Quo vadis” czytali: przedstawiciel Komendy Powiatowej Policji w Łowiczu, dyrektor SP w Zdunach Małgorzata Kubiak, inspektor do spraw oświaty w Urzędzie Gminy Jan Znyk, dyrektor Gminnej Biblioteki Halina Anyszka, przewodnicząca Rady Rodziców Mariola Dzik i nauczyciele. W czasie, gdy czytana była powieść, słuchać było w tle muzykę z filmów, które są ekranizacjami twórczości Sienkiewicza.

W drugiej części spotkania „pałeczkę” głośnego czytania przejęła młodzież. Klasa II B zaprosiła do tego przedstawicieli wszystkich klas gimnazjum, którzy wcześniej wylosowali dany fragment powieści. Czytały po 3-4 osoby z każdej klasy, w zależności od tego, ile ról występowało w danym fragmencie. Ich występy były oceniane przez jurorów w skali od 0 do 6 punktów. Wyniki nie zostały jeszcze ogłoszone. Zaplanowano to podczas uroczystej akademii z okazji Dnia Edukacji Narodowej.



Jako pierwsza do czytania „Quo vadis” została zaproszona dyrektor gimnazjum Jolanta Gajewska.

Głośnie Czytanie „Quo vadis” w gimnazjum w Zdunach trwało około 2,5 godziny, ale dla przypomnienia przedsięwzięcia w szkole na wszystkich przebiegach rozbrzmiewała „Dumka na dwa serca” i inne utwory, które powstały do filmów inspirowanych twórczością Noblisty. Był to ich projekt edukacyjny, który nadzorowały wychowawczynie II B i jednocześnie nauczycielka języka polskiego Renata Zawisłak oraz bibliotekarka Anna Rybusiewicz.

Renata Zawisłak już po zakończeniu czytania powiedziała nam, że bardzo się cieszy, że udało się całą szkołę zaangażować w przedsięwzięcie. Podobnie jak dyrektor Jolanta Gajewska, która również jest nauczycielką języka polskiego, tak i ona była podbudowana, widząc, jak wielu uczniów wzięło książki do ręki i z jakim zaangażowaniem je czytali. **mwk**

RZUT OKIEM | PIĘKNA MUZYKA



W Zespole Pałacowo-Parkowym w Sannikach 25 września znów rozbrzmiewały dźwięki muzyki klasycznej. W murach pałacu odbył się koncert w ramach XII Festiwalu Muzycznego „W krainie Chopina”, organizowanego przez Towarzystwo Muzyczne im. Kazimierza Wiłkomirskiego, Europejskie Centrum Artystyczne im. Fryderyka Chopina oraz sannickie koto Towarzystwa im. Fryderyka Chopina w Warszawie. Na skrzypcach grała absolwentka Uniwersytetu Muzycznego w Warszawie Aleksandra Kwiatkowska, zaś na fortepianie wykładowca tejże uczelni Piotr Kopczyński. Usłyszeć można było m.in. utwory Jana Sebastiana Bacha. **kl**

Bobrowniki

Co dalej z monografią wsi?

Do 10 października zgłaszać mogą się chętni, aby nabyć monografię „Moja wieś Bobrowniki” autorstwa Mariana Kunata i Grzegorza Czuby. O wydanie książki stara się społeczny komitet, w skład którego wchodzi m.in. druhowie z OSP Bobrowniki.

Przedsięwzięcie jest niekomercyjne, ale ze względu na brak wystarczającego zainteresowania ze strony sponsorów, osoby zainteresowane będą musiały wpłacić 100 zł, na pokrycie kosztów wydania (na konto 25 92881066 1147 6379 2000 0020 z dopiskiem „Ochotnicza Straż Pożarna w Bobrownikach”). Nakład będzie zależał od liczby wpłat. O książce, będącej dziełem dwóch miłośników historii regionalnej, wspominaliśmy już na łamach NŁ. Przypomnijmy, że liczy ona 445 stron, podzielonych na 13 podzielonych rozdziałów. **tm**

Domaniewice | Międzygminny konkurs

Młodzież z trzech gmin poczyta Sienkiewicza

Uczniowie klas IV-VI szkół podstawowych oraz gimnazjów z terenu gmin Domaniewice, Łowicz i Łyszkowice zmierzą się w listopadzie w Międzygminnym Konkursie Literackim „Czytamy utwory Sienkiewicza”. Konkurs organizują wspólnie Gminny Ośrodek Kultury w Domaniewicach

oraz Gminne Biblioteki Publiczne w Bocheniu i Łyszkowicach. Zmagania będą na najładniejszym przeczytaniu indywidualnie lub w duecie wybranego przez siebie fragmentu dowolnego utworu Henryka Sienkiewicza. Maksymalny czas prezentacji to 4 minuty. Placówki mogą zgłosić

maksimum 4 uczestników. Termin przyjmowania zgłoszeń to 25 października do godziny 16.00. Sam konkurs odbędzie się zaś 18 listopada o godzinie 9.30 w GOK w Domaniewicach. Regulamin konkursu wraz ze wzorem zgłoszenia można znaleźć na stronie www.gok-domaniewice.pl. **kl**

Zduny | Biblioteka i Dom Kultury

Październik z teatrem

Biblioteka Publiczna i Dom Kultury w Zdunach przygotowały dwie propozycje, które mogą rozweselić osoby zmartwione jesienią, deszczową pogodą i lubiącej teatr. Jest to akcja „Październik z teatrem”, która realizowana będzie w dwóch odsłonach.

16 października o godz. 14.30 w sali widowiskowej Domu Kultury w Zdunach można będzie

obejrzeć spektakl „Next-ex” w wykonaniu Teatru Nie-Za-Wielkiego z Krośniewic. Scenariusz do przedstawienia - które twórcy nazywają inteligentną komedią w dwóch aktach - napisał Juliusz Machulski. Jak wynika z krótkiego opisu, jest to historia dorastającej dziewczyny, która marzy o „księciu z bajki”, podobnie jak jej ojciec. Tylko czy ich wyobra-

żenia są tożsame? Bezpłatne wejściówki można otrzymać w DK.

Z kolei 24 października o godz. 15.45 zaplanowano wyjazd do kina Polonez w Skierniewicach na komedię „Między łózkami” w wykonaniu aktorów Teatru Capitol z Warszawy. Na przedstawienie składa się sześć epizodów, przedstawiających zabawne sytuacje z życia mieszkańców pewnego kanadyjskiego miasteczka. Koszt (DK w Zdunach je dofinansowuje) to 60 zł/osoby. Zapisy i wpłaty do 14 października. **mwk**

REKLAMA

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA DERMATOLOG dr n. med. Monika Kierstan
- Srody w godz. 11-13, tel. 603-058-881

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

SPECJALISTA CHOROBY PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

PSYCHIATRA Elżbieta Bolanowska
- Srody w godz. 13-16, tel. 603-058-881

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ dr n. med. Adam Rogowski-Tyłman - wtorki, piątki w godz. 16-19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH dr n. med. Grażyna Dąbrowska
- poniedziałki, piątki, co drugi wtorek od 16 - zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

DIETETYK mgr inż. Karolina Gajda
- zapisy pod nr telefonu 609-180-611

NEUROCHIRURG konsultacje lekarskie dla dorosłych i dzieci
prof. dr hab. n. med. LECH POLIS
specjalista II st. z neurochirurgii i neurotraumatologii, kierownik kliniki neurochirurgii CZMP

NEUROLOG konsultacje lekarskie
dr n. med. Jolanta Urbaniak Parkinson • padaczka
specjalista neurologii inne choroby układu nerwowego

DERMATOLOG elektrokoagulacja
dzieci i dorośli mezoterapia twarzy i głowy
dr n. med. MONIKA KIERSTAN

KARDIOLOG konsultacje lekarskie
lek. med. MACIEJ PAWŁOWSKI badania EKG
specjalista kardiologii

UROLOG konsultacje lekarskie
lek. med. RADOŚLAW GRĘBOWSKI badania USG
specjalista urologii badania uroflowmetrem

ORTOPEDA konsultacje lekarskie • punkcje stawów
lek. med. KAMIL KNICZEK blokady stawów • iniekcje dostawowe
dr n. med. BUCHCIC PIOTR USG bioder u niemowląt
specjalista ortopedii USG układu mięśniowo-szkieletowego
opatrunki gipsowe syntetyczne

BADANIA USG piersi • tarczycy • stawów • ślinianek
bioder niemowlęcia • jamy brzucha • układu moczowego
węzłów chłonnych • macicy i przydatków • Doppler tętnic i żył

MEDYCYNĄ PRACY badania wstępne • okresowe • kierownicze

MediCenter Łowicz, 3 Maja 15, tel. 46/837-85-46

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

• **PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
Krzysztof Ciesielski spec. chirurg – pn., śr, pt. 16⁰⁰-18⁰⁰, tel. kom. 607 340 904

• **BADANIA USG - DOPPLER** żył i tętnic kończyn dolnych oraz tętnic szyjnych
Michał Rogozik spec. chirurg - wtorki po uzgodnieniu tel.

• **PORADNIA STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. parodontolog – pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka
• chirurgia stomatologiczna i implantologia • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów

• **PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. Renata Koptas-Głogowska spec. endokrynolog
- wtorki i środy po uzgodnieniu telefonicznym

• **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA**
dr n. med. Krzysztof Szram spec. ginekologii i położnictwa
- poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym, tel. kom. 601 372 551

• **PORADNIA KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewn. czwartki po uzgodnieniu tel.

• **PORADNIA UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog – poniedziałki godz. 17⁰⁰ po uzgodnieniu tel.

• **PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg – piątki godz. 17⁰⁰ po uzgodnieniu tel.

• **PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog – wtorki godz. 16⁰⁰ po uzgodnieniu tel.

www.nzoz-alamed.pl

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA DERMATOLOGIA
dr n. med. Michał Rogowski-Tyłman
specjalista dermatolog

► CHOROBY SKÓRY
► BOTOX • WYPEŁNIACZE
► ELEKTROKOAGULACJA
► MEZOTERAPIA • PEELINGI

CZWARTEK, ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3
ZAPISY: 512-088-404

KONSULTACJE NEUROLOGICZNE
lek. med. Jacek Pełka
tel. 602 706 803

PRZYJĘCIA W PONIEDZIAŁKI
w godz. 14.00-18.00
(zapisy telefoniczne)

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

• usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
• elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia • wizyty domowe

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:
Gabinet czynny: wt. 16⁰⁰-18⁰⁰; pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | 696-736-880

Gabinet Endokrynologiczny
dr n. med. Maria Wieloch-Torzecka

Centrum Zdrowia ABiS
95-015 Głowno
ul. Wojska Polskiego 32/34

✓ Diagnostyka chorób tarczycy
✓ Usg tarczycy
✓ Biopsja tarczycy
✓ Leczenie farmakologiczne chorób tarczycy
✓ Leczenie operacyjne chorób tarczycy

Umawianie wizyt tel. 515 120 805

Z sali sądowej

Łowicz | Prokuratura domaga się 2 lat więzienia w zawieszeniu na 5 lat próby

Czy dowódca JRG poniesie odpowiedzialność karną?

Przed Sądem Rejonowym w Łowiczu zakończył się w poniedziałek 3 października, głośny proces Krzysztofa J., dowódcy JRG PSP w Łowiczu, oskarżonego o przekroczenie uprawnień w celu osiągnięcia korzyści majątkowych oraz o niedopełnienie obowiązków służbowych. Strony wygłosiły mowy końcowe, zaś wyrok zostanie ogłoszony 17 października.

Większość zarzutów, jakie ciążyą na oskarżonym, dotyczy szkoleń z zakresu BHP, jakie prowadził dla firmy małżonki, m.in. w placówkach bankowych, w okresie, kiedy przebywał na płatnym zwolnieniu lekarskim. W owym czasie dowódca JRG nie posiadał też zgody od przełożonych na świadczenie dodatkowej pracy zarobkowej poza służbą. Tłumaczył to faktem, iż nieprzerwanie od rozpoczęcia pracy w jednostce, czyli od 2001, taką zgodę uzyskiwał na okres 1 roku, zaś tym razem nie zorientował się, że ona wygasła. Jak podniósł w swojej mowie, swojego dodatkowego zarobkowania nigdy nie ukrywał, a świadczyć może o tym choćby fakt składania przez niego oświadczeń majątkowych, w których wykazywał uzyskane dochody.

Adwokat broniący Krzysztofa J. z substytucji mecenasa Piotra Kaszubiaka, podniosła też argument, iż zwolnienie lekarskie wyłączyło zdolność jej mandanta do wykonywania obowiązków w straży, gdyż wymagają one posiadania pełnej sprawności fizycznej, a ta w przypadku oskarżonego była ograniczona z uwagi na wcześniejszą

kontuzję kolana. Kontuzja ta nie miała jednak wpływu na prowadzenie przez niego szkoleń poza służbą. Zdaniem oskarżonego fakt ten nie powinien być rozpatrywany w kategorii odpowiedzialności karnej, do jakiej nakłania prokuratura, a co najwyżej dyscyplinarnej.

Mecenas zwróciła też uwagę na fakt, iż w niniejszym postępowaniu przeprowadzono dowody w postaci wykazu rozmów telefonicznych, które jak mówiła, jedynie potwierdziły, że w okresie, kiedy Krzysztof J. przebywał na zwolnieniu, przełożeni zlecali mu wykonywanie zadań związanych z zajmowanym przez niego stanowiskiem pracy, a co więcej, rozliczali go z ich wykonywania.

Brak przeprowadzonych postępowań powypadkowych

Sąd ocenił też drugi akt oskarżenia, który stanowi przedmiot niniejszej sprawy. Śledczy dopatrzili się bowiem braku przeprowadzenia części postępowań powypadkowych, które dotyczyły wypadków w służbie, jakim ulegali funkcjonariusze PSP w Łowiczu.

Krzysztof J., jako specjalista od BHP w jednostce PSP w Łowiczu został postawiony w stan oskarżenia w związku z niedopełnieniem obowiązków służbowych. Na okoliczność tych zarzutów w trakcie całego procesu przesłuchano wielu świadków, także tych, którzy kontrolowali jednostkę w Łowiczu z ramienia Komendanta Głównego w związku z nieprawidłowościami, jakie sygnalizowano w skargach. W trakcie mozołnych przesłuchań próbowano odtworzyć, jak co do zasady powinna przebiegać procedura powypadkowa. Tego dotyczyło też m.in. ostatnie przesłuchanie Jarosława K., które relacjonujemy poniżej w tym artykule.

Podsumowując zebrany materiał dowodowy, także powołując się na zeznania świadka, obrona podniosła, że tego typu naruszenie jest winą jedynie pracodawcy, w tym wypadku komendanta Jacka S., który odpowiada za wszczęcie procedury powypadkowej. Prokuratura domaga się uznania Krzysztofa J. winnym i zasądzenia mu 2 lat więzienia w zawieszeniu na 5 lat próby oraz 5 tys. zł grzywny i obciążenia kosztami postępowania.



Adwokat podniosła argument, iż zwolnienie lekarskie wyłączyło zdolność jej mandanta do wykonywania obowiązków w straży

Sędzia Anna Kwiecień-Motylewska zapowiedziała ogłoszenie wyroku 17 października.

Zeznania kontrolera

Na poprzedniej rozprawie, 22 września, zeznania przed sądem złożyli dwaj świadkowie, którzy kontrolowali przed laty jednostkę w związku z procedurą powypadkową, ale z uwagi na fakt, że drugi z nich zmienił zakres obowiązków służbowych, właściwie nic nie był w stanie sobie przypomnieć w kwestii owej praktyki kontrolnej, ani nawet odnośnie tej konkretnej kontroli w jednostce w Łowiczu.

Przydatne w procesie mogą okazać się zeznania świadka Jarosława K. z Komendy Wojewódzkiej PSP w Warszawie, który kontrolował jednostkę z ramienia Komendanta Głównego. Powodem owej kontroli była skarga Krzysztofa J. na komendanta powiatowego Jacka S., który zdaniem skarżącego nie do-

pełnił obowiązków w związku z prowadzeniem postępowania powypadkowego, dotyczącego jego wypadku w służbie. Jak wyjaśnił świadek, praktyka jest taka, że po zaistnieniu zdarzenia, którego skutkiem jest uraz, z chwilą powzięcia o nim informacji, do obowiązków komendanta należy powołanie zespołu powypadkowego, który sporządzi protokół. Wcześniej komendant powinien otrzymać projekt decyzji ws. powołania takiego zespołu, przygotowany przez pracownika BHP. – Czy nie prościej byłoby, gdyby komendant sam wydał taką decyzję? – pytała sędzia. Świadek przyznał, że owszem i komendant może nawet to zrobić, ale przepisy nakładają taki obowiązek na pracownika BHP, z uwagi na fakt, iż na komendancie spoczywa wiele zadań związanych z funkcjonowaniem jednostki i chodzi o to, aby go odciążać, rozkładając część zadań na inne komórki.

Konkluzja jego zeznań sprowadzała się jednak do tego, że obowiązkiem komendanta jest nadzorowanie całego postępowania i to na nim ciąży odpowiedzialność za jego skuteczne przeprowadzenie.

W związku z wypadkiem na służbie, jakiemu uległ Krzysztof J., toczy się przed Sądem Rejonowym w Łowiczu oddzielne postępowanie przeciwko komendantowi Jackowi S. Poszkodowany występuje w nim w roli oskarżyciela prywatnego. aa

Łask – Katowice

Czy Sąd Dyscyplinarny zdecyduje o uchyleniu immunitetu?

Przez wiele instytucji wymiaru sprawiedliwości przetoczyła się już sprawa pani prokurator E. Z., pracującej w Prokuraturze Rejonowej w Łowiczu, która 16 kwietnia b.r. została zatrzymana przez policjantów w Dębowej Górze pod Skierniewicami, gdy była pod wpływem alkoholu, a na skrzyżowaniu przesiadała się na fotel kierowcy, który chwilę wcześniej zajmował jej 13-letni syn.

Przypominamy, że w tej sprawie toczą się dwa postępowania: dyscyplinarne i karne – w obu pojawiły się nowe okoliczności. Pośród licznych zawiłości prawnych, związanych m.in. z przekazywaniem sprawy do właściwości różnych prokurator, najistotniejsze są dwie informacje: w październiku Sąd Dyscyplinarny przy Prokuraturze Generalnym zdecyduje, czy zostanie uchylony immunitet pani prokurator, a wówczas będą mogły zostać jej postawione zarzuty, zaś w trakcie prowadzonego postępowania wyjaśniającego rzecznik dyscyplinarny uznał, że są podstawy do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego.

Postępowanie dyscyplinarne

Zakończyło się postępowanie o charakterze wyjaśniającym, jakie prowadził zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego dla Regionu Łódzkiego w Prokuraturze Regionalnej w Łodzi, a zostało one przekazane do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego. str. 34

REKLAMA

REHABILITACJA mgr rehab. Halina i Michał Sadowski
Główno ul. Swoboda 23, tel. 42/719-15-96

- FALA UDERZENIOWA
- KRIOTERAPIA – LASER
- MASAZ LECZNICZY
- LECZENIE BÓLÓW KRĘGOSŁUPA
- dyskopatia - rwa kulszowa - bóle stawów - szyi i barków

SKLEP MEDYCZNY

- materace i poduszki przeciwodlehynowe
- laski, kule, trójnogi, balkoniki, ciśnieniomierze
- pasy stabilizujące, stomijne, przepuklinowe
- stabilizatory stawów, temblaki, kołnierze szyjne
- pieluchomajtki - wózki inwalidzkie
- rajstopy przeciwzylakowe

-OBUWIE – TĘGIE, dr ORTO

REALIZUJEMY WNIOSKI NFZ

CZYNNY: poniedziałek-piątek 9-17, sobota 10-13

GABINET „ALEXANDER-MED”

AKUPUNKTURA I TERAPIA MANUALNA

- leczenie schorzeń kręgosłupa
- rwa kulszowa, barkowa
- przepuklina dysków
- nerwica i naruszenie snu
- skolioza u dzieci - bóle migrenowe
- bóle korzonków

CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30

Główno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

GABINET CHIRURGICZNY
specjalista chirurg

Bożena Kosiorek

ŁOWICZ, os. Kostka bl. 12/17

- Gastroskopia - Rektoskopia
- Zabiegi chirurgiczne
- Esperal - Wizyty domowe

Zapisy tel. 604-287-850

Prof. dr hab. med.
LARYNGOLOG

DANUTA GRZYCZYŃSKA

czwartek 13.00 - 14.30

Łowicz, ul. Długa 14
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

prywatny gabinet lekarski

LEKARZ INTERNISTA

Roman Wasilewski

EKG

CZYNNY: pn., wt., czw. 17-20
sob. 10.30-15.00 + wizyty domowe
Pozostałe dni po uzgodnieniu tel.
Badania sportowców (do 23 r. życia)

Główno, ul. Czarnieckiego 16
tel. 502-758-980, 42/719-49-09

LARYNGOLOG

Jarosław Czaplą

Gabinet: Łowicz os. Kostka 1

PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE

codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰

602-580-567
tel. domowy (46) 837-70-74

GABINET NEUROLOGOPEDYCZNY

Anna Tomasiak

DIAGNOZA I TERAPIA:
WAD WYMOWY I ZABURZEŃ MOWY

Glottodydaktyka - zajęcia dla dzieci z trudnościami w nauce czytania i pisania w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym

- Badanie gotowości szkolnej dzieci 6-letnich
- dysleksja - dysgrafia - dysortografia

tel. 784-686-235

PORADNIA ORTOPEDYCZNA

Kamil Kniczek

- iniekcje dostawowe (blokady, kw. hialuronowy)
- leczenie zmian zwyrodnieniowych stawów, urazów sportowych
- osoczce bogatopłytkowe (czynniki wzrostu)

ŁOWICZ, ul. Świętojańska 1/3B, pokój 111
Czwartki, od godziny 16.00, tel. 664-127-755

lek. med.

Leszek Sobczyński

SPECJALISTA POŁOŻNICTWA I GINEKOLOGII

Główno, ul. Sikorskiego bl. 27/12
tel. gabinetu: 42/710-72-67
tel. domowy: 42/719-11-67

PRZYJMUJE:
pon., śr., pt.: 11-13; 16-18;
sob. 11-13

Najstarszy i najtańszy gabinet neurochirurgiczny z pełnym zakresem usług od leczenia farmakologicznego po leczenie operacyjne

CHOROBY KRĘGOSŁUPA, GŁOWY, KRAŻENIA I UKŁADU NERWOWEGO

Adiunkt Kliniki Neurochirurgii Szpitala Wojewódzkiego w Zgierzu

Dr med. ANDRZEJ STAWOWY

Specjalista neurochirurg

tel. 505 134 136

Przyjmuje: czwartki w godz. 16-18

ŁOWICZ, os. Noakowskiego bl. 3 m 39

ZAPISY TEL. 536-896-766

PROMOCJA DO KOŃCA ROKU

REHABILITACJA

mgr rehabilitacji ruchowej

JERZY SOBCZYŃSKI

- masaż leczniczy i relaksacyjny
- gimnastyka korekcyjna
- usprawnienie po udarze
- leczenie ostróg piętowych
- kinesiotaping

(możliwy dojazd do klienta)

501-248-229

GABINET ORTOPEDYCZNY

Adel Elmgasbi

specjalista chirurg-ortopeda

- chirurgia urazowa
- choroby kręgosłupa
- choroba zwyrodnieniowa stawów
- paluchy koślawe (haluksy)

Główno, ul. Targowa 78
tel. 42/719-19-94

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra

PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych

USG - EKG

Główno, ul. Kilińskiego 25
(róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

OKULISTA

lek. Andrzej Witecki

przyjmuje po 15-tej

ŁOWICZ
Stary Rynek 9/10 m. 13

tel. 46/837-35-59
502-932-337

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG

KUSMIERCZYK KRYSZTOF

GABINET PRYWATNY (recepty, szpitale NFZ)

PEŁNA DIAGNOSTYKA
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU
BADANIA PROFILAKTYCZNE

tel. 601-254-571

Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ - BEZ ZAPISÓW
soboty - PO UZGODNIENIU

GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG

Lek. spec.

ZBIGNIEW WRONIECKI

Łowicz, os. Noakowskiego 1/39

wtorki, piątki 16-18

Główno, ul. Wyspiańskiego 8
(za Szpitalem)

czwartki 15-17

tel. 602-276-728

Aktualności

Łowicz, Warszawa | Dzień Świadomości Europejskiej

Musical i debata na Uniwersytecie Warszawskim

Grupa uczniów Pijarskiego LO w Łowiczu skorzystała z zaproszenia Instytutu Europeistyki Wydziału Nauk Politycznych UW i wzięła udział w Dniu Świadomości Europejskiej 23 września.

Było to spotkanie dla ok. 500 uczniów z różnych szkół średnich w Polsce, podczas którego zastanawiano się o obecnej kondycji i przyszłości Unii Europejskiej.

Do Warszawy pojechało 19 uczniów grupy realizującej rozszerzony program WOS wraz z opiekunką Elżbietą Rutkowską. Spotkanie odbyło się w Auditorium Maximum UW. Uczniowie powitali dyrektora instytutu prof. dr hab. Konstanty Adam Wojtaszczyk oraz prodziekan wydziału dr Łukasz Zamecki. Uczestnicy obejrzeli na żywo spektakl, w którym historia integracji europejskiej została przedstawiona w formie musicalu. Ważną częścią spotkania była dwugodzinna debata, moderowana przez dr. hab. Pawła Borkowskiego, dr. Łukasza Zameckiego oraz gościa z Włoch - Francesco Pigozzo. Rozmawiano o dotrzymany i niedotrzymanych obietnicach UE, o tym czy historia integracji euro-



Głos w debacie zabiera Łukasz Brzozowski.

pejskiej jest też częścią naszej historii, a także o tym, czy wyjście Polski z UE byłoby możliwe i sensowne. Uczniowie mogli zadawać pytania i wyrażać własne poglądy. Skorzystali z tej możliwości Łukasz Brzozowski i Piotr Balaja z Pijarskiego LO.

O swoich wrażeniach z wyjazdu opowiadały nam z kolei uczennice tej szkoły: Julia Szymkiewicz, Gabriela Dzionek i Dominika Sapińska. Podobało im się to, że w czasie debaty nikt nie narzucał określonego punktu widzenia, można było wypowiedzieć własne zdanie,

a odzywali się zarówno euroentuzjaści, jak i eurosceptycy. - Można się było przekonać, że dla naszego pokolenia te kwestie są ważne, a pytania o przyszłość Europy są dla nas nurtujące - mówiła Julia Szymkiewicz. - To z pewnością nie jest tak, że młodzieży takie tematy nie interesują.

Na naszych rozmówczyń duży wrażenie zrobił zaprezentowany im spektakl. Przyznały, że nie spotkały się wcześniej z tak oryginalną, artystyczną formą przedstawiania procesu integracji europejskiej, jak obejrzały musical. tm

Łask - Katowice | Nowe ustalenia w sprawie pani prokurator Czy Sąd Dyscyplinarny zdecyduje o uchyleniu immunitetu?

dokończenie ze str. 33

- Decyzją Prokuratora Krajowego został wyznaczony do jej prowadzenia zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego dla Regionu Śląskiego - poinformował Krzysztof Bukowiecki, rzecznik prasowy Prokuratury Regionalnej w Łodzi.

Stało się tak z uwagi na fakt, iż w zgodzie z przepisami, jeśli prokuratura uzna, że są podstawy, by śledztwo przeszło z fazy postępowania wyjaśniającego w fazę postępowania dyscyplinarnego, to wyznacza się do jego prowadzenia prokurator z innego okręgu - chodzi o zachowanie obiektywizmu.

Jak dowiedzieliśmy się od rzecznika Prokuratury Regionalnej w

Katowicach Ireneusza Kunerta, pani prokurator jest obecnie zawieszona w obowiązkach zawodowych, co znajduje potwierdzenie w kartach sprawy. Rozpoczęcie czynności z nią było dotychczas niemożliwe, z uwagi na przedłożone zwolnienie lekarskie.

Czy immunitet zostanie uchylony?

W związku z tym zdarzeniem, równocześnie toczy się postępowanie karne, które prowadzi Prokuratura Rejonowa w Łasku pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Sieradzu. Jak informowaliśmy już wcześniej, został skierowany do Sądu Dyscyplinarnego przy Pro-

kuratorze Generalnym w Warszawie wniosek o uchylenie immunitetu pani prokurator.

Z uzyskanych przez nas informacji wynika, że Sąd Dyscyplinarny wyznaczył w październiku termin posiedzenia, na którym zostanie podjęta decyzja w tej sprawie. - Jeśli immunitet zostanie uchylony, będą mogły zostać postawione zarzuty pani prokurator, co najmniej o prowadzenie samochodu pod wpływem alkoholu, czyli o czyn z art. 178 par. 1 kk - powiedziała nam Jolanta Szklunik, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Sieradzu. Będziemy informować na naszych łamach o dalszym przebiegu tej sprawy. aa

Łowicz - Czatolin | PTTK zaprasza na dwudniowy rajd.

W rocznicę pierwszego zrzutu

Po raz jedenasty Oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Łowiczu, wspólnie z łowickim ratuszem, a także jednostką OSP w Czatolinie organizuje rajd szlakiem cichociemnych żołnierzy Armii Krajowej, który odbędzie się 15 - 16 października. Rajd organizowany jest w dwóch formach: pieszej oraz rowerowej w dwóch wariantach.

Uczestnicy trasy pieszej w ramach wpisowego zostaną przewiezieni 15 października autokarem do miejscowości Lipce Reymontowskie, skąd przez Bobrową przejadą trasę około 15 km do Czatolina. Drugiego dnia rajdu pokonają trasę ok. 6 km z Czatolina do

Domaniewic. Rowerzyści do wyboru mają dwa warianty rajdu. Wariant dwudniowy zakłada wyjazd 15 października z Łowicza i przejazd przez Uchań, Łyszkowice, Bobrową, Trzciankę dotrą do Czatolina - w sumie do 40 km. Uczestnicy rajdu będą nocować w strażnicy OSP w Czatolinie. Uczestnicy, którzy nie chcą nocować w Czatolinie, mogą wyruszyć w niedzielę 16 października i przejechać obliczoną na 50 km trasę Łowicz, Łyszkowice, Czatolin, Domaniewice i wrócić do Łowicza.

Trasa powrotna pokrywa się z trasą wyznaczoną dla uczestników rajdu dwudniowego. Główne uroczystości poświęcone zrzutowi

odbędą się 16 października o godz. 11, pod pomnikiem cichociemnych w Czatolinie. O godz. 12 na terenie strażnicy OSP w Czatolinie zaplanowano ognisko, w czasie którego odbędą się konkursy dla uczestników rajdu.

Wpisowe za udział w rajdzie jest przyjmowane do 11 października i wynosi 5 zł dla członków PTTK oraz 8 zł dla pozostałych. Uczestnicy rajdu pieszego wystartują ze Starego Rynku w Łowiczu 15 października o godz. 09:30, a rowerzyści chcący pokonać trasę dwudniową o godz. 11:00. Rowerzyści, którzy pojedą trasą jedno-dniową, spotkają się 16 października o godz. 8:00 na Starym Rynku w Łowiczu. tb

REKLAMA

OKNA DRZWI BRAMY

• SPRZEDAŻ • SERWIS • MONTAŻ

Łowicz, ul. Podrzeczna 16
tel. 664 063 688

ROZŁADUNEK HDS

NAWOZY HYDRO

• rolnicze • ogrodnicze

STRYKÓW - BRATOSZEWICE

Sprzedam nieruchomość położoną

w Bratoszewicach ul. Szkolna 28 o pow. 5600 m²
obok węzła Stryków autostrad A1 i A2

zabudowaną budynkami: mieszkalno-użytkowym o pow. 441 m² i gospodarczym 57 m²

tel. 42 674 04 67, PPH Poldrob SA,
ul. Piłsudskiego 92, 92-202 Łódź

SKŁAD PHU LIDER

Kiernoza, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

OFERUJEMY:

- brykiet kominkowy
- węgiel
- pasze ▪ wysłodki suche
- nawozy hydro
- ogrodnicze ▪ rolnicze
- materiały budowlane
- wyroby hutnicze
- piece
- skup żywca

ZAKUPY NA RATY

ROZŁADUNEK HDS

Zapraszamy od pn. do sob. od 7 do 16

ING

ZBOŻA OZIME

KWALIFIKOWANE

• poplony • trawy
• środki ochrony roślin

oferuje:

Firma Nasienna GRANUM Sp.j.

Łowicz ul. Katarzynów 46
tel. 46/837-23-05
46/837-23-01

Dostawa powyżej 1 tony

Dopłaty de minimis z ARR - 100 zł/ha

Hurtownia Nawozów Sztucznych

AGRONAWOZY

Maurzyce 46
99-440 Zduny

OFERUJE:

- SALETRA AMONOWA
- SALETRZAK
- MOCZNIK
- NAWOZY NPK
- WAPNO POLCALC
- NAWOZY DOLISTNE
- EKOGROSZEK WOKOWANY

→ dowóz do klienta, rozładunek HDS
→ usługa ważenia do 50t

ATRAKCYJNE CENY!

tel. 721-021-154

PRO-LAB

• dolistne • fertygacyjne

ŁOWICZ, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

KIERNOZIA, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

PRODUCENT OFERUJE

OGRODZENIA BETONOWE

- SŁUPKI DO SIATKI
- PODMURÓWKI POD SIATKĘ
- ŁĄCZNIKI, PŁYTY EKO
- oraz CEMENT
- TRANSPORT, MONTAŻ

Łyszkowice ul. Polna 2
tel. 501-735-489
501-735-885

www.ogrodzeniabetonowe.org.pl

KÓŁKO ROLNICZE

SPRZEDA

NIERUCHOMOŚĆ INWESTYCYJNĄ

w m. Mąkolice 100

- 0 łącznej powierzchni 8034 m² KW LD1G/00006297/8.
- Cena wywoławcza za 3 działki łącznie - 340.000 zł.
- Informacje tel. 783 517 376
- Oferta ważna do 10 października 2016.

BALUSTRADY

BRAMY

OGRODZENIA

► Siatki, słupki
► Panele ogrodzeniowe

Produkcja, montaż

BRAMET-2, Wysoki 33
AGNIESZKA STARUS

Tel. 509-877-072

BRAMY DRZWI AUTOMATYKA

HORMANN

WIŚNIEWSKI

eBramy.pl

KOLO • Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

Ogłoszenia

CZWARTEK 6 października 2016 | NR 40

www.lowiczainin.info

■ KUPUJESZ ■ SPRZEDAJESZ ■ SZUKASZ PRACY ■ MIESZKANIA
Twoje ogłoszenie przeczytają w powiatach:



U NAS WARTO DAĆ OGŁOSZENIE

Każde ogłoszenie drobne zamieszczone do druku w Nowym Łowiczaninie oraz Wieściach z Głowna i Strykowa, ukaże się na terenie całego powiatu łowickiego, dużej części zgierskiego i kutnowskiego (Żychlin i okolice) oraz fragmentów gostynińskiego (Sanniki i okolice) i skierniewickiego (Bolimów i okolice)

samochodowe

kupno

- Złomowanie Pojazdów-zaświadczenia, auto-skup: uszkodzone, rozbite, wyeksploatowane, Rzażno 13, tel. kom. 602-123-360.
 - Autoskup: 1 zł za 1 kg, wszystkie, tel. kom. 888-460-461.
 - AAA absolutny skup 1 zł za 1kg, auta w dobrym stanie wyższa cena, zadzwoni a napewno się dogadamy, tel. kom. 572-801-380.
 - Aktualnie kupię sprawny lub lekko uszkodzony, tel. kom. 513-375-786.
 - Każdą Toyotę, Mercedesa, tel. kom. 725-361-836.
 - Każdego Dostawczego, tel. kom. 725-361-836.
 - Kupię każde auto, tel. kom. 880-062-661.
 - Kupię każde auto do 3.000 zł, tel. kom. 691-270-855.
 - Kupię wszystkie auta, tel. kom. 690-694-705.
 - Skup aut do 5.000 zł. Uczciwa wycena, tel. kom. 667-902-077.
 - Skup pojazdów samochodowych. Zaświadczenia do WK. Sprzedaż części, tel. kom. 605-695-882.
 - Skup wypadkowych, starych, skorodowanych samochodów, tel. kom. 512-476-760.
- ### sprzedaż
- AUDI A3, hatchback diesel, 2004 rok, skrzynia automatyczna, bogata wersja, bezwypadkowy, tel. kom. 593-967-970.
 - BMW 5 E39, 2.0 diesel, 2000 rok, bogate wyposażenie, ewentualnie zamiana, tel. kom. 602-118-932.
 - DAEWOO Lanos, 1998 rok, sprzedam, tel. kom. 605-291-753.
 - DAEWOO Lanos, 1.4, 2001 rok, 150.000 km, stan bdb., tel. kom. 698-496-276.
 - DAEWOO Nexia, 1996 rok, 1 właściciel, garażowany, tel. kom. 537-200-181.
 - FIAT 126p, sprzedam, tel. kom. 889-487-314.

- FIAT Linea, 2008 rok, pierwszy właściciel, garażowany, tel. kom. 691-393-062, wieczorem.
- FIAT Palio Weekend benzyna/gaz, 1999 rok, bogato wyposażony, tel. kom. 691-270-855.
- FIAT Punto gaz, 2005 rok, tel. kom. 663-888-722.
- FIAT Seicento, 900, 1999 rok, 1 właściciel, mały przebieg, po delikatnej kolizji, tel. kom. 502-418-801.
- FIAT Seicento 900 benzyna+gaz, 1998 rok, tel. kom. 667-954-988.
- FIAT Siena, 1.2, 2000 rok, tel. kom. 609-687-241.
- FIAT Uno, 1994 rok, tel. kom. 697-437-338.
- FIAT Uno, 1999 rok, tel. kom. 515-830-969.
- FORD Focus kombi benzyna/gaz, 2005 rok, tel. kom. 790-351-091.
- FORD Focus, 1.8 diesel, 2008 rok, kombi, tel. kom. 799-081-590.
- FORD Galaxy, 2008 rok, tel. kom. 508-953-694.
- HONDA Civic, 1.4, stan dobry, cena 2.600, tel. kom. 505-949-139.
- HYUNDAI Santa FE, 2004 rok, tel. kom. 502-221-091.
- LUBLIN II, 1997 rok, izoterma, tel. kom. 534-731-939.
- MAZDA 232F, 1.5, benzyna, 1995 rok, stan bdb, tel. kom. 669-666-764.
- MERCEDES Benz E124, 2.2, 1995 rok, kombi, tel. kom. 605-724-480.
- MERCEDES C klasa 2.2 CDI, 2006 rok, czarny metalik, w rozliczeniu mogę przyjąć tańszy, tel. kom. 604-706-309.
- MERCEDES E klasa, 2.2 CDI, 2005 rok, stan bdb., bogate wyposażenie, bezwypadkowy, (możliwość zamiany na mniejszy), tel. kom. 513-375-786.
- MERCEDES W124, 2.5 D, 1993 rok, stan bd, bogate wyposażenie, tel. kom. 600-456-778.
- MERCEDES W210, E klasa 2.9 TD, 1996 rok, tel. kom. 530-352-279.
- MITSUBISHI Carisma, 1.6 benzyna/gaz, 1996 rok, hak, alufelgi, tempomat, tel. kom. 508-645-422.
- NISSAN Almera, 1.4, 1996 rok, tel. kom. 792-931-678.

- NISSAN Primera diesel, 1998 rok, 3000 zł, tel. kom. 605-680-456.
- OPEL Astra, kombi, tel. kom. 690-899-100.
- OPEL Astra II, 2001 rok, tel. kom. 727-534-450.
- OPEL Astra II, 1.6 16V, tel. kom. 791-020-642.
- OPEL Astra, kombi, 2005 rok, cena do uzgodnienia, tel. kom. 500-190-988.
- OPEL Astra, 1.6 benzyna, 1998 rok, kombi, tel. kom. 609-459-539.
- OPEL Corsa, 1.2, 1995 rok, ważny OCPT, stan bdb., 1.500 zł, tel. kom. 727-210-205.
- OPEL Vectra C kombi, 1.9 CDTI, 2005 rok, stan bdb., tel. kom. 600-304-815.
- OPEL Vectra kombi, 1.9 TDI, 2005 rok, tel. kom. 790-351-091.
- OPEL Vectra, 1.8 gaz, 1991 rok, stan dobry, tel. kom. 695-828-529.
- OPEL Zafira, 1.9 TDI, 2006/07 rok, tel. kom. 668-720-145.
- OPEL Zafira, 1.8 cm³ benzyna+gaz, 1999 rok, 5.500 zł DN, tel. kom. 698-514-468.
- OPEL Zafira, 2004 rok, tel. kom. 603-945-944.
- OPEL Zafira, 2.0 DTI, 2001 rok, sbd, tel. kom. 601-295-760.
- OPEL Zafira, 2.0, stan dobry, tel. kom. 604-913-698.
- PEUGEOT 106, 1.4 benzyna, 1997 rok, bogate wyposażenie, tel. (42) 719-33-51, tel. kom. 502-925-212.
- PEUGEOT 206, 1.1, 2000 rok, 5-drzwiowy, zielony metalik, tel. kom. 604-706-309.
- PEUGEOT 306 benzyna/gaz, tel. kom. 607-264-365.
- PEUGEOT Partner LPG, 1997 rok, tel. kom. 502-322-564.
- POLONEZ Trac diesel, silnik citroenowski, aloburty, zabudowany, hak, tel. kom. 602-537-302.
- Rav 4, 2.0 diesel, 2003 rok, 135.000 km, stan bdb, Łowicz, tel. kom. 516-313-320.
- RENAULT Espace, 1.9 TDI, 2003 rok, tel. kom. 500-488-180.

- RENAULT Kangoo, 2001 rok, tel. kom. 693-458-316.
- RENAULT Laguna, 1.6 z gazem, 2003/2004 rok, 5.600 zł; Zetor 5011, 1983 rok, 18.000 zł, tel. kom. 535-967-971.
- RENAULT Megane Coupe, 1.6, 1996 rok, czarny, 90 KM, tel. kom. 607-138-188.
- RENAULT Modus, 1.5 DCI, 2005 rok, doinwestowany, tel. kom. 690-620-606.
- RENAULT Scenic, 1.9 DCI, 2004 rok, zarejestrowany, wyposażony, tel. kom. 604-392-876.
- SEAT Cordoba, 1998 rok, wspomaganie, 1200 zł, tel. kom. 733-805-046.
- SEAT Ibiza 1.2, 2004 rok, stan bdb., tel. kom. 604-825-723.
- SEAT Leon II, 2005 rok, 157.000 km, tel. kom. 501-515-628.
- SKODA Fabia 2, 1.4 TDI 80 KM, 2008 rok, klimatyzacja, 2 komplety opon, samochód bezwypadkowy, tel. kom. 793-394-814.
- SKODA Fabia, 1.9 ropa, 2002 rok, kombi, posiada klimatyzację, podgrzewane siedzenia, centralny zamek, stan bdb, tel. kom. 721-100-343.
- SUZUKI Swift, 1.3, 2005 rok, tel. kom. 691-024-433.
- TOYOTA Corolla, gaz + hak, tel. kom. 798-148-725.
- TOYOTA Yaris, 2007 rok, tel. kom. 606-123-405.
- VW Golf VII, 2.0 TDI, 2015 rok, 12.000 km, 5-drzwiowy, czerwony, automat, tel. kom. 692-601-689.

- VW Golf IV, 1.9 TDI, 1999 rok, klimatyzacja, centralny zamek, alufelgi, 5-drzwiowy, tel. kom. 691-172-885.
- VW Passat kombi, 1.9 TDI, 2005 rok, bogate wyposażenie, nawigacja, stan rewelacyjny, w rozliczeniu mogę przyjąć mniejszy, tel. kom. 513-375-786.
- VW Polo, 1.0, 1998 rok, tel. kom. 693-051-319.
- VW Polo, 1.4, 2002 rok, 3-drzwiowy, tel. kom. 502-024-240.
- VW Polo gaz, 1996 rok, 3D, tel. kom. 603-872-897.
- VW Polo, betoniarka, tel. kom. 504-507-730.
- VW Touran, 1.9 TDI, 2008 rok, tel. kom. 790-351-091.
- ŻUK, sprzedam, tel. kom. 695-999-028.

inne

- Klucze, piloty samochodowe kodowanie. Głowno Strażacka 2, tel. kom. 606-319-335.
- Sprzedam opony zimowe 175/65/14, tel. kom. 505-949-957.
- Opony, felgi z Niemiec, hurtownia. Największy skład w rejonie, mechanika. Bratoszewice, ul. Łódzka 28, www.opony-gaweda.pl, tel. (42) 719-63-08, 505-151-701.

motorowe

kupno

- Kolekcjoner kupi stare motocykle, samochody, części, tel. kom. 513-185-357.
- Kupię stare motocykle: WSK, MZ, Komarek itp., tel. kom. 609-942-407.

sprzedaż

- Motocykle, skutery, quady, części, serwis, Głowno, tel. (42) 710-76-11.
- Quad Yamaha Grizzly 125, 2006 rok, tel. kom. 602-875-904.

garaże

kupno

- Kupię garaż na os. Bratkowice lub Dąbrowskiego, tel. kom. 880-778-094.

sprzedaż

- Sprzedam garaż, mury, ul. Tkaczew (światło, siła), tel. kom. 604-912-351.

- Sprzedam garaż w centrum, tel. kom. 698-349-492.

wynajem

- Do wynajęcia garaż. Głowno, ul. Wypiańskiego, tel. kom. 503-830-181.
- Pomieszczenie 60 mkw., tel. kom. 511-676-290.

nieruchomości

kupno

- Kupię ziemię, gm. Łyszkowice i okolice, tel. kom. 502-602-463.
- Ziemię rolną przy drodze 1-5 ha w okolicach Łowicza kupię, tel. kom. 888-431-443.
- Kupię działkę rekreacyjną, pracowniczą w Łowiczu lub okolicach, tel. kom. 602-690-032.
- Kupię działkę, ziemię, bloki (mogą być zadłużone), tel. kom. 607-809-288.
- Kupię nieduże mieszkanie do remontu (może być zadłużone), tel. kom. 503-127-266.

sprzedaż

- Działki budowlane w Głownie, tel. kom. 698-282-998.
- Działki budowlane, Nieborów, tel. kom. 607-328-032.
- Sprzedam mieszkanie 60 mkw., 1 piętro, os. Dąbrowskiego, tel. kom. 600-488-382.
- Działka budowlana, Bednary, ul. Ogrodowa, tel. kom. 698-334-328.
- Siedlisko 2,5 ha, Bednary, ul. Dworcowa 15, tel. kom. 698-334-328.
- Mieszkanie 54 mkw., Głowno, os. Kopernika, blok 20, parter, tel. kom. 510-793-824.
- Sprzedam działkę budowlaną 717 mkw., Jastrzębia, tel. kom. 600-488-382.
- Sprzedam 3,91 ha oraz 4 ha ziemi, Kocierzew Południowy, tel. kom. 661-677-914, 697-254-006.
- Mieszkanie, 75 mkw., Bolimowska, tel. kom. 605-233-823.
- Sprzedam bloki 60 mkw, w cegle, os. Broniewskiego, tel. kom. 506-317-657.
- Sprzedam gospodarstwo rolne 10,27 ha wraz z budynkami, Różyce, tel. kom. 693-202-128, po 1700.
- Sprzedam dom Łowicz, Korabka, tel. kom. 697-378-885.

ogłoszenie drobne możesz ZAMIEŚCIĆ ZE ZDJĘCIEM

Zdjęcie o rozmiarach 39x20 mm kosztuje 21 zł netto, o rozmiarach 39x40 mm – 41 zł netto

Do ceny zdjęcia doliczamy treść ogłoszenia

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NŁ”: BIURO OGŁOSZEŃ ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3A; BEDNARY, SKLEP P. PAPIERNIK 24A; BOBROWNIKI 27, SKLEP P. PACLER; BOLIMÓW, UL. RYNEK KOŚCIUSZKI 17, SKLEP „EWA”, P.PAPIERNIK; DOMANIEWICE, UL. GŁÓWNA 26, SKLEP P. JAKUBIAK; GĄGOLIN POŁUDNIOWY, SKLEP „KOS”; HUMIN 1A, SKLEP P. GREFKOWICZ; IŁÓW: PL. RYNEK STAROMIEJSKI 2A; SKLEP P. PAPIEROWSKIEGO; KIERNOZIA, RYNEK KOPERNIKA, KIOSK P. WESOŁOWSKIEJ; KOCIERZEW PŁN., SKLEP P. DRAGAŃSKIEJ; KURABKA 17A, SKLEP P. TOPOLSKIEJ; ŁOWICZ, OS. BRATKOWICE, KIOSK LOTTO; ŁYSZKOWICE, SKLEP „DUET”, UL. GMINNA 6; NIEBORÓW, AL. LEGIONÓW POLSKICH 18, SKLEP P. FIGATA; NOWA SUCHA 22, SKLEP P. SIEWIERY; OSTRÓW 20, SKLEP P. BEJDY; OSMOLIN, UL. RYNEK 2, SKLEP P. SERWACH; PSZCZONÓW 147, SKLEP P. LIPIŃSKIEGO; SANNIKI, UL. WARSZAWSKA 183, SKLEP P. OLKOWICZ; SOBOTA, PL. ZAWISZY CZARNEGO 12, SKLEP P. BIŃCZAK; SOKOŁÓW 19, SKLEP P. GŁOWACKIEGO; STACHLEW 113A, SKLEP P. WIERZBICKIEJ; STARY DĘBSK 6A, SKLEP P. PAWŁA TARGASZEWSKIEGO; ŚLESZYN, UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MAĆCZYŃSKIEJ; WALISZEW STARY 19, SKLEP P. PABUJAŃCZYK; ZABOSTÓW DUŻY, SKLEP P. SZALENIEC; ZAWADY 67, SKLEP P. SOKAŁSKIEJ; ZŁAKÓW BOROWY 139A, SKLEP P. PIECKI.

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „WIEŚCI”: BIURO OGŁOSZEŃ GŁOWNO, UL. ŁOWICKA 40; DMOŚIN 1, BOŻENA KRZESZEWSKA, PIEKARNIA; STRYKÓW: SKLEP „ZOSIA”, UL. TARGOWA 25/27; SKLEP P. ŁUKASZA PAPIŃSKIEGO, STARY RYNEK 4/29.

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NŁ DLA ŻYCHLINA, OPOROWA, BEDLNA I PACYNY”: BEDLNO 28, SKLEP MINI-MAG; DOBRZELIN, UL. WŁ. JAGIEŁŁY, SKLEP MAGDA; PACYNA, UL. TOWAROWA 4, SKLEP P. MAGDALENY DURKI; PLECKA DĄBROWA, SKLEP „MONIKA”; ŚLESZYN, UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MAĆCZYŃSKIEJ; ŻYCHLIN, UL. ŁĄKOWA 9A, SKLEP „MAGDA”; UL. NARUTOWICZA 85F, SKLEP „MAGDA”; UL. 29 LISTOPADA 25-26, SKLEP „ELEMIS”.

Lekka atletyka | XXIV Łowicki Bieg Trzeźwości

Pogoda i frekwencja dopisały

Na łowickich Błoniach w sobotę 1 października 2016 roku odbył się już XXIV Łowicki Bieg Trzeźwości, który jest kameralną imprezą, ale dla biegaczy z naszego miasta to świetna okazja do sprawdzenia swojej formy i rywalizacji z innymi zawodnikami.

Zawody zorganizowane były po raz XXIV przez działaczy Rodzinnego Klubu Abstynenckiego „Pasiaczek” i Ośrodek Sportu i Rekreacji Łowicz. Pogoda i frekwencja dopisały, a to zawsze jest najważniejsze. Młodzi miłośnicy biegania mogli rywalizować na dystansach od 100 metrów do 1400. Bardziej doświadczeni zawodnicy spróbowali swoich sił na dystansie 5000 metrów.

W biegu głównym, którego trasa wynosiła 5 km pewne zwycięstwo odniósł Rafał Pająk. Na drugim miejscu do mety dotarł Jakub Szram (UKS Pijarski Klub Sportowy Łowicz), a na trzecim miejscu finiszował 3. Rafał Siekierski (Running OSP Polesie).

Wśród kobiet rywalizację wygrała Julia Szymkowitz, która również reprezentuje barwy (UKS Pijarski Klub Sportowy Łowicz). Podopieczna trenera Tadeusza Rutkowskiego powtórzyła swój sukces z 2015 roku. Na drugim miejscu dobiegła Anna Wojciechowska (UKS Pijarski Klub Sportowy Łowicz), a brązowy medal zdobyła 3. Aleksandra Kowalska (Running OSP Polesie).

Najmiej było oglądać biegi najmłodszych i tu trzeba podkreślać dzieciakom, że nie liczy się medal, puchar i nagroda. Ważny jest udział i chęć do rywalizacji, a wynik ma schodzić na drugi plan.

Po zakończeniu każdego biegu dyplomy i puchary dla najlepszych zawodników wręczał osobiście burmistrz Krzysztof Jan Kaliński, przewodniczący Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Cezary



Start do biegu głównego na dystansie 5 km.

ry Gawroński oraz szefowie ŁSA „Pasiaczek” Andrzej Kępka i Mirosław Godos. Tradycyjnie po zawodach każdy biegacz mógł liczyć na smaczny poczęstunek. **zł**

Wyniki: Przedszkola (rocznik 2010 i młodszy)

Dziewczęta (100 metrów):

1. Hania Wielec (Przedszkole nr 5 w Łowiczu)
2. Łucja Tarska (Przedszkole nr 5 w Łowiczu)
3. Dominika Nowak (Przedszkole nr 5)

Chłopcy (100 metrów):

1. Jaś Dudziński (P. nr 120 w Łodzi)
2. Maciej Szczepny (P. nr 10 w Łowiczu)
3. Jakub Foks (P. w Domaniewicach)

Szkoły podstawowe klasy I-II (rocznik 2009-2008)

Dziewczęta (200 metrów):

1. Aleksandra Czubik (SP 1 w Łowiczu)
2. Patrycja Salkowska (SP 1 w Łowiczu)
3. Natalia Sibiłak (SP w Bąkowie)

Chłopcy (300 metrów):

1. Bartosz Lus (UKS Pijarski KS Łowicz)

2. Marcel Wojda (SP w Bąkowie)
3. Bartłomiej Milczarek (SP w Bąkowie)

Szkoły podstawowe klasy III-IV (rocznik 2007-2006)

Dziewczęta (400 metrów):

1. Marta Czubik (SP nr 1 w Łowiczu)
2. Jagoda Wójcik (SP nr 1 w Łowiczu)
3. Karolina Kwiatkowska (SP w Łaguzszewie)

Szkoły podstawowe klasy V-VI (rocznik 2005-2004)

Dziewczęta (500 metrów):

1. Julia Wosiewicz (SP nr 1 w Łowiczu)
2. Maja Czerwińska (UKS Pijarski KS Łowicz)
3. Julia Surma (SP w Bąkowie)

Szkoły podstawowe klasy III-IV (rocznik 2007-2006)

Chłopcy (600 metrów):

1. Szymon Kosmowski (SP nr 2 w Łowiczu)
2. Jan Pietrzak (SP nr 2 w Łowiczu)
3. Szymon Ambroziak (UKS Pijarski KS)

Szkoły podstawowe klasy V-VI (rocznik 2005-2004)

Chłopcy (700 metrów):

1. Konrad Kaźmierski (UKS Pijarski KS)
2. Antoni Knera (SP nr 2 w Łowiczu)
3. Jan Załuski (SP nr 2 w Łowiczu)

Gimnazja (r. 2001-2003)

Dziewczęta (900 metrów):

1. Gabriela Włodarczyk (UKS Pijarski KS)
2. Karolina Wawrzyńska (Gim. nr 1 Łowicz)
3. Agata Blus (Gimn. nr 1 w Łowiczu)

Chłopcy (1400 metrów):

1. Michał Sobczak (UKS Pijarski KS Łowicz)
2. Jan Kaźmierski (UKS Pijarski KS Łowicz)
3. Jan Wiśniewski (Gim. nr 2 w Łowiczu)

Bieg główny (r. 2000 i starsi)

Kobiety (5000 metrów)

1. Julia Szymkowitz (UKS Pijarski KS Łowicz)
2. Anna Wojciechowska (UKS Pijarski KS)
3. Aleksandra Kowalska (Running OSP Polesie)

Mężczyźni (5000 metrów):

1. Rafał Pająk
2. Jakub Szram (UKS Pijarski KS Łowicz)
3. Rafał Siekierski (Running OSP Polesie)

Sport szkolny | Rok szkolny 2015/2016 Gdzie są najlepsi sportowcy?

Powiatowy Szkolny Związek Sportowy w Łowiczu prowadzi rywalizację sportową szkół z terenu miasta Łowicza i powiatu łowickiego. Reprezentacje szkół, które biorą udział w rywalizacji sportowej zdobywają punkty za każdy start w zawodach. Szkoły z Łowicza walczą początkowo w eliminacjach miejskich, potem odbywają się mistrzostwa powiatu łowickiego. Najlepsze zespoły zdobywają awans na zawody regionu rawskiego, a potem na finały wojewódzkie.

Uczniowie mają możliwość rywalizacji w różnych dyscyplinach, do których należą: unihokej, piłka ręczna, tenis stołowy, koszykówka, piłka siatkowa, piłka nożna, sztafetowe biegi przełajowe, sztafetowe pływanie sztafety, zawody lekkoatletyczne i szachy drużynowe.

W gronie szkół podstawowych, podobnie jak rok temu, zdecydowanie wygrała SP 1 Łowicz.

W kategorii gimnazjów najlepsze okazało się Gimnazjum nr 2 z Łowicza. W kategorii szkół ponadgimnazjalnych mam oddzielny wynik dziewcząt i chłopców oraz łączny wynik. Wśród dziewczyn oraz w gronie chłopców najlepsze okazał się ZSP nr 4 Łowicz, który oczywiście wygrał też klasyfikację ogólną. **zł**

Współzawodnictwo Sportowe Szkół Podstawowych w roku szkolnym 2015/2016

1. SP 1 Łowicz	1075
2. SP 2 Łowicz	763
3. SP Domaniewice	589
4. SP Kocierzew	418
5. SP 4 Łowicz	304
6. SP Bielawy	253
7. SP 3 Łowicz	230
8. SP Waliszew	224
9. SP 7 Łowicz	210
10. SP Nieborów	210
11. SP Nowe Zduny	113
12. SP Bąków	102
13. SP Bednary	88
14. SP Dzierzgowek	88
15. SP Bobrowniki	86

16. SP Oszkowitz	81
17. SP Sobota	66
18. Pijarska SPKP	52
19. SP Jamno	45
20. SP Belchów	29
21. SP Mastki	26
22. SP Mysłaków	25
23. SP Łaguzszew	13

Współzawodnictwo Sportowe Szkół Gimnazjalnych

1. G 2 Łowicz	1521
2. GP Nowe Zduny	789
3. G Popów	631
4. GP Domaniewice	522
5. Pijarskie GKP	450
6. Łaguzszew	448
7. G 1 Kompina	307
8. G 3 Łowicz	282
9. G Kocierzew Pld.	220
10. G 4 Łowicz	217
11. G Bielawy	192
12. G 1 Łowicz	147
13. G 2 Dzierzgowek	130
14. GP Stary Waliszew	93
15. GP Sobota	69
16. PG Błędów	30

Współzawodnictwo Sportowe Szkół Ponadgimnazjalnych

1. ZSP 4 Łowicz	595
2. I LO Łowicz	573
3. II LO Łowicz	505
4. ZSP 2 Łowicz	241
5. Pijarskie LOKP	192
6. ZSP 3 Łowicz	183
7. ZS-CKR Zduńska Dąbr.	25
8. ZSP 1 Łowicz	19

LS Chłopcy

1. ZSP 4 Łowicz	674
2. I LO Łowicz	560
3. II LO Łowicz	507
4. ZSP 2 Łowicz	291
5. ZSP 1 Łowicz	253
6. Pijarskie LOKP	194
7. ZSP 3 Łowicz	170
8. ZS-CKR Zduńska Dąbr.	32

LS Dziewczęta + Chłopcy

1. ZSP 4 Łowicz	1269
2. I LO Łowicz	1133
3. II LO Łowicz	1012
4. ZSP 2 Łowicz	532
5. Pijarskie LOKP	386
6. ZSP 3 Łowicz	353
7. ZSP 1 Łowicz	272
8. ZS-CKR Zduńska Dąbr.	57

Piłka nożna | Akademia Piłkarska Champions Łowicz, r. 2006

Wysokie sparingowe zwycięstwo

Drugi sprawdzian formy mają za sobą piłkarze Akademii Piłkarskiej z rocznika 2006/2007. W niedzielę 18 września 2016 roku, podopieczni trenera Konrada Ścibora rozegrali mecz towarzyski z drużyną GKS Bedno z rocznika 2006. Zawodnicy Akademii podbudowali zwycięstwem z Pelikanem Łowicz również w tym meczu pokazali się z bardzo dobrej strony pewnie zwyciężając aż 10:1.

– Chłopcy bardzo sumiennie trenują i nie opuszczają zajęć, a to przekłada się na bardzo dynamiczną poprawę ich umiejętności. Jeszcze pół roku temu dwukrotnie ulegli zespołowi z Bedna. Raz podczas turnieju w Łowiczu 1:4, a drugi raz podczas turnieju w Żychlinie, kiedy to nie potrafili strzelić rywalom nawet jednej bramki. Chłopcy bardzo poprawili rozumienie gry i ich umiejętności taktyczne są obecnie na dużo wyższym poziomie. To przekłada się na poprawę gry zarówno w ofensywie jak i defensywie. Bardzo wyraźnie grę poprawili wszyscy trzej bramkarze, którzy na każdym treningu pracują oddzielnie z trenerem bramkarzy Filipem Ziółkowskim – ocenił szkoleniwiec Akademii Konrad Ścibor. **zł**



Przewaga wzrostu była po stronie rywali.

Piłka nożna | Akademia Piłkarska Champions Łowicz, r. 2008

Dobre pojedynki młodych piłkarzy

W poniedziałek 24 września młodzi zawodnicy z Akademii Piłkarskiej Łowicz udali się do Pukininia pod Rawę Mazowiecką by rywalizować ze swoimi rówieśnikami z rocznika 2008. Do sportowej rywalizacji tego dnia oprócz zawodników z Łowicza stanęli chłopcy z oddziałów Akademii w Rawie Mazowieckiej, Białej Rawskiej i Piotrkowie Trybunalskim. Drużyny rywalizowały na zmniejszonym polu gry w systemie „każdy z każdym”. W sumie każda z drużyn zagrała za każdą po trzy mecze. Na koniec turnieju dzieci zostały nagrodzone gromkimi brawami od licznie przybyłych rodziców.

– Bardzo dobra postawa młodych adeptów piłki nożnej na orliku w Pukininie może napawać optymizmem przed dalszymi występami. Na turnieju widać było przewagę naszych graczy, którzy mogą się pochwalić największą liczbą wygranych meczów i strzelonych bramek. Nie przegrywali żadnego spotkania, a w większości spotkań posiadali dużą przewagę nad swoimi przeciwnikami – powiedział trener Michał Ostapowicz. **zł**



W przerwie bezcenne uwagi trenera.



Piłka nożna | Relacja z meczu Pelikan – Finishparkiet

Drwęca lepsza w meczu o głowę trenera

PELIKAN ŁOWICZ 1 (1)
FINISHPARKIET DRWĘCA
NOWE MIASTO LUBAWSKIE 3 (2)

0:1 – Maciej Koziara (4), 0:2 – Michał Miller (14), 1:2 – Bartosz Bujalski (45), 1:3 – Grzegorz Domżański (85 – karny).

Pelikan: Przemysław Perzyna – Przemysław Bella, Piotr Gawlik, Bartosz Broniarek, Mateusz Kasprzyk, Kamil Kuczak (46 Jurij Hłusko), Daniel Bończak (86 Michał Fabijański), Krzysztof Bodziony (62 Tomasz Bogotębski), Rafał Parobczyk (62 Michał Adamczyk), Bartosz Bujalski, Wojciech Wojcieszński.

Finishparkiet: Krystian Paprocki – Mateusz Jajkowski, Tomasz Wojciewicz, Damian Kostkowski, Jakub Szarpak (87 Dominik Głowiński), Paweł Kowalczyk, Michał Pietroń, Patryk Bartusiak, Maciej Koziara (73 Tomasz Kowalski), Arkadiusz Kuciński (73 Grzegorz Domżański), Michał Miller (80 Michał Twardowski).

Sędziował: Radosław Jemielity (Białystok). **Żółte kartki:** Wojciech Wojcieszński (2) – Pelikan oraz Krystian Paprocki (1), Michał Pietroń (2), Arkadiusz Kuciński (2) – wszyscy Finishparkiet. **Czerwona kartka:** Tomasz Kowalski /90 – za niesportowe zachowanie/ (Finishparkiet).

MATEUSZ LIS

mateusz.lis@lowiczanie.info

Ciekawie zapowiadała się niedziela z III ligą w Łowiczu. Pelikan podejmował przed własną publicznością wicelidera z Nowego Miasta Lubawskiego. Finishparkiet znakomicie wystartował sezon, ale w ostatnich trzech kolejkach zdobył zaledwie dwa punkty i fani białozielonych mogli mieć nadzieję, że podopieczni Wojciecha Tamowskiego mają lekką za-

dyszkę. Z drugiej strony łowiczanie także nie mieli przesadnych powodów do dumy. W bieżących rozgrywkach Pelikan gra „w kratkę”, a przed własną publicznością przegrał cztery z sześciu meczów. Na domowym obiekcie więcej porażek zanotował tylko Motor Lubawa.

Obie strony powinny mieć zapewnioną odpowiednią mobilizację przed meczem. Finishparkiet musiał wygrać, aby utrzymać kontakt z liderem. Z kolei Pelikan walczył o poprawienie niekorzystnego bilansu na domowym obiekcie. Jak



W niedzielę goście wyglądali lepiej nie tylko pod względem wolicjonalnym, ale także fizycznym.

się później miało okazać, oba kluby walczyły również o posadę swoich szkoleniowców. Z tą różnicą, że zawodnicy przyjezdnych wiedzieli o tym przed pierwszym gwizdkiem sędziego.

Można spekulować, ale wydaje się, że mógł to być czynnik decydujący dodatkowej mobilizacji, a ostatecznie przyczyniający się do końcowego triumfu. Bo właśnie goście wykazali się niesamo-

witą ambicją i agresywnością już od pierwszego gwizdka sędziego. – Analizowaliśmy ich wcześniejsze spotkania i mogę powiedzieć, że to był najlepszy mecz Drwęcy w ostatnim czasie – skomentował Bogdan Józwiak.

Goście nie czekali na to co zrobią łowiczanie i od razu wzięli sprawy w swoje ręce przystępując do ataku. Już w 4. minucie objęli prowadzenie dzięki wysokiemu

pressingowi. Przechwycona piłka w środkowej strefie boiska szybko trafiła do Macieja Koziary, który podciągnął kilka metrów i uderzył z linii pola karnego. Futbolówka odbiła się jeszcze od słupka nim wpadła do siatki. Minęło raptem 10 minut, a było już 2:0. Po dośrodkowaniu z prawej strony na długi słupek akcję skutecznym strzałem głową wykończył Michał Miller.

Białozieloni byli po prostu bezradni. Pierwszy strzał oddali dopiero po pół godzinie gry. Gracze Drwęcy więcej biegali, wygrali pojedynki jeden na jeden, a przede wszystkim szybciej operowali piłką. – Chcieliśmy być kreatywni, bo piłkarsko możemy być lepsi, ale oni nie pozwolili nam nawet pomyśleć na murawie – mówił zmartwiony Bogdan Józwiak. Po pół godzinie gry piłka po raz trzeci znalazła drogę do siatki Przemysława Perzyny, ale arbiter gola nie uznał bowiem odgrywał faul w ataku.

Wydawało się, że dla łowiczanie nie ma nadziei, ale dość niespodziewanie tuż przed przerwą na listę strzelców wpisał się Bartosz Bujalski. Pomocnik Ptaków kapitalnie uderzył z rzutu wolnego z ponad 20 metrów. – Liczyliśmy na to, że zmienimy losy spotkania, bo nie można zagrać całego meczu w takim tempie – przyznał Bogdan Józwiak. **str. 47**

Piłka nożna | Pelikan rozwiązał kontrakt z trenerem

Bogdan Józwiak nie dogra trzeciego sezonu z Pelikanem

Blisko dwa lata i cztery miesiące trwała współpraca Bogdana Józwiaka z Pelikanem Łowicz.

Wychowanek Błękitnych Raciąż szkoleniowcem białozielonych został 12 czerwca 2014 roku.

W poniedziałek, 3 trzeciego października, szkoleniowiec zawarł słowne porozumienie z władzami klubu o rozwiązaniu kontraktu za porozumieniem stron.

Podpisy pod odpowiednimi dokumentami miały zostać złożone dnia następnego, już po zamknięciu tego wydania Nowego Łowiczanie.

Bogdan Józwiak przejął białozielonych po spadku z II ligi. Jego zadaniem miała być spokojna budowa drużyny w III lidze. Już pierwszy sezon miał bardzo udany, bowiem zakończył go na czwartym miejscu z dorobkiem 57 punktów. Rok później zgromadził 64 oczka, co dało 7. miejsce gwarantujące utrzymanie w zreformowanej lidze. Gorzej wy-

glądało to w tym sezonie – 9 meczów i 12 punktów, a trener zostawił Pelikana na 9. pozycji. Pod jego wodzą łowiczanie zagraли 77 kolejek w III lidze zdobywając średnio 1,73 punktu na mecz. Przewodzeni przez niego piłkarze zdobyli w III lidze 119 bramek, a stracili 72. Do tego trzeba doliczyć spotkania rozegrane w ramach Pucharu Polski. Ogółem pod wodzą Bogdana Józwiaka Pelikan wygrał 43 spotkania (50%), remisował 20 razy (23%), a przegrywał 23-krotnie (27%).

To klub zdecydował o rozwiązaniu umowy ze szkoleniowcem, a Bogdan Józwiak zaznaczył, że rozmowy przebiegały w dobrej atmosferze. Czy przyczyną takiego kroku ze strony zarządu było przede wszystkim niezadowolone z dotychczasowych wyników? – Nie chciałem żeby w tamtym sezonie ktoś mnie gloryfikował. Chciałem walczyć z drużyną o jak najlepszy wynik, a teraz przegraliśmy cztery mecze i ktoś się poddał. Zarząd uznał, że ze mną może być problem, aby poprawić wyniki. Przynam, że nie pamiętam kiedy przegraliśmy cztery mecze u siebie w tak krótkim odstępie czasu – skomentował Bogdan Józwiak.

Szkoleniowiec przyznał, że wcześniej nie otrzymywał żadnych sygnałów, że jeżeli nie poprawi szybko wyników to będzie musiał rozstać się z klubem. Przypomniał również, że w przedsezonowych rozmowach deklarował, że jego celem na ten sezon jest pierwsza „ósemka”. Aktualnie Pelikan jest na dziewiątej lokacie. – Zdaję sobie sprawę, że dotychczasowe wyniki, a zwłaszcza postawa na domowym obiekcie są niezadowalające. Ponieśliśmy co najmniej o dwie porażki za dużo – skomentował.

Warto również zwrócić uwagę, że nie licząc meczu z Finishparkieciem, białozieloni dotychczasowe spotkania przegrywali nieznacznie. – Nie poddałem się po niedzielnej deklaracji. Miałem już pomysł na najbliższą kolejkę i myślałem, co należy zrobić żeby wygrać z Łomżą – przyznał Józwiak. Trener dodał również, że przed startem tego sezonu zmienił się szkielet zespołu, a dołączyli głównie zawodnicy młodzi. – Potrzeba czasu żeby to wszystko załapało. Potencjał tej drużyny jest na wyższym poziomie niż aktualnie zajmowane w tabeli. Świadczy o tym styl gry w meczach z czołowymi ekipami.

One napawały mnie optymizmem, ale nie wszyscy patrzą na spotkania w takim sam sposób – skomentował.

Czy można powiedzieć, że Bogdan Józwiak został ofiarą dobrych wyników, które wykreślił w poprzednich dwóch latach? – Poprzedni sezon na pewno dał nam duże nadzieje. Jednak nie wzięto pod uwagę zmian kadrowych. Wtedy mieliśmy bardziej doświadczony zespół z Marcinem Nowakiem czy Konradem Kowalczykiem – krótko ocenił raciążanin.

Bogdan Józwiak na koniec rozmowy zaznaczył, że ostatnie przeszedł dwa lata, które spędził w Łowiczu pełniąc funkcję trenera będzie wspominał bardzo dobrze. Teraz chciałby trochę odpocząć, ale z drugiej strony, nie chciałby żeby trwało to zbyt długo. – Poprzedni sezon kosztował mnie dużo zdrowia, ale nie chcę się teraz wylegiwać. Nie lubię oglądać meczów z trybun. Wołę czuć adrenalinę przy ławce rezerwowych – powiedział.

Mateusz Lis

Tuż przed zamknięciem tego numeru dowiedzieliśmy się, że Pelikan znalazł nowego trenera. Jest nim Piotr Zajączkowski, do tej pory prowadzący MKS Ełk. **nl, tm**



ZBIGNIEW CZERNIAK,
prezes Pelikana

Postanowiliśmy rozwiązać współpracę z trenerem Józwiakiem, ponieważ nie zadowolaliśmy nas osiągnięte przez drużynę w tym sezonie wyniki. Cztery porażki na własnym boisku mówią same za siebie, ta ostatnia była tym, co przelało czarę goryczy. Doceniamy pracę, jaką przez ponad dwa lata wykonywał dla nas trener, ale uznaliśmy, że nadszedł czas na zmianę. Rozstaliśmy się za porozumieniem stron, w dobrej atmosferze. **tm**



CZWARTEK, 6 PAŹDZIERNIKA:
■ 10.00 – Park Błonie w Łowiczu, ul. Św. Floriana 7; **Powiatowe IMS w sztafetowych biegach przełajowych dziewcząt i chłopców;**
■ 14.00 – Stadion OSiR im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **XXIII edycja Czwartków Lekkoatletycznych;**

PIĄTEK, 7 PAŹDZIERNIKA:
■ 10.00 – Park Błonie w Łowiczu, ul. Św. Floriana 7; **Powiatowa Gimnazjada Szkolna i Powiatowa Licealiada Szkolna w sztafetowych biegach przełajowych dziewcząt i chłopców;**
■ 18.00 – Hala OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **8. turniej Mistrzostw Łowicza w szachach błyskawicznych na rok 2016;**
■ 19.00 – Pub Krokodyl-Leg w Łowiczu, ul. K.Baczyńskiego 9; **5. edycja XVIII Otwartych Mistrzostw Łowicza w dartsie 501 d.o.;**

SOBOTA, 8 PAŹDZIERNIKA:
■ 12.30 – Stadion OSiR im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **9. kolejka I ligi wojewódzkiej piłki nożnej juniorów młodszyc B1: MUKS Pelikan-2000 Łowicz – AKS SMS Łódź;**
■ 14.00 – Stadion w Łowiczu, ul. S. Starzyńskiego 6/8; **9. kolejka I ligi wojewódzkiej piłki nożnej juniorów A1: KS Pelikan-1998 Łowicz – KS Ceramika Opoczno;**

NIEDZIELA, 9 PAŹDZIERNIKA:
■ 11.00 – Stadion OSiR im. 10 PP w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **9. kolejka II ligi wojewódzkiej piłki nożnej trampkarzy młodszyc C2: MUKS Pelikan-2003 Łowicz – MLKS Widok Skierniewice;**
■ 13.30 – Stadion OSiR im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **9. kolejka I ligi wojewódzkiej piłki nożnej juniorów młodszyc B2: MUKS Pelikan-2001 Łowicz – GKS Belchatów;**
■ 18.00 – Hala OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **3. kolejka II ligi koszykówki seniorów – grupa B: KS Syntex-Książak Łowicz – KS Shmoolky Warszawa;**

PONIEDZIAŁEK, 10 PAŹDZIERNIKA:
■ 10.00 – Hala OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **Powiatowa Gimnazjada Szkolna w piłce ręcznej dziewcząt;**

WTOREK, 11 PAŹDZIERNIKA:
■ 16.00 – Stadion Miejski w Łowiczu, ul. S. Starzyńskiego 6/8; **4. runda Pucharu Polski na szczeblu okręgowym: KS Pelikan II Łowicz – KS Pelikan Łowicz;**

ŚRODA, 12 PAŹDZIERNIKA:
■ 10.00 – Hala OSiR nr 2, ul. Topolowa 2; **Powiatowa Gimnazjada w piłce ręcznej chłopców. Gogo**

